

# REFORMA SĄDOWA

MIEŚIĘCZNIK

POŚWIĘCONY

NOWYM USTAWOM PROCESOWYM.

PRENUMERATA WYNOŚI:

Rocznie 2 zł. 20 ct.

Półrocznie 1 zł. 20 ct.

Numer pojedynczy

30 ct.

ADRES

Redakcyi i Administracyi:

LWÓW,

ul Jagiellońska l. 14.

Redaktorowie i wydawcy: **Romuald A. Lewandowski i Tadeusz Rybicki.**

*Otrzymałiśmy następujący odpis okólnika wydanego przez  
Wys. c. k. Nadprokuratorją Państwa we Lwowie do członków  
wszystkich Prokuratoryj Państwa Galicyi wschodniej:*

Z c. k. Nadprokuratorji Państwa we Lwowie.

L. 4.

Od lutego 1897. roku wychodzi we Lwowie miesięcznik p. t. »Reforma sądowa«, poświęcony wyłącznie studjum nowych ustaw procesowych.

Gdy czasopismo to, którego roczna prenumerata wynosi 2 zł. 20 ct., a półroczna 1 zł. 20 ct., ma także dla urzędników c. k. Prokuratorji Państwa, stanowiących integralną część organizmu sądowego, wielkie praktyczne znaczenie, upraszam Panów Prokuratorów Państwa i ich Zastępców nie tylko o zaprenumerowanie tego, zresztą bardzo taniego czasopisma, lecz także o udzielanie Redakcyi artykułów i wiadomości, odnoszących się do zakresu nowej reformy procesowej, któreby przyczyniły się do dopięcia celu przez Redakcyą zamierzonego: obznajamiania kół prawniczych z tem nowem ustawodawstwem i praktycznem jego zastosowaniem, tudzież podnoszenia i wyjaśniania kwestyj wątpliwych.

We Lwowie, dnia 22. marca 1897.

Woroniecki w. r.

# O WYROKU

## wedle nowej procedury cywilnej

SKREŚLIŁ

Dr. ROMUALD SCHUBERT,

rada c. k. wyż. sądu kraj. we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

### VIII.

Do orzekania o ustaleniu istnienia lub nieistnienia pewnego prawa lub stosunku prawnego, może być sądowi podaną sposobność albo za pomocą odrębnego pozwu (Feststellungsklage), lub skargi wzajemnej (Feststellungswiderklage), — albo w sporze wytoczonym o pewne świadczenie, bądź zapomocą wyraźnego żądania, postawionego łącznie z żądaniem co do świadczenia, bądź też zapomocą wniosku, przez którąkolwiek stronę w toku sporu sądowi w myśl §§. 236. i 259. ust. 2. p. c. przedłożonego (Feststellungsantrag).

W pierwszym wypadku, żądanie ustalenia, postawione w pozwie, wytoczonym wedle §. 228. p. c., zostaje załatwione końcowym wyrokiem (§. 390. p. c.), postawione w skardze wzajemnej wniesionej wedle §. 96. ust. 1. n. j. i §. 233. ust. 2. p. c., już to końcowym, już to wyrokiem częściowym (§. 391. ust. 2. p. c.), a wyroki te wyczerpują całe żądanie pozwu, względnie skargi wzajemnej, skierowane wyłącznie ku temu, by istnienie lub nieistnienie, czy to pewnego prawa, czy stosunku prawnego było stwierdzone i absorbują cały pozew względnie skargą wzajemną zakreślony substrat sporu.

W drugim wypadku, t. j. gdy pozew obok żądania co do świadczenia obejmuje również żądanie ustalenia, lub gdy w toku sporu postawiony został wniosek na ustalenie wedle §§. 236. i 259. ust. 2. p. c., może zapaść wyrok końcowy orzekający równocześnie tak w kwestyi ustalenia, jak w kwestyi świadczenia, może jednak też zapaść wyrok pośredni (Zwischenurtheil), którym przed orzeczeniem o żądaniu co do świadczenia, może być załatwioną kwestya ustalenia prawa lub stosunku prawnego, przedłożona sądowi bądź w formie żądania pozwu, bądź w formie wniosku którejkolwiek strony, a wyrok ten pośredni, pozostawiając żądanie co do świadczenia na razie niezadowolone, nie jest ani końcowym, ani częściowym, jednak ze względu, iż część substratu sporu stanowi załatwia, ma charakter częściowego wyroku.

Żądanie ustalenia pewnego prawa lub stosunku prawnego ma na celu stworzenie praejudicium, t. j. wiążącego, bo skutkami rei judicatae uposażonego rozstrzygnięcia pewnej, dla wyroku co do świadczenia pod-

stawowej merytorycznej kwestyi. Wyroki więc, którymi zostaje załatwione żądanie ustalenia, są prejudycyalnymi czyli przesądzającymi i do tych należy też wyrok pośredni. Z tego wynika, że warunkiem wydania wyroku pośredniego jest istnienie prejudycyalnej kwestyi, — kwestyi, od której poprzedniego rozstrzygnięcia zawisłym jest końcowy wyrok, załatwiający żądanie pozwu co do świadczenia, że więc nie ma pośredniego wyroku, gdzie nie ma kwestyi prejudycyalnej, czy to w żądaniu pozwu, lub zapomocą wniosku którejkolwiek strony wyraźnie przedstawionej (n. p. w pozwie o uznanie ojcowstwa i świadczenie alimentacyi, w pozwie o uznanie prawa własności i wydanie rzeczy, żądania w obu kierunkach wyrażone, lub w sporze o uznanie prawa służebności gruntowej, wnioskiem podniesione żądanie ustalenia prawa własności powoda do panującego gruntu), czy też w żądaniu co do świadczenia milcząco zawartej (n. p. w sporze o odszkodowanie, kwestya istnienia przewiny, lub w sporze o zwrot z §. 1042 u. c., kwestya istnienia ustawicznego obowiązku ponoszenia wydatku).

W myśl 1. ustępu §. 393. p. c. dopuszczalnem jest wydanie pośredniego wyroku co do zasady prawnej roszczenia, jeśli spornemi są tak zasada, jak i żądane świadczenie, czyli jak ustawa ze względu na §. 56. n. j. powiada, tytuł i wysokość roszczenia (Grund und Betrag eines Anspruches), i jeśli rozprawa zwłaszcza w razie zarządzonego wedle §. 189. p. c. jej podziału, przedewszystkiem co do zasady do zawyrokowania dojrzała. W tym wypadku stanowi zasada prawna roszczenia prejudycyalną kwestyę, od której zawisłym jest orzeczenie co do wysokości roszczenia; dlatego też o zasadzie, jako prejudycyalnej kwestyi, należy orzekać naprzód, jak ustawa powiada: „ist vorab zu entscheiden“. Wyrok w tym względzie może zapaść jako pośredni, zatem przed wyrokiem końcowym i to, ze względu na prawa sądom co do kierownictwa zastrzeżone, nawet bez wniosku którejkolwiek ze stron, t. j. nawet, gdy żądania na ustalenie w kwestyi prejudycyalnej nie ma, rozstrzygnięcie zaś takowej, ze względu na żądanie co do świadczenia, jest koniecznem.

Wyrok pośredni może dalej w myśl 2. ustępu §. 393. p. c. być wydany, jeżeli bądź powód, bądź pozwany, korzystając z przepisów §. 236. p. c. względnie §. 259. ust. 2. p. c. przedłoży sądowi wniosek na ustalenie istnienia lub nieistnienia pewnego stosunku prawnego, lub prawa, skoro tylko rozprawa co do tego wniosku do zawyrokowania dojrzała. Wyrok pośredni zawisłym jest w tym wypadku, stosownie do pravidła: *ne cat iudex ultra petita*, od wniosku stron, który może być postawiony tylko aż do chwili zamknięcia rozprawy (§. 193. p. c.) w I. instancyi i co do którego muszą istnieć warunki §. 236. ust. 2. proc. cyw., mianowicie wniosek nie może dotyczyć przedmiotu, przekazanego do szczegółowego, dla tego rodzaju spraw wyłącznie przepisanego postępowania (n. p. dla spraw niepokojenia

w posiadaniu, najmu, wekslowych), lub przedmiotu, dla którego wedle przepisów o rzeczowej własności, sąd jest niewłaściwym.

Była już poprzednio o tem wzmianka, że przedmiotem odrębnej skargi na ustalenie (§. 228 p. c.) może być nie tylko istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego, lub prawa, ale też prawdziwość lub nieprawdziwość pewnego dokumentu. Czy po za wypadkiem wniesienia odrębnej skargi na ustalenie, to jest w wypadku żądania ustalenia w toku sporu o świadczenie zapomocą wniosku, wniosek ten może dotyczyć ustalenia prawdziwości lub nieprawdziwości dokumentu, jest wątpliwem; zdaje mi się jednak, iż na to pytanie, jakkolwiek Dr. Schauer w swem wydaniu procedury przy §. 236. powołuje §. 228., należałoby dać odpowiedź przeczącą, ponieważ ustęp 1. §. 236. p. c. o wniosku na ustalenie prawdziwości lub nieprawdziwości dokumentu nie wspomina, a nie można dopatrzeć się powodu, dla któregoby ustawa, w obec wyraźnego w tym kierunku postanowienia §. 228. p. c., miała to pominąć w §. 236. p. c., gdyby wniosek taki w toku sporu pragnęła uznać za możliwy. Zapatrywanie to znajduje poparcie również w 2. ustępie §. 393. p. c., wedle którego wyroki pośrednie mogą zapadać tylko w przedmiocie ustalenia istnienia czy nieistnienia praw lub stosunków prawnych.

Nadmienić należy dalej, że przedmiotem ustalenia zapomocą wyroku w ogóle, a tem samem i zapomocą pośredniego wyroku, nie może być poszczególny fakt, choćby dla praw strony doniosły, dopuszczalność bowiem ustalenia istnienia lub nieistnienia doniesłego faktu (rechts erhebliche Thatsache) postanowiona w rządowym projekcie procedury, została przez komisye parlamentarne skreśloną.

Wyrok pośredni, wydany na wniosek strony, winien z mocy kategorycznego przepisu ust. 2. §. 393. p. c. poprzedzać wyrok w sprawie głównej, ustawa bowiem opiewa: „kann durch ein der Entscheidung der Hauptsache vorausgehendes Zwischenurtheil entschieden werden“; racją tego postanowienia jest, iż inaczej wniosek na ustalenie, musiałby w myśl §. 236. ust. 1. p. c. znaleźć załatwienie w wyroku końcowym.

Podobnie jak co do wyroków częściowych, zawisłym jest od uznania sądu, czyli w danym wypadku należy przystąpić do wydania pośredniego wyroku, gdyż ustawa w obu pierwszych ustępach §. 393. p. c. używa zwrotu „może sąd orzec“ (kann das Gericht entscheiden). Oceniając kwestyę, czy należy wydać pośredni wyrok, winien sąd powołać się względami utylitarnymi, biorąc przytem na uwagę tak interes stron, jak i wynogi toczącej się rozprawy sporu. Uwagi, jakie poczyniłem przy omawianiu częściowych wyroków co do niebezpieczeństw, tkwiących w rozleglejszem korzystaniu z tej instytucyi, sprzecznej zasadzie koncentracji, którą procedura się kieruje, odnoszą się zarówno i do wyroków pośrednich.

Wedle 3. ustępu §. 393. p. c. wyroki pośrednie są pod względem środków prawnych zrównane z wyrokami końcowymi, takowe podlegają więc samoistnie i bez względu na stan sprawy głównej odwołaniu i rewizji; jest to okoliczność, która, o ileby szło o wydanie wyroku pośredniego wskutek wniosku strony na ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa czy stosunku prawnego (ust. 2. §. 393. p. c.), powinna być rozważoną przy postanowieniu, ażali należy przystąpić do wydania pośredniego wyroku, a to z powodu skutków, jakie na tok sprawy głównej wywiera wniesienie środka prawnego przeciw pośredniemu wyrokowi.

W tym kierunku, t. j. co do wpływu, jaki wniesienie środka prawnego przeciw wyrokowi pośredniemu wywiera na sprawę główną, postanawia §. 393. ust. 3. p. c., że wniesienie odwołania lub rewizji przeciw pośredniemu wyrokowi, orzekającemu w myśl 1. ust. §. 393. p. c. o prawnej zasadzie roszczenia pozvem dochodzonego, wywiera na dalszą rozprawę co do przedmiotu pozvem objętego, skutek wstrzymujący. Jest to skutek konieczny i od decyzji sądu niezawisły. Rozprawa ulega ze względu na przepis §. 167. p. c. przerwie z następstwami określonymi w §. 163. i nast. p. c. Postanowienie to, podyktowane względami na ekonomią procesową, jest zresztą zupełnie logiczne, jeśli bowiem pośrednim wyrokiem istnienie zasady prawnej zostało zaprzeczone, bezzwłoczne przeprowadzanie rozprawy co do roszczenia, byłoby w razie zatwierdzenia wyroku w wyższych instancjach, bez wartości, ponieważ z nieuznaniem prawnej zasady, upada cały spór; jeśli zaś pośrednim wyrokiem istnienie prawnej zasady zostało potwierdzone, bezzwłoczne przeprowadzanie rozprawy co do roszczenia, mogłoby być bezcelowem i zbędnem na wypadek, gdyby pośredni wyrok w wyższej instancji uległ zmianie. Wskutek tego też przerwa trwać musi aż do czasu, kiedy pośredni wyrok stanie się prawomocnym.

Inaczej ma się rzecz, gdy pośredni wyrok w myśl 2. ust. §. 393. p. c. zapada wskutek wniosku postawionego wedle §. 236. i 259. ust. 2. p. c., na ustalenie pewnego prawa lub prawnego stosunku. Prejudycyalny charakter pośredniego wyroku jest w tym wypadku mniej wybitny. Wniesienie też odwołania lub rewizji przeciw wyrokowi pośredniemu, z reguły nie ma skutku wstrzymującego rozprawę sporu głównego. Należy jednak rozróżnić, czy pośredni wyrok stwierdza istnienie prawa lub prawnego stosunku, czy też stwierdza jego nieistnienie, względnie odmawia żądaniu uznania prawa lub prawnego stosunku za istniejące. Jeśli wyrok stwierdza istnienie prawa lub stosunku prawnego, rozprawa sporu bezwyjątkowo winna być dalej przeprowadzoną; w przeciwnym razie zaś, t. j. jeśli wynik zawarty w pośrednim wyroku jest treści ujemnej, zatem prawo lub stosunek prawny, dla rozstrzygnięcia sprawy głównej istotną doniosłość posiadający, wedle wyroku nieistnieje, u sta w a p o z o s t a w i a u z n a n i u s ą d u z a r z ą d z e n i e w t y m k i e r u n k u, c z y d a l s z a

rozprawa sporu głównego ma być przeprowadzoną, czy też aż do prawomocności pośredniego wyroku ma być odłożoną. Przy rozstrzygnięciu tej kwestyi winien sąd baczyć na przypuszczalny wynik apelacji od pośredniego wyroku, i biorąc na uwagę tak interes stron, jakoteż względy utylitarności, orzec o tem uchwałą, przeciw której nie przysługują żaden środek prawny.

Co do orzeczenia o kosztach sporu w pośrednim wyroku, wedle ostatniego ustępu §. 393. p. c., ma być odpowiednio zastosowany przepis §. 52. ust. 2. p. c., umożliwiający zachowanie decyzji o kosztach do czasu wydania dalszego wyroku. Przepis ten §. 393. p. c. różni się od podobnego przepisu §. 392. p. c. tem, iż tutaj jest mowa wyłącznie o kosztach sporu, a tam w ogóle o przynależnościach, zatem też o odszkodowaniu z §. 408. p. c., co jest naturalną konsekwencją różnicy między wyrokiem częściowym a pośrednim, który to ostatni co do przedmiotu głównego nigdy nie jest kondemnującym. Zwrócić też muszę uwagę na to, że wyroki pośrednie zrównane są z wyrokami końcowymi tylko pod względem środków prawnych, o czem już była mowa, że takowe jednak, jakkolwiek ustawa o tem nie wspomina, są podobnie jak wyroki częściowe pod względem egzekucyi również samostanne, o ile zawierają wyrzeczenie do egzekucyi przydatne, zatem o ile nimi przysądzone zostają koszty sporu.

## IX.

Wydanie wyroku kontradyktorycznego, t. j. wyroku na podstawie przeprowadzonej kontradyktorycznej rozprawy, może być wykluczone zapomocą aktów prawnych zrzeczenia się lub uznania roszczenia pozwem dochodzonego, aktów w toku procesu zeznanych, jednak nie procesualnych, aktów jednostronnych, odnoszących się do materalnego prawa, co do którego dyspozycya przysługują stronie i nie może jej być ujętą.

W podobnych wypadkach wykluczenia kontradyktorycznego wyroku, dopuszcza procedura wydawania wyroków niekontradyktorycznych z mocy zrzeczenia się lub uznania.

Z natury rzeczy wynika, że zrzeczenie się lub uznanie roszczenia, może nastąpić w każdym stadium procesu. Ustawa czyni jednak co do następstw proceduralnych zrzeczenia się lub uznania, pewne zastrzeżenia i różnice.

Przedewszystkiem więc, wydanie niekontradyktorycznego wyroku, jest zawsze uwarunkowane wnioskiem strony. §§. 394. i 395. p. c. wyraźnie postanawiają „ist auf Antrag durch Urtheil abzuweisen“, względnie „ist auf Antrag durch Urtheil zu entscheiden“. Zrzeczenia się lub uznania, jakkolwiek skuteczne same w sobie, dopiero sformalizowane wyrokiem, zyskują moc i doniosłość sprawy osądzonej, na czem stronie częstokroć może zależeć; jeśli więc ten skutek pragnie osiągnąć, musi wydania wyroku żądać, odnośny wniosek sądowi przedstawić.

Wyroki w ogóle, a tem samem z reguły i wyroki z mocy zrzeczenia się lub uznania, mają być wydawane przez sąd orzekający w przepisany m dlań składzie, zatem w postępowaniu przed sądami powiatowymi przez samoistnego sędziego, w postępowaniu trybunalskiem przez senat (§§. 5. i 7. n. j.). Od przepisu, że sąd orzekający w postępowaniu trybunalskiem ma się składać z 3 członków, istnieje ustanowiony 2. ustępem §. 397. p. c. wyjątek w tym kierunku, iż wyrok z mocy zrzeczenia się lub uznania, oświadczonego przy 1 audyencyi, ma być wydany przez przewodniczącego senatu lub członka senatu, wyznaczonego w myśl §. 239. p. c. do przeprowadzenia rozprawy na tej audyencyi. W tym wypadku ma przewodniczący senatu, względnie wyznaczony członek senatu prerogatywy, a tem samem charakter organu orzekającego, powołanego do wyrokowania. Podobne prerogatywy i taki charakter nie przysłuża wcale sędziemu wezwanemu, jakoteż sędziemu wyznaczonemu do przeprowadzenia postępowania przygotowawczego, co wynika z §§. 394. i 395. p. c., które mówią o wyrokach z mocy zrzeczenia się lub uznania, oświadczonego wyłącznie przy pierwszej audyencyi lub przy kontradiktorycznej rozprawie, jak niemniej z przepisów procedury, określających stanowisko i zadania sędziego wezwanego i sędziego do przeprowadzenia przygotowawczego postępowania wyznaczonego (§§. 250., 251., 252. ust. 4., 284. p. c.). Uznania zawarte w odpowiedzi na pozew, jakoteż uznania i zrzeczenia się, po za 1. audyencyą, choćby wedle §. 242. p. c. odroczoną, lub po za kontradiktoryczną rozprawą oświadczone, nie mogą wskutek tego znaleźć załatwienia w innej drodze, jak tylko przez protokolarne ich stwierdzenie po myśli §. 208. l. 1. p. c. i przedłożenie odnośnego protokołu orzekającemu sądowi, który stosując §. 256. p. c. przekaże takowy do rozprawy i na tej podstawie w zwykłym swoim składzie wyda wyrok, skoro tylko w tym względzie przedstawiony mu zostanie wniosek przy audyencyi do rozprawy wyznaczonej.

Wyroki z mocy zrzeczenia się lub uznania, mogą zapadać jako wyroki końcowe, jeśli powyższe akty prawne odnoszą się do całości jedynego roszczenia lub wszystkich roszczeń pozewem objętych, — względnie jako wyroki częściowe, w warunkach powyżej co do tego rodzaju wyroków już przedstawionych. Jakkolwiek z różnicy stylizacyi przepisów §§. 394. i 395. p. c., z których pierwszy, jak przy wyrokach częściowych, używa zwrotu: „kann auf Grund des Verzichtes ein Theilurtheil erlassen werden“, — a drugi stanowi: „ist gemäss dem Anerkenntnisse durch Urtheil zu entscheiden“, zdawałoby się, że wyrok z mocy uznania nie może być częściowym, wątpliwości wszelkie w tym kierunku rozprasa 1. ust. §. 391. p. c., który pozostawia uznaniu sądu, ażali do wydania częściowego wyroku z mocy uznania części roszczenia lub jednego z kilku roszczeń, można i należy przystąpić.

Nadmienić też jeszcze wypada, że uznanie, jeśli ma tworzyć podstawę wyroku, musi być po myśli §. 208. l. 1. i §. 391. ust. 1. p. c.

wyraźnem, że dalej przy wydaniu wyroku z mocy uznania, sąd, podobnie jak przy wydaniu wyroku z mocy zrzeczenia się, nie ma obowiązku badać doniosłości i prawdziwości faktów żądanie pozwów uzasadniających, lecz winien przytem oprzeć się wyłącznie na fakcie uznania, co jednak nie wyklucza konieczności zbadania w każdym razie, czy roszczenie nie polega na tytule zabronionym lub nieważnym (n. p. §§. 878., 879., 1174., 1271., 1273. ust. cyw., ustawa z 25. lipca 1871 Nr. 76. dz. u. p. i t. p.), gdyż, gdyby tak było, mimo uznania, musiałby być wydany wyrok odsądający powoda.

Co do zrzeczenia zanważyć muszę, że ono ma pewne powinowactwo z cofnięciem pozwu, o ile to ostatecznie jest zrzeczeniem się procesowego stosunku (*renunciatio liti*) i o ile ono może być następstwem zrzeczenia się roszczenia samego (*renunciatio causae*). Między oboma zachodzą jednak różnice. Najgłówniejsza polega w tem, iż cofnięcie pozwu mocy i doniosłości *rei judicatae*, wedle §. 237. ust. 3. p. c. nigdy nie może za sobą pociągnąć. Dalszą różnicę znajdujemy w tem, iż wedle §. 237. p. c. cofnięcie pozwu jednostronnie dopuszczalne jest jedynie tak długo, dopóki pozwany jawieniem się przy 1. audyencji (§. 242. p. c.) nie nabył prawa do żądania wyroku, dopóki jednostronny akt wytoczenia pozwu, nie stał się dwustronnym stosunkiem procesowym. Skoro tylko jawieniem się pozwanego przy 1. audyencji, związany został stosunek procesowy, cofnięcie pozwu dopuszczalne jest tylko za zgodą pozwanego, która równa się zrzeczeniu się z jego strony prawa domagania się wyroku. Jedyne wyjątek w tym względzie stanowiłoby cofnięcie pozwu połączone z zrzeczeniem się roszczenia (*renunciatio liti et causae*), — wypadek przewidziany w 4. ustępie §. 237. p. c., w którym jednak nie cofnięcie pozwu, lecz zrzeczenie się roszczenia jest momentem decydującym o losie procesu, a cofnięcie pozwu tylko następstwem. W tym wypadku konsekwentnie, uważałbym też wydanie wyroku z mocy zrzeczenia się na wniosek pozwanego, jako dopuszczalne, czem zamierzam zaznaczyć, że zapatrywania Dr. Schauera<sup>1)</sup>, który w 4. uwadze do §. 237. p. c. uznaje wydanie wyroku w myśl §. 394. p. c. za możliwe na podstawie cofnięcia pozwu przy 1. audyencji lub później jednostronnie działanego, niepodzielam, gdyż zrzeczenie się roszczenia w cofnięciu pozwu nie koniecznie musi spoczywać, a domniemywać się go, tak jak to Dr. Schauer czyni, wcale nie można, zwłaszcza ze względu na ustawę unormowaną, a powodowi znane skutki cofnięcia pozwu z jednej, a zrzeczenia się roszczenia z drugiej strony, w obec czego raczej przyjąć należałoby, iż cofający pozew wcale nie ma zamiaru zrzekać się roszczenia, jeśli wyraźnie nie objawia swej woli w tym kierunku<sup>2)</sup>.

<sup>1)</sup> Die Civilprocess-Ordnung und Jurisdictionsnorm v. 1. August 1895 sammt Einführungsgesetzen von Dr. Hugo Schauer. 1. Auflage.

<sup>2)</sup> Zauważam dodatkowo, że w 2. wydaniu powyższego dzieła Dr. Schauera, zawarta w 1. wydaniu 4. uwaga do §. 237. p. c. już jest wyeliminowaną.



Jeśli by pozwany ze zrzeczenia się roszczenia przez powoda oświadczonego, lub powód z uznania roszczenia ze strony pozwanego, nie chcieli korzystać i wniosku na wydanie wyroku z mocy zrzeczenia się, względnie uznania sądowi nie przedłożyli, w ówczas, ze względu, że akty te uchylają zupełnie potrzebę rozprawy, pozostawiając jedynie możliwość żądania sformalizowania ich skutków za pomocą deklaratoryjnego wyroku, zaniechanie takie równałoby się odmówieniu udziału w rozprawie i pociągnęłoby za sobą następstwa z §. 170. p. c., to jest spoczywanie postępowania, jednak tylko, gdy zrzeczenie się lub uznanie dotyczy całości roszczenia względnie wszystkich pozew objętych roszczeń, — w przeciwnym bowiem wypadku, gdy co do części roszczenia lub niektórych roszczeń, zrzeczeniem się lub uznaniem nie dotkniętych, kontradyktoryczna rozprawa musi być przeprowadzoną, brak wniosku na wydanie wyroku z mocy zrzeczenia się lub uznania uchyliłby tylko możliwość wydania częściowego wyroku z mocy tych aktów, nie uchyliłby zaś konieczności oparcia końcowego wyroku na częściowym zrzeczeniu się lub uznaniu.

## X.

Przystępuję do przedstawienia najtrudniejszej części przepisów o wyroku, t. j. przepisów o wyroku opartym na zaoczności.

Przedewszystkiem należy zaznaczyć, że ustawa odróżnia omieszkanie (*Verstummung*) od zaoczności (*Stummnis*). Omieszkanie zachodzi wówczas, jeśli strona czynności procesowej, której dokonać winna w pewnym czasie, w tymże czasie nie spełni. W miarę, czy ten czas jest czasokresem (*Frist*), czy audyencyą (*Tagsatzung*), omieszkanie odnosi się tylko do pewnej, w wyznaczonym czasokresie spełnić się mającej czynności, lub do całego szeregu czynności, dla których dokonania przeznaczoną była audyencya. Ogólnym skutkiem omieszkania, jest wedle §. 144. p. c. prekluzya, czyli wykluczenie czynności procesowych, które miały być dokonane, — a skutek ten zapada w myśl 1. ustępu §. 145. p. c. z reguły bez poprzedniego zagrożenia i bez wniosku, — z mocy ustawy.

Zaoczność może zajść wówczas, jeśli pozwany nie wniesie odpowiedzi na pozew, lub jeśli którakolwiek strona na jakiegokolwiek do ustnej rozprawy przeznaczony audyencyi się nie jawi, względnie w myśl ustawy za niejawiącą się przy takowej ma być uważaną. Skutkiem zaoczności, oprócz ogólnego skutku omieszkania, t. j. prekluzyi, są dalsze, wyłącznie z zaocznością związane następstwa, mianowicie fikcyja przyznania w pewnych ustawą określonych granicach i wydanie zaocznego wyroku, następstwa, których urzeczywistnienie zawisłem jest jednak od wniosku przeciwnika strony zaocznością zagrożonej. Zaoczność jest więc odrębnie ukwalifikowanym rodzajem omieszkania.

Procedura cywilna postanawia możność załatwienia sporu wyrokiem zaocznym w trzech stadjach procesu, mianowicie w stadjum 1. audyencyi (§. 396. p. c.), dalej w stadjum wniesienia odpowiedzi na pozew (§. 398. proc. cyw.), nareszcie w stadjum kontradyktorycznej rozprawy (§. 399. p. c.).

We wszystkich trzech wypadkach, zawisłem jest wydanie zaocznego wyroku od zaistnienia pewnych warunków. I tak musi przedewszystkiem zajść omieszkanie, a z niem następstwo jego: prekluzya; powtóre, musi być postawiony wniosek na wydanie zaocznego wyroku.

W pierwszym kierunku muszą istnieć wszelkie podstawy uprawniające do wniosku, iż zachodzi omieszkanie; mianowicie prawidłowe wyznaczenie audyencyi (§§. 230., 231., 257., 436., 437., 131., 165., 281. p. c.) względnie czasokresu (§§. 243., 440., 426. p. c.), prawidłowe doręczenie względnie ogłoszenie odnośnych uchwał (2. rozdział 2. tytuł p. c. §§. 426., 137., 438. p. c.) i bierne zachowanie się strony, t. j. niedokonanie czynności procesowej w wyznaczonym do tego czasokresie, lub na wyznaczonej audyencyi, zatem niewniesienie odpowiedzi na pozew, względnie niejawienie się strony na audyencyi już to rzeczywiste, już to fikcyjne (§§. 133., 136., 185., 198., 400. p. c.), czyli przedwczesne wydalenie się jej, wykluczenie jej przez sąd i uznanie jej za omieszkającą (§. 198. ust. 3. i 4. p. c.), w wypadkach przymusu adwokackiego, jawienie się bez adwokata (wyjątek w §. 73. ust. 2. p. c.), ponowne jawienie się strony niezdolnej do rozprawiania, bez pełnomocnika, lub jawienie się pełnomocnika już raz w tej samej sprawie uchylonego lub wykluczonego (§. 185. 29. ust. 2., 200 p. c.). W tym względzie postanawia §. 402. p. c., iż wnioskowi na wydanie wyroku z mocy zaoczności należy odmówić, jeśli zbywa na dowodzie prawidłowego zawezwania na audyencyą niejawiającej się strony, lub jeśli w sądzie jest notorycznem (§. 269. p. c.), że niejawiąca się strona przeszkodzoną jest jawić się przy audyencyi wskutek zdarzeń elementarnych lub innych niensuwalnych przypadków, również, jeśli wniosek na wydanie wyroku z mocy zaoczności skierowany jest przeciw towarzyszom sporu lub osobom pozostającym ze sobą w stosunku ubocznej interwencyi, ci towarzysze, względnie strona i interwenient stanowią jednolitą stronę procesową (§§. 14., 20. p. c.), a zbywa na dowodzie zawezwania choćby co do jednego tylko towarzysza sporu (§§. 15. ust. 2., 127. p. c.), co do interwenienta lub interwenta, lub jeśli co do którejkolwiek z tych osób zaszły notoryczne w sądzie przeszkody powyż określonego rodzaju.

Postanowienia §. 402. p. c. nie wyczerpują wprawdzie wszystkich szczegółów, które przedstawiłem jako podstawy zajścia omieszkania, nie wspominają mianowicie o prawidłowem wyznaczeniu czasokresu i o ogłoszeniu lub doręczeniu odnośnej uchwały: lukę tę jednak wypełniają przepisy §§. 477. l. 4. i 471. l. 4. p. c., które z jednej strony

uznają wyrok nieważnym, jeśli stronie możność rozprawienia się przed sądem ujętą została nieprawem postępowaniem, zwłaszcza zaniechaniem doręczenia, z drugiej strony dopuszczają odwołanie od wyroku wydanego z mocy zaoczności z powodu, iż nie zachodzi omieszkanie. Jak już nadmienilem, jest wydanie zaocznego wyroku dalej zawisłem od wyraźnego żądania w tym względzie, przez przeciwnika strony zaocznością zagrożonej postawionego, od wyraźnego wniosku jego, by sąd przystąpił do załatwienia sporu zaocznym wyrokiem. We wszystkich trzech wypadkach zaoczności, ustawa wedle brzmienia §§. 396., 398. i 399. p. c. dopuszcza wydanie wyroku zaocznego jedynie na wniosek (auf Antrag). Konsekwencją tego jest, że gdzie nie ma wniosku, nie ma też zaoczności i nie ma wyroku zaocznego. Jakie przepisy ustawy należy zastosować wówczas, gdy strona do wniosku uprawniona, z tego uprawnienia nie chce korzystać, — o tem będzie mowa przy rozpatrywaniu poszczególnych wypadków zaoczności.

Że nareszcie warunkiem wydania zaocznego wyroku, jest istnienie wszelkich podstaw prawidłowego procesu, na które sąd z urzędu winien baczyć, wspomnieć wypada dla dokładności. Do tych podstaw należy: zdolność procesowa stron, legitymacya ustawniczych zastępców i pełnomocników (§§. 6. i 37. p. c.), dopuszczalność drogi prawa, nieistnienie bezwzględnej niewłaściwości sądu, sporu wiszącego, rzeczy osądzonej (§§. 42., 43., 104. n. j. i 240. ust. 3. p. c.), tudzież niezdolności (inhabilitas) sędziego (§§. 19., 22. ust. 4. n. j. i §. 477. l. 1. p. c.). Do tego warunku odnoszą się przepisy 1. ustępu §§. 401. i 402. l. 3. p. c. W myśl tych przepisów, okoliczność, iż jedna ze stron audyencyi omieszkiała, nie uchyla zastosowania postanowień normujących, na co sąd ma z urzędu brać wzgląd, ani też uwalnia przeciwnika od obowiązku dostarczenia dowodów (Nachweisungen) potrzebnych odnośnie do okoliczności z urzędu mających być uwzględnionemi, a jeśli tych dowodów przy audyencyi dostarczyć nie jest w możności, należy odmówić wnioskowi na wydanie zaocznego wyroku.

## XI.

O wypadku zaoczności w stadium 1. audyencyi, wyznaczonej wedle §§. 230., 239., 242. p. c., z którą w postępowaniu przed sądami powiatowymi, wedle §. 442. ust. 1. p. c. równa się wyznaczona w myśl §. 440. p. c. audyencya do rozprawy sporu, postanawia §. 396. p. c.: „Wenn die erste Tagsatzung vom Kläger oder vom Beklagten versäumt wird, so ist das auf den Gegenstand des Rechtsstreites bezügliche thatsächliche Vorbringen der erschienenen Partei, soweit dasselbe nicht durch die vorliegenden Beweise widerlegt wird, für wahr zu halten und auf dieser Grundlage auf Antrag der erschienenen Partei über das Klagebegehren durch Versäumnisurtheil zu erkennen“.

Przy pierwszej audyencyi mogą popasć w zaoczność tak pozwany, jak i powód. Jeśli pozwany przy tej audyencyi się nie jawi, ustawa nie nastęrcza trudności co do procedern; powód przedstawi naówczas faktyczną podstawę i żądanie swego pozwu, niemniej wniosok na wydanie zaocznego wyroku, sąd zaś, biorąc wzgląd na przepis §. 182. ust. 2. p. c., wykluczający wszelką niezgodność przytoczeń strony z treścią pozwu, winien faktyczne okoliczności, o ile przedłożone dowody ich nie odpierają, uznać za prawdziwe i na tej podstawie, jeśli zresztą istnieją warunki po temu, wydać zaoczny wyrok. Jeśli jednak powód przy 1. audyencyi nie staje, przeprowadzenie rozprawy ze ścisłem zachowaniem zasad postępowania jest niemożliwe, ponieważ nie ma powoda, któryby swoją rzecz wywiódł i żądanie sądowi przedstawił, w następstwie czego i pozwany nie może właściwie na pozew się oświadczyć, ani też ze swej strony postawić żądania na oddalenie powoda z żądaniem pozwu, tem samem nie może dla braku substratu, przedłożyć sądowi wniosku na wydanie zaocznego wyroku.

Projekt rządowy odmienne, a konsekwentniejsze zawierał postanowienie na wypadek niejawienia się powoda przy pierwszej audyencyi, gdyż uznawał go za cofającego pozew (§§. 144., 237. p. c.). Komisya wspólna obu izb rady państwa jednak, chcąc podobnie, jak to czyni dawna ustawa sądowa, zrównać położenie powoda z położeniem pozwanego, zmieniała projekt rządowy i zmianą tą wprowadziła w ustawę niejasność trudną do rozwiązania. To też, *quot capita, tot sensus*, już literatura prawnicza, jaka dotąd w przedmiocie procedury się pojawiła, dostarczą rozmaite i przeciwne sobie sposoby rozwikłania tej łamigłówki, nie mówiąc o zdaniach praktycznych prawników. Profesor Trutter<sup>1)</sup>, który na wypadki zaoczności wyklucza zasadę ustności i bezpośredniości, jak niemniej wszelką rozprawę, a zatem i ustne przedstawienie treści pozwu przez jawiącego się powoda, jest zdania, iż tak w wypadku niejawienia się pozwanego, jak i w wypadku niejawienia się powoda, wyrok zaoczny winien być wydany na podstawie pozwu, z uwzględnieniem przedłożonych dowodów, bez dopuszczenia jakiegokolwiek rozprawy, w miarę uznania zasadności lub bezzasadności żądania: czego konsekwencyą jest, że nawet, gdy pozwany wnosi na wydanie zaocznego wyroku, może takowy wypasć po myśli żądania pozwu. Zdanie to oparte na mylnem, zdaje mi się, tłómaczeniu postanowienia ustęp 4. §. 239). proc. cyw.: „Alles andere Anbringen ist von der ersten Tagsatzung ausgeschlossen“, podzielać trudno. Radca dworu Dr. Schuster w swem systematycznym przedstawieniu przepisów procedury<sup>2)</sup> do-

<sup>1)</sup> Das Österreich. Civilprocessrecht in systematischer Darstellung von Dr. Josef Trutter str. 211 i nast.

<sup>2)</sup> Österr. Civilprocessrecht systematisch dargestellt von Dr. Maximilian Schuster v. Bounott str. 411 i nast.

puszcza, podobnie jak radca Dr. Fürstl w swym komentarzu <sup>1)</sup>, jednostronną rozprawę, wyklucza uzupełnienie niedostatecznego pozwu pod nieobecność pozwanego, w razie zaś niejawienia się powoda, pozostawia pozwanemu możliwość bronienia się nie tylko zaprzeczeniem faktycznych podstaw pozwu, ale też exceptyami prawa materialnego.

Obu tych zdań nie podzielam. Proceder na wypadek niejawienia się pozwanego, podałem po krótkce już wyżej. Na wypadek nie jawienia się powoda przy 1. audyencyi, będzie sąd zniewolony, przedstawić pozwanemu treść pozwu i przedłożone przez powoda dowody, przesłuchać go na ten materiał procesowy strony przeciwnej i na podstawie oświadczeń jego, które, o ile nie znajdują odparcia w dowodach przez powoda przedłożonych, za prawdziwe muszą być uznane, wydać zaoczny wyrok.

Jednostronna tego rodzaju rozprawa, nie sprzeciwia się przepisowi §. 239. p. c., ponieważ wedle tego paragrafu 1. audyencya jest przeznaczoną do rozstrzygnięcia sporu za pomocą zaocznego wyroku, a skoro ustawa dopuszcza wydanie zaocznego wyroku, musi tem samem uznawać za dopuszczalne postępowanie, któreby wydanie wyroku umożliwiał. Postępowanie to jednak, z konieczności wykraczać musi po części przeciw zasadom postępowania, o czem już nadmienilem, a wykroczenie takie, zwłaszcza w obec zmian przez komisją parlamentarną dokonanych, jednolitość norm o zaoczności rozrywających i z zasadami postępowania trudnych do pogodzenia, nie można uznawać za wprost wykluczone, skoro nawet jednolicie w tym przedmiocie ukształtowany projekt rządowy polegał i polega na częściowem odstąpieniu od głównych zasad postępowania i takie mniej ścisłe przestrzeganie ich, względami utylityrnymi uzasadnić się stara (motywa rządowe str. 288., 289.).

Otwartą jeszcze zostaje i rozwiązaną musi być kwestya, czy jawiący się, jest w tej jednostronnej rozprawie związany jakimi ograniczeniami, czy mianowicie powód, który w postępowaniu przed sądami powiatowymi ma w przepisie §. 435. p. c. podaną sobie sposobność poprawienia wadliwego pozwu, może w postępowaniu trybunalskiem po myśli 4. ust. §. 235. p. c. uzupełnić swój pozew, szczególnie pod względem faktycznych przytoczeń, względnie czy pozwanemu służy jedynie prawo zaprzeczenia faktycznej podstawy pozwu, czy też może on nadto przytaczać ze skutkami zaoczności faktu, prawa powoda i jego żądanie uchylające.

Odpowiedzieć na to w formie stanowczej, nie podejmuję się, ponieważ w obec wątpliwości, jakie ustawa wyradza, wszelka apodyktyczna odpowiedź jest niemożliwą. Sądzę jednak, iż ustawie byłoby odpowiedniem, gdyby przyjęto ograniczenie stron w ich wy-

---

<sup>1)</sup> Die neuen österr. Civilprozessgesetze mit Erläuterungen von Dr. Carl v. Fürstl str. 386 i nast.

wodach na substrat pozwem objęty, gdyby zatem wykluczono wszelką możliwość uzupełniania lub zmiany pozwu przez powoda, pozwanemu zaś pozostawiono jedynie możliwość zaprzeczenia faktycznej podstawy pozwu, a ujęto możliwość zaczepiania pozwu excepcjami prawa materyalnego <sup>1)</sup>.

Zdanie moje opieram przedewszystkiem na tem, iż wedle procedury cywilnej zaoczność może zapaść tylko co do okoliczności, niejawiącej się stronie poprzód udzielonych. Zasada ta znajduje niejednokrotnie w ustawie wyraz. I tak w postępowaniu przygotowawczem §. 254. p. c., a w postępowaniu apelacyjnem §. 482. ust. 2. p. c. jej zastosowanie wyraźnie normują; przepisy §. 235. ust. 2. p. c. co do zmiany pozwu za zezwoleniem choćby dorozumianem pozwanego, §. 258. p. c. co do wnoszenia dodatkowych pism przygotowawczych, §. 468. ust. 2. p. c. co do wnoszenia dodatkowych pism przygotowawczych w postępowaniu apelacyjnem, są niewątpliwie wynikiem tej samej zasady; a w postępowaniu przed sądami powiatowymi, jak i w postępowaniu trybunalskiem wedle §§. 442. i 399. p. c., zaoczność przy odroczonej audyencji, względnie przy audyencji wyznaczonej do ustnej rozprawy sporu uznana jest za dopuszczalną jedynie co do okoliczności stronie niejawiącej się poprzód udzielonych. Do §. 399. p. c. zostało wprawdzie tej zasadzie odpowiadające postanowienie przez wspólną komisję parlamentarną wcielone po wyeliminowaniu go z §. 396. p. c. (§. 413. proj. rząd.), a §. 442. p. c., który w projekcie rządowym wcale nie istniał, zawiera także postanowienie jedynie odnośnie do odroczonej audyencji, nie można jednak dopatrzeć żadnej słusznej racyi, z powodu której omówiona zasada nie miałyby mieć zastosowania przy 1. audyencji. Że zaś tak jest, że przesunięcie postanowienia omawianego z §. 396. do §. 399. p. c., względnie w postępowaniu przed sądami powiatowymi odniesienie go wyłącznie do odroczonej audyencji, ma swą loiczną przyczynę, wynika z tej przez ustawę unormowanej różnicy, iż przy ustnej rozprawie sporu przed trybunałami, jak i przy odroczonej rozprawie przed sądami powiatowymi, w wypadku zaoczności (§§. 399. i 442. ust. 2. p. c.), okoliczności faktyczne mają być jedynie uwzględnione (Bedacht zu nehmen, zu berücksichtigen), podczas gdy takowe w wypadku zaoczności przy 1. audyencji (§§. 396. i 422. ust. 1. p. c.) należy uznać za prawdziwe (für wahr zu halten), a już w pojęciu słów „für wahr halten“, przez ustawę użytych, spoczywa jako premisa, istnienie dwóch oświadczeń, t. j. oświadczenia strony jawiącej się i twierdzącej i fikcyjnego oświadczenia strony nie jawiącej się zatem nieprzeczącej, na tej premisie zaś

<sup>1)</sup> Na jakiej podstawie Schuster, ujmując powodowi możliwość uzupełniania lub zmiany pozwu, pozwanemu pozostawia wolność nie tylko zaprzeczania ale i wnoszenia excepcji prawa materyalnego, jest mi niezrozumiałem.

zbywałoby co do nowych okoliczności, przez powoda ku uzupełnieniu pozwu pod nieobecność pozwanego, względnie co do okoliczności obejmujących excecpcye prawa materyalnego, przez pozwanego ku swej obronie pod nieobecność powoda przy 1. audyencyi przytoczonych, co do których stronie niejawiającej się nie została wcale podana sposobność oświadczenia się, wskutek czego co do nich wykluczona jest fikcya braku przeciwnego oświadczenia się jej, a tem samem fikcya przyznania.

Poparcie znajduje dalej zdanie przezemnie wyrażone w motywach do projektu rządowego, w których przy uzasadnieniu przepisów o zaoczności (str. 288. i 289.), między innymi znajdujemy następnie jasne określenie stanowiska, jakie projekt w tym względzie, chociaż wskutek, odmiennego ukształtowania skutków niejawienia się powoda przy 1. audyencyi, jedynie co do pozwanego, zajmuje: „Die Annahme eines Zugeständnisses kann nicht weiter reichen, als das dem Beklagten vor der ersten Tagsatzung mitgetheilte Thatachenmaterial; sie kann nicht für neues Vorbringen gelten, welches weder in der Klagschrift enthalten, noch sonst bis zur ersten Tagsatzung dem Beklagten mittels vorbereitenden Schriftsatzes zur Kenntniss gebracht wurde. Daher wird solches Anbringen vom Gerichte bei der Schöpfung des Versäumnisurtheiles nicht berücksichtigt werden dürfen und zwar selbst dann nicht, wenn es von dem Anbieten oder gar von der Vorlage von Beweismitteln begleitet ist. Eine Beweisführung, über welche sich der Gegner des Beweisführers nicht aussprechen konnte, und deren Anbieten ihm auch vorher nicht mitgetheilt worden, kann nicht mit der Wirkung zugelassen werden, den Gegner mit seiner Äusserung gegen die neue Behauptung und den neuen Beweis zu praeccludiren“. Motywa te zdaje mi się przekonywująco przemawiają za tem, iż po za materyał pozwem objęty, żadna ze stron nie może wykraczać, iż podstawą wyroku zaocznego przy 1. audyencyi wydać się mającego, może być z jednej strony wyłącznie treść pozwu, z drugiej zaś strony tylko oświadczenie się pozwanego na faktyczną zasadę pozwu.

Przeciw temu zdają się przemawiać użyte w §. 396. p. c. słowa: „thatsächliches Vorbringen“, i niejednokrotnie, zwłaszcza, gdy szło o zaoczność powoda, zdarzało mi się spotykać z zapatrywaniem, iż pod „faktycznem przytoczeniem“, które wedle §. 396. p. c. ma być za prawdziwe uznane, nie mogą być rozumiane oświadczenia pozwanego na pozew, ponieważ takowe, bądź to zaprzeczenia bądź potwierdzenia, w swej treści nie obejmują nie faktycznego. W tym względzie, muszę przedewszystkiem zwrócić na to uwagę, iż projekt rządowy dopuszczający na 1. audyencyi tylko zaoczność pozwanego, brzmiał w odnośnym ustępie (§. 413.): „das thatsächliche Vorbringen der Klage ist für wahr zu halten“, i ten ustęp projektu, z powodu zmiany dokonanej przez

wspólną komisję obu izb rady państwa w kierunku dopuszczenia przy 1. audyencyi zaoczności także powoda, pod względem stylistycznym w ten sposób został zmieniony, iż opiewa: „das auf den Gegenstand des Rechtsstreites bezügliche thatsächliche Vorbringen der erschienenen Partei ist für wahr zu halten“. Otóż wyrazy „thatsächliches Vorbringen“, które, należy to przyznać, zupełnie odpowiadały założeniu projektu rządowego, uważać musimy jako cokolwiek może niefortunną i w obec zmiany projektu, nie usprawiedliwioną pozostałość, z którą wskutek tego nie można się liczyć z wszelką ścisłością i którą przystosować wypadu do zmienionego stanu rzeczy, zwłaszcza gdy określenie zawarte w słowach „thatsächliches Vorbringen“, — zupełnie trafne w projekcie rządowym, i w ustawie odnośnie do wypadku zaoczności pozwanego, — przedstawia się jako za ciasne i niedostateczne w wypadku niejawienia się powoda, na który to wypadek, w §. 413. projektu rządowego tylko co do niejawiącego się pozwanego unormowana możność zaocznego postępowania, wedle §. 396. p. c. została rozszerzoną. Sądząc więc, że słowa: „das auf den Gegenstand des Rechtsstreites bezügliche thatsächliche Vorbringen der erschienenen Partei“, należy pojmować szerzej, generalizując je na wypadki zaoczności jednej i drugiej strony, zatem tak, jakby brzmiały: „das auf das Thatsächliche des Streitgegenstandes bezügliche Vorbringen der erschienenen Partei“. Zresztą ku poparciu mego zapatrywania, winniem dodać, iż nie mogę uznać za zupełnie uzasadnione zdanie, jakoby w rozumieniu ustawy „das thatsächliche Vorbringen“ równało się przytaczaniu faktów. W tym względzie odwołać się muszę do przepisów procedury, które wskazują, iż ustawa, jakkolwiek konsekwentnie to przeprowadzonom nie jest, wyrazowi „Vorbringen“ nadaje właściwe mu obszerniejsze znaczenie, gdyż tem określeniem obejmuje nietylko faktyczne twierdzenia i przytoczenia, jakoteż ofiarowanie dowodów (§§. 179., 254., 278., 417. p. c.), ale też oświadczenia stron, dotyczące ograniczenia lub zmiany żądania pozwu, zawierające uznanie obowiązku, lub odnoszące się do stanu rzeczy (Sachverhalt) (§§. 208., 209. p. c.) i t. p. Nie jestem też w stanie pojąć, dlaczego n. p. oświadczenia tego rodzaju, jak: uznając zaskarżoną wierzytelność jako należną i płatną, żądanie pozwu jest nie uzasadnione, wypadek ten nie miał miejsca w dniu tym a tym, nie przypominam sobie tego zajścia, przeczę; by waluta pożyczki została wypłaconą i inne tym podobne, nie mogły być podporządkowane pod kategorię faktycznych przytoczeń czyli przytoczeń, którym za podstawę służy faktyczna zasada spornu. Dlatego też uważam pojęcie, jakie określeniu „thatsächliches Vorbringen“ powyżej nadałem, za odpowiednie nie tylko znaczeniu słów, ale i przepisowi §. 396. proc. cyw.

W obec przedłożonych wywodów i gdy wedle wyraźnego przepisu §. 397. ust. 1. p. c., nie wolno uwzględniać pism, któreby sądowi nadała niejawiąca się przy audyencyi strona, podstawą zaocznego



wyroku przy 1. audyencji wydać się mającego, może być w razie zaoczności pozwanego jedynie treść pozwu, w razie zaś zaoczności powoda jedynie oświadczenie pozwanego na treść pozwu. W pierwszym wypadku treść pozwu, w drugim oświadczenie pozwanego, mają być jako prawda uważane (für wahr zu halten), jednak tylko o tyle, o ile im się nie sprzeciwiają dowody przedłożone (vorliegende Beweise). Takimi dowodami zaś, tak ze względu na stadjum procesu, w którym dopuszczanie i przeprowadzanie dowodów, sięgających poza zakres przeznaczenia 1. audyencji, jest wykluczone (§. 229. ust. ost. p. o.), jak i zgodnie z teorią, mogą być wyłącznie t. zw. dowody płynne n. p. dokumenta, protokoły sporządzone z powodu ubezpieczenia dowodu i t. p., przyczem zauważyć należy, iż temu wcale się nie sprzeciwia przepis §. 401. ust. 2. p. c., że sąd orzekający mocen jest, mimo zaoczności, zarządzić przeprowadzenie dowodu, oczywiście poprzód już dopuszczonego (§. 399. ust. 1. p. c.), niemniej, że zaoczność nie przeszkadza przedstawieniu wyników dowodu przeprowadzonego po za rozprawą, gdyż przepis ten z natury rzeczy może się odnosić tylko do zaoczności w stadjum kontradyktorycznej rozprawy (§. 399. p. c.).

Fikcja przyznania, będąca skutkiem zaoczności, odnosi się tylko do faktycznych podstaw sporu, nie zaś do rozszczenia sporem objętego, które mimo nawet braku opozycji strony jawiącej się, pozostaje spornem i co do którego sąd nawet w wypadku zaoczności ma wyrokować (§. 396. p. c.). Wyrok zaoczny na 1. audyencji zapadający, nie jest więc przeobleczeniem tylko rozszczenia, żądaniem pozwu objętego w szatę wyroku, lecz sformalizowaniem rozszczenia za pomocą wyroku na podstawie subsuncyi faktów za prawdziwe uważać się mających pod przepisy ustawy materalnej. Wskutek tego, nie mówiąc o wypadkach oddalenia już to powoda, już to pozwanego z przyczyny nieistnienia podstaw prawidłowego procesu w ogóle, lub podstaw omieszkania w szczególności (§§. 401. ust. 1. i 402. p. c.), wcale nie jest wykluczoną ewentualność, iż mimo zaoczności pozwanego, może być wydany wyrok powoda oddalający, gdy faktyczna podstawa pozwu nie jest w stanie uzasadnić bądź prawa do skargi, bądź też żądania pozwu.

Wyrok wskutek zaoczności w stadjum 1. audyencji zapaść mający, podobnie, jak wyrok z mocy uznania lub zrzeczenia się przy tej audyencji oświadczonego, ma być wydany przez przewodniczącego senatu, lub członka senatu przezeń w myśl §. 239. p. c. do przeprowadzenia rozprawy na tej audyencji wyznaczonego. Postanawia to 2. ustęp §. 397. p. c.

(C. d. n.)

# O NOTORYJNOŚCI

## wedle nowej procedury cywilnej

NAPISAŁ

Dr. STANISŁAW HOFMOKL,

c. k. adjunkt sądowy we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

II. Aby na pytanie to choć po części przynajmniej uzasadnioną dać odpowiedź—nie było bowiem moim zamiarem pisać wyczerpującej monografii o tym przedmiocie—koniecznym jest przypomnieć sobie, jakie zasady przyjęła nowa procedura normując postępowanie dowodowe i jakie stanowisko w postępowaniu ustnem, w szczególności w postępowaniu dowodowem przyznaje sędziemu.

Aby sędzia mógł wydać orzeczenie dające miejsce roszczeniu strony procesowej, winna strona ta przytoczyć przedewszystkiem fakta i okoliczności takie, z których zaistnieniem łączy prawo przedmiotowe skutki prawne, których uznania ona się domaga.

Że istotnie z pewnymi faktami prawnymi połączone są pewne skutki prawne i jakie są te skutki prawne, to sędzia wie, znajomość prawa przyjmuje się u sędziego a priori, że zatem przepis prawny istnieje, to nie potrzebuje dowodu. Natomiast przyjmując, że istotnie z naprowadzonymi przez stronę faktami łączą się twierdzone przez nią skutki prawne, nie może sędzia mimo to dać miejsca żądaniu skargi, jak długo nie będzie wykazanem, że naprowadzone fakty tak rzeczywiście się wydarzyły, jak to strona twierdzi.

Otóż wszelka czynność podmiotów procesowych, zatem tak stron, jakoteż sędziego zmierzająca do tego, aby sędzia nabrał przekonania o prawdziwości naprowadzonych przez stronę okoliczności faktycznych, nazywa się dowodzeniem.

Droga do celu tego prowadząca, w ustawach procesowych mniej lub więcej wytyczona, jest rozmaita.

Podczas gdy obowiązująca dotychczas ustawa procesowa dążyła jedynie do wykrycia prawdy formalnej, to znaczy zmuszała sędziego do przyjęcia faktów za prawdziwe, jeżeli strona dowodząca zadość uczyniła pewnym w ustawie samej dokładnie zakreślonym formom, chociażby sędzia sam o prawdziwości tych faktów nie był przekonany, podczas,

gdy podług zasad dotychczasowych, sędzia ściśle związany był tymi środkami dowodowymi, które strona sama naprowadziła, a w ocenianiu przeprowadzonych dowodów związanym był znów przepisami ustawowymi i raczej liczył, czy dowód się udał, aniżeli pytał swego przekonania, nowa procedura hołduje zasadzie dochodzenia prawdy materialnej, sędzia nie jest krępowany w sposobach przekonania się o prawdziwości naprowadzonych faktów, może przeprowadzać — z małymi wyjątkami — z urzędu dowody, chociażby przez stronę nie naprowadzone, hołduje ona nadto zasadzie swobodnego ocenienia przeprowadzonych dowodów, sędzia niekrępowany żadnymi regułami dowodowymi, z wyjątkiem dowodu z dokumentów, ma wedle §. 272. ust. 1. p. c. uwzględniając troskliwie wypadki całej rozprawy i przeprowadzonych dowodów, według swego wolnego przekonania ocenić, czy faktyczne twierdzenia stron mają być za prawdziwe poczytane lub nie; krępowany jest chyba tylko własnym sumieniem i obowiązkiem (§. 272. ust. 3.) uzasadnienia, dlaczego takiego, a nie innego nabrał przekonania.

Od tej zasady są wprawdzie wyłomy niektóre u. p., że nie wymagają dowodu, fakty przyznane przez stronę przeciwną bądź wyraźnie, (§. 266. p. c.), bądź domniemanie (§§. 267, 491) bądź fikcyjnie (w wypadku zaoczności §§. 396, 254 p. c.) oraz fakty, za prawdziwością których przemawia domniemanie prawne. Wyłomy te są jednak tylko pozorne, co do pierwszego bowiem, to przepisy powyżej cytowane odpowiadają uznanej i w naszej nowej procedurze zasadzie wolności stron dysponowania swymi prawami, a zatem i prawem żądania dowodu na fakty przez przeciwnika naprowadzone, przepis zaś §. 270 p. c. o domniemaniach prawnych przesunął jedynie ciężar dowodowy na stronę przeciwną<sup>1)</sup>.

Chodzi zatem w procesie jedynie o to, aby sędziego przekonać, że okoliczność faktyczna, przez stronę przytoczona jest prawdziwą, czynności w tym celu podjęte przez strony lub na ich wniosek przez sędziego (naocznie) mogą do celu tego doprowadzić lub nie, bo sędzia jest swobodny w ocenie, czy dowód się udał; sędzia może bezsprzecznie nie nabrać przekonania o prawdziwości jakiegoś faktu, choć dowód nań w dzisiejszem naszym rozumieniu w zupełności się udał; jest tedy wpływem tej teorii dowodowej, że tembardziej może on uznać fakt za prawdziwy, jeśli bez przeprowadzenia dowodów był już o jego prawdziwości przekonany.

Przypatrzmy się bowiem bliżej drogom, jakimi sędzia niekrępowany regułami dowodowymi przychodzi w procesie do przekonania, że fakt, będący przedmiotem dowodu, w rzeczywistości miał miejsce. Prowadzą do tego celu t. zw. środki dowodowe, czynności procesowe bądź

<sup>1)</sup> Patrz motywa rządowe w Schauera wydaniu nowej procedury.

jego samego (naoczni) bądź stron sporujących się (przesłuchanie stron) bądź osób trzecich (świadków i znawców). Pomijam tu oczywiście dowód z dokumentów, w tym kierunku bowiem teoria dowodowa swobodnego ocenienia nie ma pełnego zastosowania.

Prócz jednej może naoczni sądowej, która o ile sędziego zmysły nie mylą, daje pewność, że okoliczność, przedmiotem dowodu będąca, tak, a nie inaczej miała miejsce, inne środki dowodowe, więc świadkowie, znawcy, przesłuchanie stron, nigdy nie dadzą sędziemu tej pewności<sup>1)</sup>, prowadzą one jedynie do tego stanu świadomości u sędziego, w którym pomyśli on sobie, że w obec tych naprowadzonych dowodów nie ma powodu wątpić, że istotnie tak było, jak strona twierdzi, a nie inaczej.

To stadyum jego stanu świadomości, to ostatnie jego zapatrywanie, nazywamy przekonaniem sędziego; o przekonaniu sędziego może być tylko tam mowa, gdzie nie ma, jak przy naoczni, pewności. To przekonanie sędziego nabyte po przeprowadzeniu w mowie będących dowodów (świadkowie, znawcy, przesłuchanie stron) opiera się jedynie na świadectwie osób różnych od sędziego; tego przekonania nabiera sędzia, ufając świadectwu osób trzecich, bądź świadków lub znawców bądź stron samych, „selbstsehen oder sich auf das verlassen, was Andere gesehen haben, das ist die Alternative, in welcher sich für den Richter aller Beweis zusammendrängt“, mówi Wendt<sup>2)</sup> a tem bliższym będzie sędzia tego przekonania i tem ono będzie pewniejsze, tem stałsze, im więcej na zaufanie i wiarę zasługują osoby, na których świadectwie polegać ma i tem się też tłumaczy, dlaczego według §. 371 ust. 2 p. c. dowód z przesłuchania stron jest tylko posiłkowym, wszak świadectwo strony w własnej sprawie najmniejszą daje rękojmię prawdziwości i na najmniejsze musi zasługiwać zaufanie.

Jeżeli zatem sędzia zazwyczaj drogą świadectw osób trzecich wyrabia sobie przekonanie, jeżeli wystarczyć mu musi nierzadko świadectwo osób w sprawie interesowanych, więc mało wiarygodnych, jeżeli mu wolność pozostawiono w osądzeniu, kiedy i jakich trzecich osób świadectwo ma uznać za wystarczające do wydania orzeczenia o prawdziwości naprowadzonego faktu, to konsekwentnie należało mu przyznać tę wolność i na wypadek, jeżeli drogą świadectw osób trzecich poza procesem stojących doszedł do tego, co do jego osoby, równie pewnego przekonania, gdy n. p. fakt jaki był opisywany w gazetach, jest przedmiotem publicznej dyskusji, jest stwierdzonym doświadczenie itd.

Są zatem fakty ważne dla wyniku sporu, o prawdziwości których sędzia nabrał przekonania dopiero po przeprowadzonym postępowaniu dowodowym.

<sup>1)</sup> Por. Langenbeck j. w. str. 475.

<sup>2)</sup> Artikel für die civil. Praxis tom 63. S. 305.

Są atoli i fakty, o prawdziwości których bez przeprowadzenia dowodzenia *a priori* już był przekonany i te drugie fakty, o ile zachodzie co do nich będą i inne niżej omówione warunki, będą faktami notoryjnymi; stosując zatem tutaj podaną wyżej definicję dowodzenia nazwiemy faktami notoryjnymi w ogólności i przede wszystkim te fakty, o których prawdziwości sędzia jest przekonany, chociaż ani strona ani on sam żadnej czynności w celu wyrobienia tego przekonania nie przedsięwzięli.

Toby był pierwszy warunek, aby można powiedzieć, że fakt jakiś jest notoryjny.

Gdziekolwiek zatem sędzia, zanim o prawdziwości jakiejś okoliczności faktycznej nabral przekonania, musiał albo sam przedsięwziąć czynność dowodową albo być przytomnym takiej czynności przez inne osoby przedsiębranej, tam już nie można twierdzić, że okoliczność tę sędzia przyjął za prawdziwą, ponieważ była w sądzie notoryjną, a gdy ustawa nasza rozróżnia tylko następujące środki dowodowe, mianowicie dowód z dokumentów, świadków, znawców, oględzin sądowych i przesłuchania stron sporujących, zatem te tylko fakty są notoryjne, o których prawdziwości sędzia jest przekonany, chociaż na nie żaden z naprowadzanych środków dowodowych przeprowadzonym nie został.

Toby więc była pierwsza najważniejsza cecha charakterystyczna faktów notoryjnych w znaczeniu §. 269 nowej procedury.

Zapytać jednak można by, dlaczego ustawodawca wyraźnie przytoczył tę konsekwencję przyjętej przez się teorii dowodowej, jeżeli zasada §. 269 p. c. istotnie jest tylko tej teorii wpływem?

Przyczyną tego jest zdaniem mojem najpierw zamiar wyraźnego i nie podlegającego wątpliwości stwierdzenia, że zasada, jako taka nadal ma obowiązywać, powtóre okoliczność, że ustawodawca nie ze wszystkim konsekwencję tę przyjął, nie wszystkie bowiem fakty, o których prawdziwości sędzia bez przeprowadzenia dowodu jest przekonany, może on opierając się na §. 269 p. c. spożytkować w procesie, lecz tylko te, które są w Sądzie notoryjne, „Thatsachen, welche bei dem Gerichte offenkundig sind, bedürfen keines Beweises“ mówi tylekroć wspomniany §. 269 p. c.

Co znaczy „bei dem Gerichte offenkundig“?

Znaczenie tego wyrażenia może być dwojakie. Może ono znaczyć „w obec sędziego lub senatu“ do rozstrzygania pytania tego, czy fakt jest notoryjny powołanego, a może także znaczyć „w sądzie“ jako pojęciu zbiorowem, oznaczającym całe grono urzędników w powiym sądzie, jako urządzie zatrudnionych.

Zdaniem mojem, w §. 269 p. c. rozumiane jest wyrażenie „bei Gericht“ w drugim znaczeniu. Wskazują na to najpierw motywa rządowe do tego paragrafu, które tu w całości przytaczam:

„Bei Charakterisirung der Offenkundigkeit (Notorietät), welche die Beweisführung entbehrlich macht, wurde nicht die Ortskundigkeit in den Vordergrund gestellt, weil es wohl möglich ist, dass eine Thatsache, von welcher man sagen kann, dass sie an einem Orte so bekannt ist, um als ortskundig bezeichnet werden zu können, dennoch dem Gerichte unbekannt geblieben sei. Für den Richter wird ein Beweis nur dann überflüssig sein, wenn die Thatsache bei Gericht offenkundig ist. Bei Beurtheilung, ob dies der Fall, wird die Gesamtheit des Richterpersonals, sowohl als Bruchtheil der Gesellschaft, deren Wahrnehmungen sich persönlich Niemand entziehen kann, als in seiner besonderen Eigenschaft als Träger einer öffentlichen Function in Betracht kommen“.

Za zdaniem przytoczonym przemawia również słowo „offenkundig“, znaczy ono bowiem, że okoliczność musi być znana powszechnie, czego nie można powiedzieć, jeżeli znana jest n. p. tylko sędziemu samoistnemu w sprawie toczącej się przed sądem powiatowym. Sądzę, że gdyby taką była tendecya ustawy, byłby ją ustawodawca wyraził inaczej. Per analogiam możnaby tu przytoczyć na poparcie powyższego twierdzenia §. 35 ust. drob., który brzmi dosłownie tak, jak §. 269 nowej procedury, tam wszakże tylko sędzia samoistny powołany mógł być do zastosowania tego przepisu, a przecież ustawodawca wyraził się „bei Gericht“ a nie „dem Richter“ lub coś podobnego<sup>1)</sup>.

Wyrażenie „bei Gerichte offenkundig“ wskazuje dalej na to, że nie będzie notoryjnym w rozumieniu §. 269 pc. fakt, znany wprawdzie sędziemu, ale nie jako członkowi Sądu, „als Träger einer öffentlichen Funktion“, lecz jako człowiekowi prywatnemu.

Za tem twierdzeniem przemawia przedewszystkiem okoliczność, że to co sędzia wie prywatnie, może być pod pewnymi warunkami i w sądzie powszechnie znane, ale nie zawsze niem być musi, jeżeli zaś niem nie jest, przestaje być „offenkundig“, powszechnie znane, jeżeli zaś jest już w sądzie ogólnie wiadome przestaje być wiadome sędziemu wyrokującym prywatnie, bo wówczas wie już on o tem także jako członek sądu. Sprzeciwiałoby się to zresztą zasadzie bezstronności i stanowisku sędziego, jako stojącemu ponad stronami, aby prywatne swoje wiadomości, co do których mógł się w spostrzeżeniu swem pomylić i co do których nie ma tego potwierdzenia, jakie przy rzeczach ogólnie znanych znajduje w zdaniu zgodnem innych osób, zastosowywał niejako jako świadek jednej strony na niekorzyść drugiej.

Podnieść w końcu należy, że wyższy sędzia nie miałby sposobu na skontrolowanie, czy to, co sędzia pierwszy przyjął za prawdziwe na

---

<sup>1)</sup> Innego zdania Gaupp Civilprocessordnung §. 264 I, choć wyraża on się dość niejasno.

podstawie prywatnych swych spostrzeżeń, istotnie odpowiada rzeczywistości, podczas gdy przy okolicznościach ogólnie znanych najczęściej sam będzie również o nich miał przekonanie, sędzia niższy nadto powołując się na zdanie innych sądów lub innych członków sądu zgóry zastrzega się przeciw wszelkiemu zarzutowi stronnictwa<sup>1)</sup>.

W ten sposób znaleźlibyśmy dalsze cechy charakterystyczne faktów notoryjnych z §. 269 p. c. i możemy je zdefiniować w ten sposób:

„Faktami notoryjnymi w znaczeniu §. 269 nowej procedury są te fakty, o których prawdziwości sędzia jest przekonany, choć ani on sam, ani strony nie przedsięwzięły żadnej czynności dowodowej do wyrobienia w nim tego przekonania zmierzającej, a co do których sędzia jest zarazem zdania, że podobne jest również przekonanie innych urzędników sędziowskich w danym sądzie zatrudnionych. (C. d. n.)

---

<sup>1)</sup> Porównaj Langenbeck j. w. str. 481, Gaupp j. w. §. 264 str. 586 i tam w nocie 8 cytowani. Zdania odmiennego Canstein w Buscha Zeitschrift f. d. Civilprozess I str. 302 i Komentarz v. Wilmowsky-Levy §. 264 ust. 1.

## SŁOWO O KWESTYACH WĄTPLIWYCH

w dziedzinie nowej procedury cywilnej.

W numerach 1. i 2. tego pisma ogłosiła Szanowna Redakcyja szereg kwestyj wątpliwych z dziedziny nowej procedury cywilnej.

Kwestye te nasuwają mnie następujące uwagi, które Szanowna Redakcyja zechce może umieścić w łamach swego pisma.

Czytając tak długi szereg kwestyj wątpliwych, nie mogę wstrzymać się od wyrażenia obawy, że wynajdywanie rozlicznych wątpliwości w nowej procedurze może łatwo spaczyć jej zastosowanie. Znaną jest praktykom metoda tłómaczenia ustaw, która wszędzie wynajduje wątpliwości i tak się w nich lubuje i gubi, że obawiając się decyzji stanowczej, odracza rozstrzygnięcie sporu *ad infinitum* i stronom przez to większą czyni krzywdę, aniżeli przez stanowcze rozstrzygnięcie sporu, chociażby na niekorzyść tej, której na pośpiechu zależy. Obawiam się mocno, aby to wynajdywanie kwestyj wątpliwych nie wywarło podobnego wpływu na zastosowanie procedury nowej; a wywołała we mnie obawę tę ta okoliczność, że w szeregu ogłoszonych przez Szanowną Redakcyję kwestyj wątpliwych widzę licznie, które zdaniem mojem wątpliwe wcale nie są i za takie uchodzić nie powinny. Do takich zaliczam w szczególności kwestye 1, 8, 12, 18, 19, 20, 21 i 23.

I tak opiewa kwestya pierwsza: Czy małoletni, któremu Sąd pozostawił nadwyżkę dochodów, może ustanowić adwokata lub pełnomocnika? (§§. 1. i 2. p. c.).

Kwestya ta jest przedewszystkiem sformułowana nieściśle; jeśli zrozumiałem intencją jej autora, należałoby ją sformułować w ten sposób: „czy małoletni może ustanowić sobie do zastępstwa w procesie adwokata lub pełnomocnika w tych sporach, w których chodzi o przedmioty, którymi małoletni może samowolnie rozporządzać po myśli §§. 151., 246. i 247. ust. cyw. i w których według postanowień §. 2. p. c. nie potrzebuje współdziałania ustawowego zastępcy?

Odpowiedź musi chyba wypaść twierdząco, bo inaczej postanowienie §. 2. nowej procedury nie miałyby znaczenia. Celem tego postanowienia jest właśnie udzielenie zdolności procesowej także osobom małoletnim w sporach, dotyczących się przedmiotów, którymi mogą rozporządzać samowolnie według zasad ustawy cywilnej. Jeżeli zaś ustawa przyznaje im zdolność procesową, to tem samem mają prawo ustanowienia pełnomocników i adwokatów (§. 26.), których zresztą ustanowić muszą w przypadkach przymusu adwokackiego (§. 27.).

Że zaś nowa procedura w §. 2. chciała właśnie udzielić osobom małoletnim w sprawach wyżej wspomnianych zdolności procesowej, to



jeszcze i motywa ponad wszelką wątpliwość wyraźnie wypowiadają: „Durch das bürgerliche Recht wird den Minderjährigen freie Verfügung über gewisse Vermögensbestandtheile eingeräumt: über das durch eigenen Fleiss Erworbene, über den reinen Überschuss ihrer Einkünfte u. s. w. Mit der Verleihung der vollen Geschäftsfähigkeit schwindet zugleich in den nämlichen Grenzen der Grund, diese Personen als processunfähig zu behandeln, da sie doch lediglich ihrer beschränkten Handlungsfähigkeit wegen von selbstständiger Processthätigkeit ferngehalten werden“. (Reg. Motive S. 193.).

Kwestyę powyższą nie należy tedy zdaniem naszym uważać za wątpliwą.

Kwestya ósma opiewa: Czy podania stron mają być przez adwokatów sygnowane — i w nawiasie §. 31.?

Niejasnym dla mnie jest związek, jaki ma zachodzić pomiędzy kwestyą powyższą a postanowieniem §. 31.?

Procedura podaje dokładnie wszystkie te pisma, które wymagają podpisu adwokata (§. 75. l. 3., §. 467. l. 5., §. 506. l. 4., §. 520.). Wszystkie inne więc podania stron sygnatury adwokata nie wymagają, co zresztą wynika z istoty procesu ustnego. Przepis §. 31. zaś wylicza uprawnienie, wynikające z pełnomocnictwa procesowego adwokata, nie odnosi się jednak do kwestyi sygnowania podań strony przez adwokata.

Kwestya dwunasta pyta: Czy w drodze analogii można zastosować przepis §. 91. proc. i do poczty?

Na to odpowiadam: Nie potrzeba wcale analogii, gdyż z tekstu ustawy, t. j. z treści postanowienia §. 91. wynika niewątpliwie, że ono stosuje się także i do poczty.

Wszak §. 91. opiewa ogólnikowo: jeżeli zachowanie się jednej z osób, której polecono wykonanie doręczenia (einer der mit der Ausführung der Zustellung beauftragten Personen, — a w nawiasie „Zustellungsorgane“) daje powód do skarg i t. d.

Że zaś wyraźnie miano na myśli także sługi pocztowe, widocznem jest również z motywów rządowych, które powiadają w odnośnym ustępie: „Bei Regelung der Form, in welcher gegen den Vorgang eines Zustellungsorganes Abhilfe begehrt und verlangt werden kann, musste die disciplinäre Unterordnung der Postbediensteten, Gemeindeangestellten u. s. w. unter ihre unmittelbaren Vorgesetzten ausser Betracht bleiben. In den Grenzen ihrer Verwendung zur Besorgung gerichtlicher Zustellungen sind die Postbediensteten, Gemeindeangestellten u. s. w. als gerichtliche Organe anzusehen, welchen gegenüber der Gerichtsvorsteher oder der mit der Aufsicht der Gerichtskanzlei betraute Richter zur Gewährung einer Abhilfe berufen ist. Eine solche Ordnung wird schon durch das Interesse der Parteien gefordert. Ihnen würde durch die Nothwendigkeit bei den verschiedenen Behörden und obrigkeitlichen Personen Beschwerde zu führen, eine schwere Last aufgebürdet“.

Tak więc i powyższa kwestya nie jest wątpliwą.

Kwestya ośmnasta opiewa: Czy dopuszczalny jest rekurs przeciw zamknięciu rozprawy (§. 193.)? Czyż ogłoszenie rozprawy za zamkniętą jest samo przez się jakimś rozstrzygnięciem sądowem, któreby mogło dać powód do rekursu? Wszak tak samo możnaby zapytać, czy przeciw wywoływaniu sprawy lub zagajeniu rozprawy ustnej rekurs jest dopuszczalny?

Wszak i §. 255. procedury karnej stanowi, że przewodniczący uznaje postępowanie dowodowe za zamknięte, ale dotąd nikomu nie przyszło na myśl zaczepić takie oświadczenie przewodniczącego. Możnaby chyba zapytać: czy stronie służy prawo — po ogłoszeniu rozprawy za zamkniętą — żądać otwarcia jej na powrót dla poczynienia jeszcze pewnych wniosków lub oświadczeń, i czy przeciw nie uwzględnieniu tego żądania służy jej środek prawny? Otóż na to pytanie odpowiada procedura w §. 194. Senatowi służy prawo zarządzenia, by rozprawę zamkniętą napowrót otworzono, jeżeli uważa za konieczne dla decyzji swojej pewne jeszcze wyjaśnienia lub uzupełnienia (zob. także §. 278). Może zatem uczynić to nie tylko z własnej inicjatywy, ale i na wniosek którejkolwiek strony. Przeciw odrzuceniu wniosku strony o ponowne otwarcie rozprawy osobnego środka prawnego — rekursu, oczywiście nie ma; można jednak niezawodnie, zaczepiając wyrok środkiem prawnym odwołania się, żalić się także i w powyższym kierunku.

Pytanie dwudzieste opiewa: *a)* czy w przyszłości ugody sądowe mają być przyjmowane do wiadomości sądowej (§. 204.); *b)* czy dopuszczalną jest ugoda na świadków (§. 205.)?

Obydwa te pytania należy bez wątpienia zaprzeczyć.

Przyjmowanie ugód do wiadomości sądowej, dziś w Galicyi dość powszechnie praktykowane, nie ma uzasadnienia w ustawie, albowiem odnośny dekret nadworny z dnia 18. czerwca 1813 Nr. 1.054 z. u. s., stanowiący o ngodzie sądowej, przepisuje tylko tyle, że w załatwieniu protokołu ugody sądowej należy strony zawiadomić o załatwieniu sporu przez ugodę, oraz zakomunikować im dosłownie treść zawartej ugody; o przyjęciu do wiadomości sądowej ugody nie ma tam jednak wzmianki. Owóż i nowa procedura nie zna przyjmowania do wiadomości ugody sądowej; owszem zbacza w §. 206. od postanowienia powyższego dekretu o tyle, że wygotowanie (odpis) protokołu, zawierającego ugodę, stronom tylko na żądanie, nie zaś z urzędu, udzielonem będzie.

Co się tyczy pytania pod *b)*, to na nie odpowiada procedura w §. 205., w którym dopuszcza jedynie ugody warunkowej na przysięgę. Z osnowy §. 205. wynika, że ugoda sądowa na świadków nie jest dopuszczalną. Jest to zresztą zupełnie uzasadnione, bo w przypadku „ugody na świadków“ powstałby po ich przesłuchaniu najczęściej nowy spór o to, jaki jest rezultat zeznań świadków i którą stronę należy uważać za spór wygrywającą. Zdanie to nasze potwierdzają także

motywa rządowe, które powiadają w tej mierze, co następuje: „Der Richter, welcher die Vergleichsverhandlungen leitet, wird darauf zu sehen haben, dass nicht unwirksame oder solche Vergleiche geschlossen werden, welche das Entstehen weiterer Streitigkeiten über die Rechtsfolgen des Vergleiches besorgen lassen. In letzterer Beziehung wird ein richterliches Eingreifen namentlich dann am Platze sein, wenn ein bedingter Vergleich geschlossen werden soll. Hierüber gesetzliche Normen aufzustellen, dürfte aber nur insoferne nöthig sein, als es einer gerichtlichen Intervention zur Constatirung der Erfüllung der Bedingung bedarf. Der Entwurf beschränkt dies auf den Fall, dass die Bedingung in der Ablegung eines vereinbarten Eides besteht (§. 205.). Es kann sich hier immer nur um die Erfüllung einer vertragsmässigen Bestimmung handeln, es müssen also die Eventualitäten, welche bei Ablegung des Eides in Frage kommen, schon im Vertrage vorgesehen und geregelt werden. Die Lösung etwa offen gebliebener Fragen durch richterliche Entscheidung kann schon desshalb nicht in Aussicht genommen werden, weil es dem Entwurfe sonst an jedem Anlasse fehlt, sich mit der Ablegung normirter Eide zu beschäftigen“ (Motive §. 244.).

Pytanie dwudzieste pierwsze opiewa: Czy protokolant odpowiada za treść protokołu?

I to pytanie jest niejasne i nieściśle. O jaką odpowiedzialność protokolanta chodzi? O cywilną, dyscyplinarną, czy karną? Czy chodzi o odpowiedzialność w obec stron, czy w obec władz przełożonych? Co znaczy: odpowiedzialność za treść protokołu? Czy za to, że protokół jest spisany zgodnie z prawdą, czy za to, że jest pisany należyście i wyczerpująco? Wszak protokolant ma protokół spisać i podpisać (§§. 207. i 213. p. c.), a więc *eo ipso* nie jest maszyną pisarską, lecz odpowiedzialnym za to, co czyni, człowiekiem.

Według §. 15. normy jur., muszą osoby, używane do prowadzenia protokołu rozpraw i innych czynności sądowych składać uprzednio przysięgę; a według §. 26. normy mogą strony nie tylko sędziów, ale i protokolanta wykluczyć od udziału w czynnościach sądowych. Z przepisów tych wynika, że procedura uważa protokolanta za osobę sądową i to bardzo ważną, która powinna dawać gwarancję należytego wypełnienia tak ważnej czynności, jaką będzie według nowej procedury spisanie protokołu zwłaszcza rozprawy ustnej.

Już w sprawozdaniu komisji Izby Poselskiej (Bericht des Permanentenausschusses für die Reform des Civilprocesses str. 17 i 31) powiedziano: „es wird bei der Besprechung der Bestimmungen der C. P. O. über das Protocoll hervorzuheben sein, dass die Durchführbarkeit dieser Bestimmungen davon abhängig ist, ob der Richter einen intelligenten und gebildeten Protocollführer an der Seite haben wird“, a dalej „die Bestimmungen über die Protocollirung wurden vom Ausschusse als der Angelpunct des ganzen Processes angesehen. . . . ohne die Hilfe,

die selbstständige Mitwirkung eines gebildeten, gewandten und verlässlichen Gerichtsschreibers ist die Aufgabe nicht zu lösen“.

Z powyższego wynika, że protokolant będzie w nowej procedurze odgrywał rolę ważną i oczywiście za należyte spisanie protokołu będzie w obec władzy przełożonej odpowiedzialnym tak samo, jak i dziś odpowiedzialnym jest protokolant w sprawach karnych za należyte spisanie protokołu zwłaszcza rozprawy głównej. Zresztą rzecz o odpowiedzialności protokolantów należy do ustawy o organizacyi sądowej (zob. ust. z 27. listopada 1896 L. 217 Dz. u. p.) względnie do instrukcyi, która niebawem przez ministra sprawiedliwości w drodze rozporządzenia zostanie wydaną.

O odpowiedzialności syndykalnej protokolanta z ustawy z 12. lipca 1872 Nr. 112. Dz. u. p. mogłaby być mowa tylko pod warunkami w §. 1. przytoczonej ustawy zawartymi, a więc przede wszystkim wtedy tylko, gdyby protokolantem był urzędnik sędziowski („ein richterlicher Beamter“). Pod tym względem zaś rozróżnia wspomniona wyżej nowa ustawa o organizacyi sądów w §. 1. „samoistnych urzędników sędziowskich“ („selbstständige richterliche Beamten“) i urzędników sędziowskich pomocniczych („richterliche Hilfsbeamten“). Do pierwszych należą: prezydenci, wiceprezydenci, rady sądowi i inni członkowie Trybunałów, mający przyznane sobie prawo głosu (według §. 30. sekretarze rady; adjunkci sądowi zaś tylko w sprawach karnych), wreszcie sędziowie powiatowi i sędziowie samoistni przy sądach powiatowych ustanowieni. Do drugich należą sekretarze rady i adjunkci, o ile nie mają głosu, tudzież auskultanci. Kwestyą wątpliwą mogłoby być, czy przepis §. 4. ustawy syndykalnej z dnia 12. lipca 1872, rozszerzający pojęcie urzędnika sędziowskiego, będzie obowiązywać nadal, czy też uważać go należy za uchylony przepisami §§. 1—3. nowej ustawy o organizacyi sądów. Za zdaniem ostatniem przemawia postanowienie §. 98. przytoczonej ustawy o organizacyi sądowej, uchylające wszystkie w innych ustawach zawarte postanowienia o przedmiotach normowanych w nowej ustawie.

Pytanie dwudzieste trzecie wreszcie opiewa: Czy wobec przepisów nowej procedury cywilnej oświadczenie stron, że między nimi toczą się rokowania ugodowe należy uznawać jako powód do odroczenia rozprawy?

Na to pytanie odpowiada przepis §. 204. ustęp 2. w związku z postanowieniem §. 134. l. 1. Jeżeli strony obie zgodnie oświadczają, że rokowania ugodne się między nimi toczą i żądają na tej podstawie odroczenia rozprawy, natenczas Sąd może po myśli §. 134. l. 1., uważać tę okoliczność za dostateczną podstawę, uzasadniającą odroczenie. Oczywiście, że ustawa pozostawia to ocenieniu Sądu, który odmówi takiemu żądaniu odroczenia wtedy, jeżeliby wnioski takie w toku tego

samego procesu się powtarzały lub Sąd był tego zdania, że uczynione zostały tylko dla upozorowania żądanego odroczenia.

Oto jest zapatrywanie się moje na pytania, których, zdaniem mojem, nie należałoby wcale uważać za wątpliwe.

Zdanie swoje o innych kwestyach, nasuwających więcej wątpliwości, przedstawię przy najbliższej sposobności.

Na zakończenie niechaj mnie wolno będzie uczynić jeszcze jedną uwagę, względnie wyrazić życzenie co do zastosowania nowej procedury w praktyce.

Praktyka nasza dotychczasowa trzymała się, zdaje się pod wpływem błędnie stosowanego postanowienia §. 575. proced. galic., zasady, szukania i domagania się w każdym wypadku na wszystko „paragrafu“; czego nie można było uzasadnić wyraźnym i niewątpliwym paragrafem ustawy lub dekretem nadwornym, tego nie uwzględniano, chociaż było słuszne i zgodne z zasadami rozumu. Praktyka krajów zachodnich, mających procedurę ustną, zwłaszcza francuska, trzyma się zasady wręcz przeciwnej. Czego ustawa wyraźnie nie zabrania, to uważa się za dozwolone i dopuszczalne, o ile odpowiada słuszności i ogólnym zasadom oraz i celowi racjonalnego postępowania. W obec zasad kierujących nową procedurą, byłoby do życzenia, ażeby i nasza przyszła praktyka sądowa odstąpiła od zasady dotychczasowej nie dozwalania, czego ustawa wyraźnie nie przewiduje, a przyjęła zasadę dozwalania, czego ustawa wyraźnie nie zakazuje, o ile za tem przemawiają słuszność i zdrowy rozum.

*Prof. Dr. Józef Rosenblatt.*

# Próbnny proces trybunalski\*)

(w zarysie)

*ulożony przez Prof. Dra Fiericha i przeprowadzony przez tegoż wobec Towarzystwa prawniczego krakowskiego w dniu 4. lipca r. 1896., szczeręgiem uwagi objaśnił Wilhelm Seidl, sekretarz Rady c. k. Sądu krajowego w Krakowie.*

(Dokończenie.)

Protokół<sup>12)</sup> z dotychczasowej rozprawy zostaje sporządzony i przez Janowskiego, niemniej powoda przeczytany i podpisany [§. 212. p. c.].

*Ad b).* Wtórpopozwany Adamski uzasadnia żądanie kaucyi aktorycznej w kwocie 30 zł. (§. 59. p. c.), niemniej prosi o orzeczenie w myśl §. 60. ust. 2. p. c. (§. 57. p. c. art. XXIX. ust. 1. ust. wprov. do p. c.).

Powód przedkłada wyciąg z ksiąg gruntowych, prowadzonych przy c. k. Sądzie powiatowym w Podgórzu, z którego okazuje się, że powód jest właścicielem dóbr nieruchomości (nie obciążonych), a mianowicie kamieniołomów w Podgórzu, oddanych pozwanym do eksploataowania. Wobec tego w myśl §. 57. l. 2. p. c., chociaż jest cudzoziemcem, zwolniony jest od składania kaucyi aktorycznej.

Przewodniczący zwraca uwagę Adamskiego i powoda na przepisy §§. 52. i 54. p. c.<sup>13)</sup> Obie strony zrzekają się likwidacyi kosztów sprawy

<sup>12)</sup> O protokole rozprawy §§. 207—215. zawierają szczegółowe przepisy. W postępowaniu z przymieszką pisemności, jakim jest postępowanie wedle nowej procedury, jest protokół niesłychanie ważnym aktem, zwłaszcza, gdy się zważy, że protokół w myśl tych przepisów sporządzony stanowi zupełny dowód na treść rozprawy, a materiał procesowy przeważnie w nim nagromadzony i streszczony, służy też za podkład w postępowaniu apelacyjnym i rewizyjnym §§. 461. 504. Z istoty swej nie ma być reprodukcją tego, co kolejno działo się przy rozprawie, lecz streszczeniem przemówień poglądownym §. 211. (Resuméprotocoll). Protokołowanie przemówień stron z osobna nie jest dozwolonym §. 210. 2. Strony winny protokół po przejrzeniu lub odczytaniu im takowego podpisać §. 212. Jeżeliby się wzbraniały to uczynić §§. 210. 3., 213. 2., nie przeszkadza to sporządzeniu tego aktu, lecz należy o tem uczynić osobną wzmiankę w dodatku do protokołu.

<sup>13)</sup> O kosztach orzeka się z reguły, ile razy wyrok lub uchwała załatwia całkowicie sprawę sporną dla instancyi §. 52. 1. W tym wypadku, gdy kwestya ubezpieczenia kosztów sporu kategorycznie ma być załatwioną na pierwszym posłuchaniu §. 239. 3., należy też orzec o kosztach tą kwestyą spowodowanych. Wyjątkowo tylko kwestyę kosztów załatwia osobna uchwała, „jeżeli obowiązek do ich zwrotu nie zależy od tego, jak sprawa główna wypadnie“ §. 52. 1. — Wyjątki takie wylicza Schauer w uw. 2. do §. 40. Schuster przywodzi też w uw. 11, str. 152. (§. 37. 6.) Ust. z dnia 27. listopada 1896 l. 217. Dz. p. p. o organizacyi sądowej.

\*) Sprostowanie. Na str. 70, siódmy wiersz od góry po „Ad d.“, a przed słowem „Przewodniczący“ powinny przyjść słowa: „Janowski czyni wniosek z §. 394. p. c.“

wpadkowej o złożenie kaucyi aktorycznej. Przewodniczący ogłasza uchwałę, którą oddala Adamskiego z żądaniem kaucyi aktorycznej<sup>14)</sup> (§. 57. 1. 2. p. c.) Strony oświadczają, iż zrzekają się środka prawnego rekursu przeciw tej uchwale [anal. z §. 472. p. c. Trutter str. 87.].

*Ad e).* Powód przedstawia wniosek na zmianę skargi<sup>15)</sup> w tym kierunku, aby zamiast 5% przyznać powodowi 6% od zaskarżonych sum. Zastępca pierwopozwanej spółki sprzeciwia się temu wnioskowi.

Strony zrzekają się likwidacyi kosztów sporu ze względu na niniejszą sprawę wpadkową. Przewodniczący ogłasza uchwałę, w której opierając się na przepisie §. 235. ustęp 3. proc. cywil. zezwala na żądaną zmianę skargi.

Pozwani wymieniają jako pełnomocnika do doręczeń pierwopozwaną spółkę [§. 97. p. c.]<sup>16)</sup>.

Przewodniczący zestawia wyniki dotychczasowej rozprawy od chwili wydania wyroku częściowego.

Strony odczytują i podpisują sporządzony protokół.

Przewodniczący: 1. ustnie oznacza czasokres trzytygodniowy do wniesienia odpowiedzi na skargę (§. 243. p. c.)<sup>17)</sup>, zaś na piśmie wygo-

---

Nie potrzeba jednak wniosku strony; wystarczy przedłożenie wykazu kosztów przed ukończeniem rozprawy, dotyczącej tej kwestyi. §§. 52. 3.—54. Nieprzedłożenie wykazu kosztów sprowadza utratę prawa likwidacyi §. 54.

<sup>14)</sup> Jest to uchwała w ślad §. 425., którą w myśl §. 426. 1. należy ogłosić.

<sup>15)</sup> Kwestya ta również przy posłuchaniu pierwszym stanowczo (uchwałą) załatwioną być winna.

Mimo sprzeciwienia się zastępcy pierwopozwanej spółki, żądanej zmiany dozwala przewodniczący, albowiem oczywistą jest rzeczą, iż zmiana ta nie pociągnie za sobą ani znacznego utrudnienia, ani przewleczenia rozprawy §. 235. 3. Także co do tej uchwały będzie należało przestrzegać postępowania określonego w uw. 14.

<sup>16)</sup> Wedle §. 97. uczestnicy sporu w niniejszym wypadku pozwani, obowiązani są przy pierwszej swej czynności procesowej, a zatem tu przy pierwszym posłuchaniu, wymienić sądowi wspólnego pełnomocnika dla doręczeń w miejscu siedziby sądu procesowego zamieszkałego — inaczej bowiem na wniosek powoda ustanowionoby uchwałą przewodniczącego, niezaczeploną żadnym środkiem prawnym, odpowiednią osobę w miejscu siedziby sądu zamieszkałą; ich spólnym pełnomocnikiem dla doręczeń, na ich koszt i niebezpieczeństwo §. 97. 1. 2. 3.

Gdyby w niniejszym wypadku jawiący się na pierwszym posłuchaniu pozwani ustanowili spólnym pełnomocnikiem dla doręczeń wtóropozwanego N. Adamskiego, żądaniu temu odmówionoby, albowiem tenże wtóropozwany mieszka we Lwowie. Byłoby to natomiast w ślad §. 97. 1. możliwem, gdyby Janowski mieszkał w Podgórzu, Bochni, Chrzanowie, w ogóle w okręgu Sądu krajowego w Krakowie i w miejscu, gdzie doręczenie przez pocztę prawidłowo odbyć się może.

<sup>17)</sup> Oznaczenie terminu do wniesienia odpowiedzi (p. uw. 4.) należy uwi-  
docznić w protokole, ma to bowiem doniosłe znaczenie przy zaoczności §§. 398., 402.

Co do wygotowania wyroku częściowego i uchwał p. uw. 11., 14.

towuje: 2. wyrok częściowy wskutek zrzeczenia się *ad d*), 3. uchwałę w sprawie zmiany żądania skargi z 5% na 6% od zaskarżonych kwot *ad e*'.

### V. Odpowiedź na skargę (§. 243. p. c.)<sup>18)</sup> zawiera:

A. Osnowa odpowiedzi na skargę spółki Floryański et Comp.:

Świetny c. k. Sądzie! Na skargę P. N. Piwowskiemu wniesioną przeciw podpisanej spółce oraz współpozwanemu Adamskiemu o solidarne zapłacenie sum 1000 zł. i 600 zł. oraz kosztów, wnosi podpisana spółka przez wykazanego już na pierwszym posłuchaniu pełnomocnika następującą odpowiedź:

I. Zgłoszony już na pierwszym posłuchaniu zarzut niewłaściwości Sądu, uzasadnia pozwana spółka tem, że skarga wniesioną została do Świetnego Sądu jako cywilnego, podczas gdy sprawa według przedsta-

---

<sup>18)</sup> Odpowiedź na skargę jest tak jak skarga tylko pismem przygotowanym §. 243. 2., 74., 78.

Ze zmianami zatem z istoty rzeczy wypływającymi, w ogólności układem i treścią odpowiadać będzie warunkom dla skargi przepisany p. uw. 1. — Jest obowiązkiem w postępowaniu trybunalskiem i to pod rygorem zaoczności §§. 243. 1., 398., 402. 1., jeżeli nie zostanie wniesioną w czasokresie ustnie przy 1-em posłuchaniu zakroślonym, odwłocznym §. 128. W protokole rozprawy zatem wskazanem jest zanotowanie tej okoliczności, w jakim czasie przewodniczący, lub posłuchaniem pierwszym kierujący sędzia polecił stronie pozwanej wnieść odpowiedź na skargę, gdyż inaczej nie byłoby podstawy do ocenienia, czy odpowiedź jest na czasie wniesioną lub spóźnioną (§. 402. 1.).

W postępowaniu przed sądami powiatowymi w regule nie ma odpowiedzi na skargę — wyjątkowo w procesach rachunkowych, działowych i t. p. (§. 245. 1.) może Sąd polecić wniesienie pism przygotowanych (a tem samem i wniesienie odpowiedzi na skargę) §. 440. 2.

Jednakże i w postępowaniu przed sądami kolegialnymi nie ma odpowiedzi na skargę w postępowaniu nakazowem i wekslowem, w którym po wniesionych na czasie zarzutach, wyznacza się wprost rozprawę kontradyktoryjną §§. 550. 2., 552. 3., 557. Tu zarzuty zastępują miejsce odpowiedzi i są z natury rzeczy również pismami przygotowanymi (§. 78. 1.).

Odpowiedź na skargę zawierać musi w szczególności (§§. 74., 75., 78., 243.): *a*) środki odporne; *b*) oświadczenia się co do wywodów przeciwnika i dowodów przezeń ofiarowanych, *c*) wnioski merytoryczne: czy to przyznanie w całości lub części, a ze względu na swój istotny charakter przeczący żądanie oddalenia skargi w całości, lub w części — ewentualne wnioski z §. 229. Wywody prawne są wykluczone; *d*) musi być dołączonem pełnomocnictwo adwokata pod rygorem odrzucenia, gdyby nie uzupełniono braku tego w czasokresie oznaczonym §. 37. 2. (i jeżeli go już przy 1-em posłuchaniu nie przedłożono) — sam podpis adwokata nie wystarcza §. 75. 3., bo pełnomocnictwo musi być przedłożone przy pierwszej czynności §. 30. 1.; *e*) wreszcie przytoczenie okoliczności i dowodów, uzasadniających zarzuty przywilejowane (niewłaściwości sądu, sprawy osądzonej, wiszącej i niedopuszczalności drogi sądowej), jeżeli nie zarządzono osobnej rozprawy co do nich po zgłoszeniu ich na 1-em posłuchaniu (§. 260.); *f*) może też odpowiedź obejmować wniosek na zarządzenie postępowania przygotowawczego z §. 245. i następ.



wienia stanu rzeczy w skardze należy przed Senat handlowy. Skarga opiera się bowiem na tem, że pozwani kupili rzekomo kamienie z kamieniołomu powoda celem dalszej ich odsprzedaży. Umowa taka byłaby umową podpadającą pod art. 271. l. 1. u. h., zczem gdy pozwana spółka jest protokołowaną, sprawa niniejsza po myśli §. 51. l. 1. N. J. należy przed Senat handlowy.

II. W rzeczy samej pozwana spółka wnosi: by Świetny c. k. Sąd 1. oddalił powoda z żądaniem zasądzenia pozwanych na solidarne zapłacenie zaskarżonych kwot; 2. zasądził powoda na zwrot kosztów, albowiem:

Pozwani nie kupili u powoda kamieni, lecz zawarli z nim kontrakt dzierżawy kamieniołomu na lat 10. Gdy kontrakt taki nie podpada pod pojęcie czynności handlowej, przeto ocenić go należy według przepisów prawa cywilnego, a w szczególności według §. 1090 u. c., pozwani nie są zatem zobowiązani solidarnie w obec powoda, lecz tylko w stosunku do udziałów swych, skoro w umowie samej innego postanowienia nie ma.

Że taką zawarto umowę udowodnią pozwani kontraktem, na rozprawie przedłożyć się mającym. Po myśli art. 271. l. 1. i 279. u. h., oraz §§. 888. i 889. u. cyw. jest tedy żądanie solidarnej zapłaty nieuzasadnione. Dr. R. pełnomocnik pozwanej spółki.

R u b r u m. Do Świetnego c. k. Sądu krajowego w Krakowie. Spółka Floryański et Comp. w Krakowie (jako pozwana) przez adw. Dr. Józefa Rosenblatta w Krakowie zastępowana, wnosi Odpowiedź na skargę N. Piwowskiiego właściciela kamieniołomów przez adw. Dr. Henryka Schoena w Krakowie, o zapłatę sum 1000 zł., 600 zł. i kosztów. Podwójnie. 2 Napisy 1. dla pozwanej spółki, 2. dla współpозwanego Adamskiego.

**B.** Osnowa odpowiedzi na skargę N. Adamskiego:

Świetny c. k. Sądzie! Upraszam o oddalenie powoda z żądaniem skargi z powodu uzasadnionego zarzutu sprawy wiszącej.

W myśl osnowy pozwu zawarł powód sporny kontrakt o eksploatawanie swych kamieniołomów i kontrakt pożyczki nie tylko z trzema pozwanymi, lecz nadto z p. N. Piotrowskim w Tarnowie zamieszkałym, jako czwartym współkontrahentem. Jak świadczy załączona pod Nr. 1. uchwała c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 1. kwietnia 1898 wniósł powód z tego samego tytułu i o tensam przedmiot tj. o zapłacenie kwot 1000 zł. i 600 zł. aw. z pn. pozew przeciw czwartemu kontrahentowi p. N. Piotrowskiemu.

Okoliczność tę dowodzę aktami odnośnego procesu w registraturze c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie złożonymi, które Świetny c. k. Sąd raczy (w myśl §§. 229. i 243. p. c.) przed terminem do ustnej rozprawy kontradyktoryjnej wyznaczonym z urzędu sprowadzić i przy rozprawie kontradyktoryjnej zużytkować. Za wtóropozwanego Adamskiego Dr. J. S.

Rubrum. Świetny c. k. Sąd krajowy w Krakowie. N. Adamski, kapitalista w Krakowie do rąk pełnomocnika Dr. J. St. w sporze przeciwko p. N. Piwowskiemu do rąk p. adw. Dr. Henryka Schoena, wnosi odpowiedź na skargę de praes. 1. maja i uzasadnia zarzut sprawy wiążącej. Podwójnie. 2 napisy.

Obie odpowiedzi na skargę wniesiono 25. czerwca 1898 r.

## VI. Zarządzenie wskutek odpowiedzi na skargę (§. 244. p. c.)<sup>19)</sup>.

Przewodniczący bada: Czy odpowiedzi na skargę na czasie wniesione? Czy są zaopatrzone we wymagane formalności?<sup>20)</sup>. Dalej zastanawia się: czy nie jest wskazaniem lub odpowiedniem wdrożenie postępowania przygotowawczego?<sup>21)</sup> (§§. 244., 75., 77., 80. p. c.). W obec tego iż odpowiedzi na skargę są wniesione na czasie, dalej mają ustawą przepisane formalności — wreszcie wdrożenie postępowania przygotowawczego byłoby w danym przypadku bezcelowe, Przewodniczący rozpisuje<sup>22)</sup> rozprawę kontradyktoryjną na dzień 1. sierpnia 1898 roku o godz. w pół do 11. rano, Senat V. Sala Nr. 20. (§. 257. p. c.). Przewodniczący rozpisując rozprawę kontradyktoryjną — załatwia wnioski z §§. 229. i 243. p. c.

<sup>19)</sup> Odpowiedź na skargę spóźnioną doręcza się wprawdzie powodowi, lecz wyczekać należy wniosku jego o wyznaczenie rozprawy kontradyktoryjnej, na której następnie rozprawa toczyć się będzie nie o meritum sprawy, lecz po ewentualnem załatwieniu odmownem zarzutów uprzywilejowanych, na pierwszym posłuchaniu zgłoszonych, na wniosek powoda zapadnie wyrok zaoczny §. 398. 1. Tak Schauer w uwadze 1. do §. 244. Schuster str. 413. Katz str. 71., 72. Trutter str. 210., 215., 216. Neumann str. 7., zaczem przemawia też historia powstania §. 398. Obacz: Fierich „o spoczywaniu procesu“ str. 112. uw. 1.

Innego zdania Fürstl (str. 202.), który z §. 145. p. c. wyprowadza wniosek wręcz przeciwny zdaniu Schauera (uw. 2. do §. 398).

•Odpowiedź na czasie wniesiona sprowadza:

a) albo wyjątkowo zarządzenie postępowania przygotowawczego §. 256. albo b) z reguły rozpisanie rozprawy kontradyktoryjnej §. 244., — które nastąpi we formie uchwały (§. 429., 417. 1. 2. i §. 79. ust. o org. sąd.) — w niniejszym wypadku wygotowanej na rnbryce dla pozwanych do rąk ustanowionego na pierwszym posłuchaniu spólnego pełnomocnika dla doręczeń zastępcy wpierpozwanej firmy, na wtóropisach obu odpowiedzi dla powoda.

<sup>20)</sup> Niektóre wadliwości §§. 84., 85., 75., 77., 37. 2. może przewodniczący usunąć rozkazem uzupełnienia takowych w pewnym czasokresie nieprzekraczalnym, którego zachowanie zastrzega skuteczność pisma od czasu pierwotnego wniesienia §. 85.

<sup>21)</sup> Taki wniosek może obejmować odpowiedź na skargę; lecz może postępowanie przygotowawcze uznać też za wskazane sam Przewodniczący, w którym to razie zasięgnięto uchwały senatu §. 244.

<sup>22)</sup> Stronom musi być pozostawionym czas wolny co najmniej 8 dni, od dnia doręczenia aż do rozprawy, celem przygotowania się do niej §. 257. 1.

W razie spóźnionego doręczenia wezwania należałoby rozprawę odroczyć z nrzędu [§. 139. p. c.].

## VII. Rozprawa kontradyktoryjna<sup>23)</sup>.

Protokolant wywołuje sprawę. Jawią się adwokaci stron spór wiodących. Przewodniczący po porozumieniu z członkami Senatu ogłasza uchwałę, według której Senat postanowił po myśli §§. 189. ust. 2. i 261.

<sup>23)</sup> Rozprawa kontradyktoryjna jest to punkt kulminacyjny całego postępowania. Jej celem wydobycie prawdy materialnej [§§. 178., 182. p. c.] za pomocą znakomitej instytucji nowej, formalnego i materialnego kierownictwa procesu, w którego atrybucyje bardzo praktycznie dzielą się Przewodniczący i Senat §§. 180—192.

Spór już przy pierwszym posłuchaniu ustalony co do swego bytu (patrz motywa do §. 239.), zwolniony od pewnych formalności, od zbytecznego balastu (kwestya ubezpieczenia kosztów sporu, zmiana skargi i t. p. §. 239. 3.), pojasniony ewentualnem postępowaniem przygotowawczem (§. 245.), tu rozwija się w całej pełni, w żywym toku. Wszystko dąży do tego, aby wszelki materiał procesowy wydobyto, objaśniono, należycie ukształtowano, aby fakty i dowody potrzebne przywiedziono i przeprowadzono, słowem, aby uzyskano pewną podstawę do sprawiedliwego wyroku. Na usługach prawdy cały szereg instytucyj, głównie zadawanie pytań, obowiązkowe ze strony Przewodniczącego.

W obronie prawdy wyraźny przepis §. 313. p. c. karze grzywną zaprzeczenia swawolne autentyczności dokumentu.

Rozprawa kontradyktoryjna obejmuje: *a*) przemówienia, wywody stron §§. 176—179., *b*) zadawanie pytań §§. 182., 184., *c*) z reguły przeprowadzenie, niekiedy uzupełnienie, reasumcye dowodów, w każdym razie ich streszczenie, rozbiór ich wyniku §§. 276., 278., 289. 2., 291. 2., 264., 178., 287. 3.

W nowej procedurze panuje zasada wolnego ocenienia przez sędziego wyniku dowodów (*freie Beweiswürdigung*) §. 272. Jedynym wyjątkiem, wyłom w tej zasadzie czyniącym, jest przepis §§. 292., 294., przyznający dokumentom pod pewnymi warunkami zupełną i ocenę sędziego krępującą moc dowodową, *d*) kończy się uchwałą Senatu, że sprawa jest dojrzałą do orzeczenia §. 193. 1. Jednakże mimo zamknięcia rozprawy, może ją Senat na nowo otworzyć, gdyby przy rozpatrywaniu i rozstrząsaniu sprawy dostrzegł jeszcze pewnych usterek, wymagających wyjaśnienia [§. 194. p. c.].

Ważną jest kwestya, kto i kiedy rozpisuje rozprawę kontradyktoryjną w postępowaniu trybunalskiem? Uzyni to zawsze i wyłącznie Przewodniczący Senatu i to albo: *a*) wprost na skutek odpowiedzi na skargę, jeżeli mniema, że postępowanie przygotowawcze jest zbytecznem, a z żadnej strony nie ma wniosku na tegoż wdrożenie, lub też *b*) jeżeli odpowiedź wprowadzie zawierała taki wniosek, albo też Przewodniczący sam uznał je za wskazane; Senat jednak, którego uchwały w takim razie zasięgnąć należy, odrzucił wniosek na wdrożenie tegoż postępowania — §. 244. 1. 2., *c*) z urzędu nie wyczekując wniosku stron, gdy mu sędzia wyznaczony przedłoży akta ukończonego postępowania przygotowawczego, albo samoistnie lub też równocześnie obok osobnej rozprawy nad zarzutami uprzywilejowanymi przeprowadzonego §§. 256. 1., 252. 2. p. c., patrz też *uw.* 18. *d*) w wypadku w *uw.* 19. przewidzianym, gdy po upływie czasokresu do odpowiedzi na skargę określonego powód uczyni wniosek na rozpisanie rozprawy kontradyktoryjnej jedynie w celu wydania wyroku zaocznego §. 398. 1. 2., *e*) wreszcie również z urzędu bez szczegółowego wniosku, jeżeli przy osobnej rozprawie zarzuty uprzywilejowane odrzucono [§§. 398. 3., 260. p. c.].

p. c. na razie ograniczyć rozprawę do zarzutu niewłaściwości sądu i sprawy wiszącej<sup>24)</sup>.

A. Wtórpopozwany Adamski uzasadnia zarzut sprawy wiszącej zgodnie z odpowiedzią na skargę.

Powód zaznacza: a) iż od skargi przeciwko Piotrowskiemu wniesionej w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnowie odstąpił, co stwierdza uchwałą Sądu obwodowego w Tarnowie; b) gdyby jednak nawet tak nie było, to nie ma tożsamości spraw. Powodowi wolno przeciwko każdemu ze solidarnie, czy też „*pro parte*“ zobowiązanych dłużników wystąpić ze skargą o całość względnie o część dłużnej sumy.

B. Zastępca wpierwpozwanej spółki Floryański et Comp., uzasadniając zarzut niewłaściwości sądu<sup>25)</sup> powołuje się na przepis §. 51. l. 1. N. J., który według zdania wpierwpozwanej spółki ma zastosowanie w danym wypadku, skoro pierwpozwaną jest spółka handlowa i po jej stronie czynność jest handlową w myśl art. 274. k. h.

Powód odpierając zarzut zaznacza, że §. 51. l. 1. N. J. wymaga, aby spółka handlowa była zarejestrowana, co w danym przypadku nie zachodzi, a tem samem właściwym jest sąd, przed którym sprawa się toczy.

Spółka „Floryański et Comp.“ przedkłada wyciąg z rejestru handl. stwierdzający, że pozwana spółka handlowa jest zarejestrowaną w rejestrze Sądu krajowego jako handlowego w Krakowie. W obec tego obstałe pozwana spółka przy wspomnianym zarzucie i zwraca uwagę na możliwość zastosowania przepisów §§. 61. wzgl. 62. N. J. Powód wykazuje, iż zarejestrowanie wedle obecnie przedłożonego wyciągu nastąpiło 5. maja 1898 r., (skarga zaś wniesioną została 1. maja 1898), a tem samem pozwana spółka handlowa w chwili wniesienia skargi nie była zarejestrowaną. Powód powołuje się na przepisy §§. 54., 29., 41. i 42. N. J.

<sup>24)</sup> Ogłoszenie wszelkich uchwał w toku rozprawy zapadłych, bez względu, czy je wydał Senat lub też sam Przewodniczący, jest rzeczą Przewodniczącego. On też ogłasza wyroki §. 180. Kierownictwo sporu przez Senat upoważnia tenże Senat do decyzji w przedmiocie odrębnego traktowania zarzutów uprzywilejowanych, albo na osobnej rozprawie w tym celu wyznaczonej lub też na samej już rozprawie kontradykcyjnej i to znowu łącznie ze sprawą główną, lub odrębnie, §§. 261. i 189. 2. p. c.

<sup>25)</sup> Nowa norma jurysdykcyjna według wstępnych uwag do motywów, zarzutowi właściwości sądu zakresliła granice możliwie ciaśniejsze, a uwydatniając wyraźniej właściwość przedmiotową, usuwając cały szereg jurysdykcji wyjątkowych, określając dobitniej podstawę faktyczną właściwości, stara się zapobiedz sporom kompetencyjnym, będącym prawdziwą klęską sądownictwa.

W szczególności ta tendencja ustawy przejawia się w przepisie §. 51. l. n. j. wymagającym dla sporów orzeczniotwu handlowemu ulegających, aby strona pozwana była spółką, lub kupcom, których firma jest zarejestrowaną, albo stowarzyszeniem zarobkowym i gospodarczem zarejestrowanem, a nadto, aby interes po stronie pozwanego był czynnością handlową.

Również przy *forum contractus* §§. 88., 104. n. j. ta sama tendencja się przejawia.

Pozwana spółka zaznacza, iż po myśli §. 29. pozostaje właściwym do przeprowadzenia procesu ten sąd, przed którym sprawa „...rechtmässiger Weise ...anhängig gemacht wurde...“ Po myśli zaś §. 232. wisi spór (*litis pendentia*) dopiero od chwili doręczenia pozwanemu skargi. Gdy zaś w chwili doręczenia skargi pierwpozwanej spółce taż była już zarejestrowaną — przeto podniesiony zarzut jest usprawiedliwiony.

Przewodniczący po porozumieniu się z członkami Senatu ogłasza uchwałę, według której rozprawa jest ukończoną co do zarzutu sprawy wiszącej i zarzutu niewłaściwości sądu.

Senat na posiedzeniu niejawnem <sup>26)</sup> uchwała:

I. Nie uwzględnić zarzutu sprawy wiszącej z przyczyn *ad A. a)* i *b)* przytoczonych.

II. Nie uwzględnić zarzutu niewłaściwości Sądu. Sąd stoi na stanowisku, iż rozstrzygającą jest dla uzasadnienia właściwości Sądu chwila wniesienia skargi. W tej chwili był właściwym dla pierwpozwanej spółki Sąd krajowy, a nie Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie. Wynika to ze zestawienia przepisów §§. 41., 29., 54. N. J., 232., 439. p. c.

---

<sup>26)</sup> Uchwałę tę w ślad §. 261. 2. na razie tylko ogłasza Przewodniczący (§. 180); wygotowanie jej odłaga się do wyroku końcowego.

Przy powzięciu tej uchwały, nasuwa się pytanie, czy właściwość Sądu ocenia się według chwili wniesienia skargi, czy według chwili doręczenia, jakby to sądzić można według §. 232. p. c. Przepis ten bowiem postanawia, że sprawa w sądzie wisi od chwili, gdy pismo skargowe pozwanemu doręczonem zostało, zaś wedle §. 41. n. j. sąd zbada z urzędu swoją właściwość, gdy sprawa u niego zawisła „anhängig wird“.

Jednakże odpowiadając na powyższe pytanie, kierować się należy zasadami normy jurysdykcyjnej w tym względzie decydującej. Przepisy procedury są tu tylko posiłkowe, wyjaśniające. Przepisy zaś §§. 41., 42.; 43., 29. n. j. stanowczo za tem przemawiają, iż co do właściwości stanowczą jest chwila wniesienia skargi, polecają bowiem badanie kwestyi właściwości z urzędu, gdy sprawa w sądzie zawisła [a za podstawę orzeczenia służy treść skargi], a zatem w chwili jej wniesienia. W szczególności zaś §. 29. n. j. postanawia, że sąd zachowa swą właściwość, aż do końca sprawy, która prawidłowo u niego zawisła (welche rechtmässiger Weise bei demselben anhängig wurde), chociażby okoliczności, które w chwili wprowadzenia postępowania dla oznaczenia właściwego sądu, były decydującemi, w ciągu procesu się zmieniły. Tak też §. 104. n. j. postanawia, że umowa wyraźna stron, jeżeli poddały się sądowi niewłaściwemu, już w skardze ma być sądowi dokumentnie wykazaną. Niwątpliwie zaś wynika to z przepisu §. 54. n. j. analogicznego, bo o właściwości traktującego, wedle którego dla obliczenia wartości przedmiotu spornego, decydującej o właściwości sądu, stanowczą jest chwila wniesienia skargi. Nadto i przepisy §§. 226., 236. i 439. za tem przemawiają, polecając, aby już w skardze (w wypadku w §. 439. przewidzianym o doręczeniu skargi zrosztą mowy nie ma, skoro obie strony stają w sądzie powiatowym, celem rozprawienia się) przywiodzono okoliczności, od których właściwość Sądu zawisła.

Wobec tego, że kwestyę właściwości Sądu handlowego rozstrzygnięto odrębnie od sprawy głównej i to odmownie, przeto staje się zbytecznym zarządzenie w myśl §§. 61. i 62. N. J.

III. Po myśli §. 261. ust. 2. p. c. postanawia Senat tylko ustnie ogłosić uchwałę ad I. i II. i bezzwłocznie przystąpić do sprawy samej.

IV. Orzeczenie co do kosztów sporu odpada (§§. 52. i 54. p. c.).

V. W myśl §. 189. p. c. postanawia Senat przeprowadzić odrębną rozprawę co do kwoty 600 zł. pochodzącej z kontraktu pożyczki.

Uchwały te Przewodniczący ogłasza.

C. Sprawa co do kwoty 600 zł. a. w. z przn. z pożyczki.

Powód Piwowoński uzasadnia swoje żądanie na przepisach o kontrakcie pożyczki według kod. cyw. i na art. 280. u. h.

Pozwana spółka „Floryański et Comp.“ zaprzecza, że nie dla swego przedsiębiorstwa handlowego zaciągnęła u powoda pożyczkę w kwocie 600 zł. a. w., a tem samem nie są pozwani zobowiązani do solidarnej zapłaty — wobec braku wymogów art. 280. u. h.

Wtóropozwany przystępuje do poprzednich wywodów.

Powód wykazuje, iż po myśli art. 274. ust. 1. u. h. we wątpliwości (im Zweifel) uważa się kontrakty przez kupca zawarte, za zawarte we wykonaniu przedsiębiorstwa handlowego. Tej wątpliwości pozwani nie usunęli. W danym przypadku ma zastosowanie art. 274. i 280. u. h.

Przewodniczący, po porozumieniu się z członkami Senatu, zaznacza, iż rozprawa co do kwoty 600 zł. jest ukończoną.

D. Sprawa co do kamieniołomów o zapłatę 1000 zł. z przyn.

Powód opiera żądanie skargi na kontrakcie kupna kamieni wydobywanych z kamieniołomów celem dalszej odsprzedaży [art. 269., 271. l. 1. i 280. u. h.].

Zastępca pierwpopozwanej spółki Floryański et Comp. zaznacza, iż w omawianym przypadku nie mamy do czynienia z kontraktem kupna, lecz z kontraktem dzierżawy, a więc z kontraktem o rzecz nieruchomą (art. 275. u. h.), w następstwie czego nie mają zastosowania przepisy ani art. 280., ani art. 269. tejże ustawy. Przy tym stanie rzeczy żądanie solidarnej zapłaty kwoty 1000 zł. a. w. jest bezzasadnem — a powoda ze żądaniem o solidarną zapłatę należy oddalić.

Wtóropozwany przystępuje do powyższych wywodów pierwpopozwanej spółki.

Powód „*replicando*“ wywodzi, że przepisy o kontrakcie dzierżawy nie mają zastosowania, skoro §. 1090. k. c. wymaga do pojęcia kontraktu dzierżawy przedmiotu nieużywalnego [§. 301. k. c.], tymczasem kamieniołomów do rzeczy nieużywalnych zaliczyć nie można. Powód ob staje przy żądaniu skargi.

Zastępca wpierwpozwanej spółki „Floryański et Comp.“ powołuje się na przepis §. 187. ust. górn. o dzierżawie — z którego widocznem, iż przedmiotem dzierżawy mogą być także i kopalnie, a w następstwie tego i kamieniołomy.

Strony likwidują koszta sporu.

Przewodniczący po porozumieniu się ze Senatem ogłasza, iż rozprawa jest zamkniętą. Senat na posiedzeniu nie jawnem uchwała, aby wyrokiem końcowym<sup>27)</sup> orzec:

1. Pozwani obowiązani są powodowi N. Piwowońskiemu zapłacić solidarnie kwotę 600 zł. wraz z procentem 6% od dnia 2, stycznia 1898;

2. Powoda oddala się z żądaniem zasądzenia pozwanych na „solidarną“ zapłatę kwoty 1000 zł. z przyn., oraz z żądaniem zapłaty kwoty 500 zł. w. a. z pn. odnośnie do obu pozwanych; zasądza się zaś pozwanych na zapłacenie po jednej czwartej części z zaskarżonej sumy

---

<sup>27)</sup> Wyrok ten końcowy (§. 390.) — p. też uw. 11. — zawierający zarazem uchwały wydane co do zarzutu niewłaściwości sądu i sprawy wiszącej, w pisemnem wygotowaniu [opuszcza się jednak stan faktyczny i powody orzeczenia] we wstępie i orzeczeniu opiewać będzie (§§. 390., 417., 418. art. 1. ust. z dnia 21. grudnia 1867 l. 144. Dz. p. i rozp. min. z dnia 11. stycznia 1868 l. 6. Dz. p. p.):

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! Senat V. c. k. Sądu krajowego w Krakowie po rozprawie kontradyktoryjnej dnia 1. września 1898 odbytej pod przewodnictwem c. k. Radcy Sądu krajowego . . . . w obecności c. k. Radcy Sądu krajowego . . . . i c. k. Radcy Sądu krajowego . . . . w sporze N. Piwowońskiego, właściciela kamieniołomów w Podgórzu, powoda, przez adw. Dr. Henryka Schöna działającego, przeciw spółce jawnej Floryański et Comp. przez adw. Prof. Dr. Józefa Rosenblatta zastępowanej, oraz N. Adamskiemu przedsiębiorcy we Lwowie, przez adw. Dr. Józefa Steinberga zastępowanemu, pozwanym o zapłatę 1000 zł. z przyn. i 600 zł. w. a. z przyn. orzeka:

I. Nie uwzględnia się zarzutu niewłaściwości Sądu przez wpierwpozwaną spółkę „Floryański et Comp.“ podniesionego.

II. Nie uwzględnia się zarzutu sprawy wiszącej, podniesionego przez wtóropozwanego N. Adamskiego.

III. Pozwani spółka Floryański et Comp. oraz N. Adamski obowiązani są powodowi N. Piwowońskiemu zapłacić solidarnie kwotę 600 zł. oraz odsetki zwłoki 6% od 2. stycznia 1898 w dniach 14 pod rygorem egzekucyi.

IV. Powoda N. Piwowońskiego oddala się z żądaniem skargi o zasądzenie pozwanych spółki „Floryański et Comp.“ i N. Adamskiego na solidarną zapłatę kwoty 1000 zł. w. a. niemniej z żądaniem zapłaty odsetek zwłoki 6% od tej kwoty, również oddala się go z żądaniem skargi co do zapłaty solidarnej 500 zł. i odsetek zwłoki 6% od tej kwoty. Natomiast pozwani spółka Floryański et Comp. i N. Adamski obowiązani są zapłacić powodowi N. Piwowońskiemu, każdy z nich z osobna tylko kwotę 250 zł. w. a. z odsetkami zwłoki 5% od 2. stycznia 1898 w dniach 14 pod rygorem egzekucyi.

V. Pozwani zapłacą powodowi solidarnie w tymże czasie i pod tymże rygorem połowę kosztów sporu.

Stan faktyczny.

Powody orzeczenia.

1000 zł. tytułem czynszu dzierżawnego, a zatem wpierwpozwaną spółkę „Floryański et Comp.“ i wtóropozwanego Adamskiego na zapłacenie po 250 zł. z procentem nie 6% lecz 5% od dnia 2. stycznia r. 1898.

3. Pozwani obowiązani są solidarnie zapłacić połowę kosztów sporu.

Sąd stanął na tem stanowisku, iż po myśli art. 274. u. h. w wątpliwości kontrakty przez kupca zawarte uważają się za zawarte we wykonaniu jego przedsiębiorstwa. Wobec tego zawarcie kontraktu pożyczki przez pierwpozwaną spółkę jest czynnością handlową pochodną (art. 273. u. h.), a w następstwie tego wobec art. 280. u. h. usprawiedliwionym jest obowiązek solidarnej zapłaty dłużnej kwoty 600 zł. w. a.

Co do kwoty 1000 zł. — to Sąd wyszedł ze założenia, iż w omawianym przypadku mają zastosowanie przepisy o kontrakcie dzierżawy (§. 187. ust. górn. i anal. z §§. 477. l. 6., 502. i 503. k. c.). W następstwie czego nie można w tym przypadku zastosować przepisu art. 280. u. h., skoro kontrakt dzierżawy kamieniołomów jest kontraktem o rzecz nieruchomości, a tem samem ma zastosowanie art. 275. u. h.

Co do kosztów sporu to Sąd oparł swoje orzeczenie na przepisach §§. 43. i 46. ust. 2. p. c.

Przewodniczący ogłasza wyrok (§. 414. p. c.).

---

Wobec streszczenia w samym zarysie podanego, opuszcza się stan faktyczny i powody prowadzące po za granice niniejszej rozprawki, przeważnie w dziedzinę prawa materialnego.

Nadmieniamy się tylko, że orzeczenie o kosztach sporu polega na §§. 43., 44. i 45. Pozwani przegrywają solidarnie 600 zł. Netomiast powód wygrywa spór co do kwoty 1000 zł. jedynie w połowie, a gdy pozwani nie mając obowiązku solidarnej zapłaty, słusznie się i zasadnie bronili przeciw roszczeniu solidarnemu, należało kosztą sporu narosłe w procesie o 1000 zł. znieść nawzajem. Tym sposobem pozwani zapłacą tylko połowę kosztów i to po myśli §. 46. ust. 2. solidarnie.

Referat wyroku tego z dnia 1. września 1898 podpisuje Przewodniczący i protokolant §. 418. 1.



## ROKI SĄDOWE\*).



Nowe ustawy procesowe wprowadzają w życie niektóre instytucje, które w obowiązujących dotąd ustawach nie miały zastosowania, albo tylko w małej mierze. Jedną z takich instytucyj zaprowadza nowa organizacya sądowa z dnia 27. listopada 1896 L. 217. dz. u. p., a jest nią mianowicie: stałe roki (dni) sądowe, po za siedzibą sądu odbywać się mające.

Przepis §. 29. tej ustawy rozróżnia dwa rodzaje roków sądowych, a mianowicie: regularne roki sądowe, które rozporządzeniem Ministerstwa Sprawiedliwości bliżej umiarkowane zostaną, oraz nadzwyczajne roki, które przy szczególniejszym nawale spraw, zarządzić mogą prezydya trybunałów pierwszej instancyi; dalsze ustępy objaśniają w jaki sposób i w jakim czasie ma nastąpić ogłoszenie co do odbywania roków, jakie zaś rodzaje spraw mają być załatwiane na tych terminach, ma być określone w drodze rozporządzenia; wskazanem jest, aby takie przedewszystkie sprawy były traktowane, które wymagają osobistego stawienia stron.

Obecne brzmienie otrzymał §. 29. wskutek uzupełnienia, jakie nieustająca Komisya Rady państwa dla reformy ustaw procesowych poczyniła w przedłożeniu rządowem, — przydano mianowicie do projektu rządowego dodatkowe nader ważne postanowienie, że miejsce, w którym się roki sądowe odbywają, uchodzi dla spraw tam załatwionych za siedzibę odnośnego sądu powiatowego (§. 24. projektu rządowego i §. 28. wniosku Komisyi, zamieszczonego w dodatku do protokołu Nr. 1.549 ex 1896).

Od roków sądowych odróżnić wypada zwykle rozprawy ustne, odbywane po za budynkiem sądowym, ale w siedzibie Sądu, wprowadzone przepisem §. 132. nowej procedury sądowej w celu przyczynienia się do ułatwienia toku danej sprawy i zmniejszenia kosztów, który to przepis dotyczy tak sądów powiatowych, jak i trybunałów.

Praktyczne zastosowanie wykaże jednak ujemne strony takich roków sądowych. Mianowicie w okolicach, w których ludność ma skłonność do pieniactwa, roki sądowe, ułatwiając wytoczenie skargi i upraszczając przeprowadzenie sporu całego bez kosztów i trudów podróży, mogą zwiększyć znaczną i tak po sądach ilość pieniaczych procesów; po wsiach naszych, mało znaleźć można lokali, w którychby bez ujemny godności sądu, stałe audyencye sądowe odbywać się mogły. Nie można także zaprzeczyć, że odbywanie pozamiejscowych terminów, połączonem jest ze stratą czasu dla odnośnego sędziego.

\*) Szan. Autor tłómaczy wyraz „Amtstage“: „roki sądowe“; w praktyce przyjęła się już nazwa „dni sądowe“. (*Przyp. Red.*)

Wreszcie z toku audyencji okaże się często konieczność przeglądu ksiąg hipotecznych, lub aktów sądowych w registraturze sądowej, co udaremni dokończenie czynności sędziego.

Pomimo, że podniesione tu zarzuty są uzasadnione, nie należy zapomnieć, że z drugiej strony pozamiejscowe roki sądowe przyniosą niezaprzeczone dogodności i korzyści dla mieszkańców wsi i miasteczek oddalonych od siedziby sądu, a mianowicie:

a) strony pozamiejscowe zmuszone były stawając na termin do sądu, tracić zwykle cały poranek na podróż do sądu, oraz czas popołudniowy na powrót, obecnie po wprowadzeniu tej instytucji zaoszczędzą sobie czas podróży i tylko część dnia tracić będą;

b) jeżeli sędzia postanowi stronę przez pełnomocnika stawającą przesłuchać osobiście (§. 371. p. c.), to będzie to mógł skutecznie w tym samym dniu, nie odraczając terminu;

c) dowody przez sąd dopuszczone n. p. dowód ze świadków lub znawców, mogą być przeprowadzone również w jednym dniu, bez wyznaczania w tym celu nowego terminu;

d) oględziny sądowe przedmiotu spornego (§. 368. p. c.), będące nader ważnym środkiem dowodowym, z którego dotąd rzadko korzystano, dla uniknięcia kosztów z oględzinami takimi połączonych, znajdują obecnie częste zastosowanie;

e) to samo odnosi się do wypadków, gdzie zarządzono przesłuchanie stron albo świadków, będących w podeszłym wieku, lub takich osób, które z powodu fizycznych ułomności do sądu iść ani jechać nie mogą.

Zatem sprawy, w których w siedzibie sądu kilkakrotne odraczanie audyencji miejsce miećby musiało, załatwione być mogą na jednej audyencji.

Te korzyści są tak stanowczo przeważające nad ujemnymi stronami, że pozamiejscowe roki sądowe okażą się niebawem dla naszej wiejskiej ludności urządzeniem nader pożytecznem, a równocześnie oddadzą usługi w merytorycznem załatwianiu spraw, dozwalając sądowi korzystać z takich środków dowodowych, które dotychczas dla uniknięcia znacznych kosztów pomijano, albo rzadko tylko stosowano.

Przeważną część wymienionych tu dodatnich stron, przyjąć można jedynie pod tem zastrzeżeniem, że kosztów połączonych z odbywaniem roków sądowych nie będzie ponosiła ludność, względnie strony interesowane, lecz że koszta te poniesie skarb państwa bez regresu do stron.

Zwłaszcza w naszych stosunkach, gdzie okręgi poszczególnych sądów powiatowych są zbyt rozległe, komunikacya ze siedzibą sądu wskutek znacznej odległości, a często złego stanu dróg jest utrudnioną, — które to przeszkody w okolicach górskich są jeszcze spotęgowane, — wprowadzenie w życie regularnych roków sądowych, zapewni ludności także

i ekonomiczne korzyści, zwłaszcza, że rolnicy w czasie nagłych robót polnych nie będą od pracy odrywani i nie nastęczy się ludzom sposobności do marnowania czasu i pieniędzy, — co jest prawie nieuniknionem, gdy ludność wiejska do miasta się wydała, — a nadto bezpośrednie zetknięcie się sędziego z mieszkańcami dalszych gmin i udzielenie przezeń pomocy prawnej, porad i nauk, będzie miało dobroczynne następstwa dla ludności także pod względem moralnym. Instytucya ta przyczyni się niewątpliwie do tańszego i lepszego wymiaru sprawiedliwości, jak niemniej dozwoli sędziemu przez ułatwienie postępowania dowodowego zbadać dokładniej rzeczywisty stan sprawy spornej, czem umożliwi wykrycie prawdy materyjalnej, więc osiągnięcie jednego z zadań nowych ustaw procesowych.

*Dr. Władysław Federowicz.*



# O DOPUSZCZALNOŚCI POSTĘPOWANIA DROBIAZGOWEGO

## wedle nowej procedury cywilnej.

Nowa procedura cywilna traktuje kwestyą dopuszczalności t. zw. specjalnych postępowań bardzo po macoszemu, a szczególnie kwestyą, w jaki sposób i w jakim stadyum zarzuty niewłaściwości specjalnego postępowania podniesione być mają, — pomija ona zupełnie milczeniem.

Brak ten daje się szczególnie dotkliwie odczuwać przy postępowaniu drobiazgowem, a to z dwu przyczyn:

Po pierwsze różnią się inne specjalne postępowania (jak prowizoryalne, (nakazowe i upominawcze) od postępowania zwyczajnego pod względem specjalnych znamion swej istoty, jakoteż pod względem wynogów ich zaistnienia, tak jasno i dobitnie, że co do kwestyi, kiedy mają być zastosowane, żadna prawie wątpliwość zachodzić nie może, podczas gdy zastosowanie postępowania drobiazgowego w miejsce zwyczajnego nie od specjalnej istoty przedmiotu sporu, ani też od opierania się na pewnych ustawą wymaganych dokumentach zależy, lecz tylko polega na różnicy wartości pieniężnej przedmiotu sporu, a wypośrodkowanie i ustalenie tej granicy, jak praktyka poucza, bardzo często należy do najtrudniejszych problemów.

Po drugie jest ujma, której strona stąd doznać może, że zamiast zwyczajnego, specjalne postępowanie się zastosowało lub odwrotnie, przy innych specjalnych postępowaniach małoznaczącą, bo zachodzi tylko różnica co do terminów działań procesowych i co do *tempus judicati*, a do wyjątków tych strona łatwo zastosować się może. Jeżeli atoli w miejsce postępowania zwyczajnego wbrew ustawie postępowanie drobiazgowe zastosowaniem zostaje, to ujma stąd dla stron wynika jest bardzo dotkliwą, gdyż pozbawioną zostaje najcenniejszego środka ochrony prawnej t. j. prawa apelowania.

Z tych to powodów wymaga postępowanie drobiazgowe jak najściślej i najsubtelniejszego odgraniczenia swej sfery od dziedziny postępowania zwyczajnego, aby ile możności zawleczeniu kardynalnej wady postępowanie to cechującej, t. j. nieodwołalności w dziedziny innych postępowań — zapobiedz, a że, jak wyżej zaznaczono, ustawa sama w tej mierze zupełnie nas opuszcza, przeto obowiązkiem jest praktyki i literatury luki te wypełnić. To właśnie jest zadaniem niniejszej rozprawy.

### **Kiedy jest postępowanie drobiazgowe właściwem ?**

Zasadą jest, że postępowanie drobiazgowe właściwem jest tam, gdzie wartość przedmiotu sporu kwoty 50 zł. nie przekracza i jeżeli sprawa w ogóle jest tego rodzaju, że do kompetencji Sądu powiatowego

należy lub *per prorogationem* temu sądowi przekazaną być może t. j. jeżeli się nie rozchodzi o t. zw. sprawy kausalne z §§. 50., 51., 52. i 53. N. J., które nawet za zgodą obu stron przed Sąd powiatowy wytoczone być nie mogą.

Żąda powód w pozwie addykcji pewnego przedmiotu *in specie* lub *in genere* a nie pieniędzy, to zależy właściwość postępowania drobiazgowego od tego, jak powód przedmiot sporu otaksuje (bewertet).

Otaksowanie to nie musi wcale być połączonem z żądaniem alternatywnem t. j. powód nie musi wcale oświadczyć gotowości przyjęcia pewnej kwoty w miejsce właściwego przedmiotu sporu (§. 56. ust. 2. N. J.).

Nie otaksował powód wcale przedmiotu sporu, to ma Sędzia pozew do zwyczajnego postępowania zadekretować, naturalnie, o ile sprawa w ogóle do jego kompetencji należy i już *prima facie* niewłaściwość Sądu powiatowego nie jest widoczną.

Nasuwają się w tej mierze sędziemu wątpliwości, to zarządzi uzupełnienia, a względnie zażąda stosownych wyjaśnień po myśli §§. 84., 85., i 435. p. c.

Podaje powód w skardze wartość przedmiotu sporu ponad kwotę 50 zł., to chociażby i widocznem było, że wartość ta jest wygórowaną i że przy należytem otaksowaniu sprawa ta do postępowania drobiazgowego należeć powinna, sędzia nie jest uprawnionym z urzędu otaksowanie to zakwestyonować (§. 56. N. J.), gdyż prawo to jest wyłączną prerogatywą Sądów kolegialnych (§. 60. ust. 4. N. J. *arg. a contrario* z §. 60. ust. 1. N. J. (obacz także sprawozdanie komisji do §. 51. N. J.). Sędzia musi w takim wypadku sprawę do zwyczajnego postępowania zadekretować.

Przy zawyrokowaniu jednak zastosuje sędzia przepis §. 410. p. c. t. j. przyzna powodowi tylko tę wartość, którą w toku sporu wypośredkuje, a nadto może powoda, jeżeli uzna, że tenże wbrew lepszej wiedzy przedmiot sporu za wysoko ocenił, za swawolę przez zredukowanie kosztów skarcić (§. 430. p. c.).

Jeżeli powód wbrew prawdziwemu stanowi rzeczy przedmiot sporu za nisko ocenił, aby bezprawnie uzyskać postępowanie drobiazgowe, to sędzia tak samo ocenieniem tem jest wiązany, chociażby był przekonany, że sprawa ta w rzeczywistości do zwyczajnego postępowania się kwalifikuje, pozew odnośny do postępowania drobiazgowego zadekretuje, ale pozwany może zarzucić niewłaściwość postępowania i żądać odesłania sprawy do postępowania zwyczajnego, o czem jeszcze później będzie mowa.

Co się tyczy sposobu otaksowania, to w tej mierze decydują przepisy §§. 54., 55., 57. i 58. N. J. korespondujące z przepisami §§. 1. i 7. dzisiejszej ustawy drobiazgowej i §. 15. a) i b) dzisiejszej N. J.

Postępowanie drobiazgowe nie będzie zatem miało zastosowania, chociaż przedmiot sporu kwoty 50 zł. nie przewyższa, w następujących wypadkach:

a) Jeżeli zaskarżona kwota stanowi część z większej sumy dotąd jeszcze powodowi przez Sąd nie przyznanej, jeżeli cała ta większa suma więcej jak 50 zł. wynosi (§. 55. N. J.).

b) Przy skargach o peryodyczne renty i świadczenia, jeżeli suma ich za cały czas, przez który jeszcze pobierane być mają, razem zliczona, więcej jak 50 zł. wynosi, bez względu na to, czy samo prawo, na którym pobór ten się opiera, jest spornem lub nie (§. 58. N. J.).

Jest to zmiana dotychczasowych przepisów, gdyż dzisiaj wedle §. 7. ust. drob. i §. 15. starej normy jurysdykcyjnej renty takie, jeżeli prawo samo było niespornem bez względu na to, ile przez cały czas trwania razem wynoszą, w postępowaniu drobiazgowem dochodzone być mogły.

c) Przy skargach o zapłacenie czynszu najmu 50 zł. nie przewyższającego, jeżeli sam stosunek najmu jest spornym, a czynsz za cały kontraktowy peryod najmu więcej jak 50 zł. wynosi (§. 58. ust. II. p. c.).

Natomiast można będzie w przeciwieństwie do przepisów dzisiejszej ustawy drobiazg. zastosować postępowanie drobiazgowie w następujących wypadkach :

a) Przy skargach, w których powód dochodzi salda wynikłego z wzajemnych pretensyi między nim a pozwanym powstałych, jeżeli tylko pretensye powoda samego conto-courrentem tem objęte, więcej jak 50 zł. nie wynosiły (§. 55. n. j. w przeciwieństwie do §. 7. starej ustawy drob. i §. 15. b) starej normy jurysdykcyjnej).

b) Przy zaskarzeniu pretensyj ze stosunku najmu wynikłych (nie mówiąc o czynszu, o którym wyżej pod c) mówiliśmy), jeżeli tylko kwoty 50 zł. nie przewyższają.

Można zatem będzie teraz także o odszkodowanie za deteryoracye przedmiotu najmu, za spóźnione dostarczenie lub oddanie takowego, o zwrot podwójnego zadatku lub odszkodowania z powodu niedotrzymania umowy o najem i t. d. w postępowaniu drobiazgowem skarżyć, gdyż ograniczenie w tej mierze dotychczas wedle §. 4. starej ustawy drob. ustalone do nowej ordynacyi procesowej nie przeszło, a §. 58. nowej normy jurysdykcyjnej też w tej mierze żadnego ograniczenia ani wyjątku z ogólnej reguły nie stanowi. Skarga atoli o oddalenie lub odebranie przedmiotu samego w myśl §. 567. p. c. nadal nie będzie mogła być dochodzoną w postępowaniu drobiazgowem, lecz tylko w postępowaniu awizacyjnem wedle przepisów 5-tej części oddziału 3. p. c.

Dalej dopuszczalnem teraz będzie post. drob. :

c) W sporach wskutek pozwu nakazowego (§. 548. p. c.) lub wskutek skargi upominawczej (Mahnklage) (ust. wprowadzcza art. XXVIII. l. 11.) powstałych, gdyż ustęp 1. §. 4. dotychczasowej ustawy drobiazg. do nowej procedury nie przeszedł.

d) Dalej dopuszczalnem teraz będzie postępowanie drobiazgowie i tam, gdzie przedmiot sporu do alternatywnego żądania się nie kwalifi-

fikuje, gdyż rekwizyt ten, który w §. 1. dotychczasowej ustawy drob. istnieje, przez nową procedurę recypowanym nie został, owszem §. 59. n. j. postanawia, że przy wszystkich skargach, gdzie nie można wartości przedmiotu w pieniądzach wyrazić, powód swój interes (*id—quod ei interest*) podać, to znaczy oświadczyć ma, jak wysoko sobie ceni szkodę, której dozna, jeżeli to, co pozwem osiągnąć lub usunąć chce, przez osiągnięciem, a względnie usunięciem nie zostanie i że takie otaksowanie „interesu“ zastępuje miejsce otaksowania samego przedmiotu sporu w myśl §. 56. N. J.

Dzisiaj zatem można będzie przeprowadzić w drodze postępowania drobiazgowego:

e) Spory o wyłączenie zajętych przedmiotów z pod egzekucyi (§. 37. O. egz.).

f) Spory o ustalenie prawa (§. 228. p. c.).

g) Spory o uznanie ojcostwa i alimentacye, naturalnie to wszystko pod warunkiem, że:

*ad e)* Szkoda, której powód dozna na wypadek, jeżeli wierzyciel egzekwowane rzeczy sprzeda i uzyskaną cenę licytacyjną zabierze;

*ad f)* Jeżeli korzyść, którą powód przez ustalenie spornego prawa uzyska, a względnie szkoda, której wskutek odmówienia mu tego ustalenia dozna;

*ad g)* Wszystkie alimentacye za cały czas trwania obowiązku do ich uszczerzenia razem zliczane, kwoty 50 zł. nie przewyższają (np. jeżeli dziecko tylko kilka miesięcy żyło).

Tam zaś, gdzie obliczenie takiego „interesu“ jest z natury rzeczy niemożliwym, postępowanie drobiazgowe miejsca mieć nie może.

### **O zarzucie niewłaściwości postępowania i formie jego podniesienia.**

Co pozwany w tym wypadku uczynić może, jeżeli sędzia wbrew przepisom ustawy wdraża postępowanie drobiazgowe tam, gdzie ono właściwym nie jest, na to nie zawiera nowa procedura cywilna żadnego wyraźnego postanowienia.

W dzisiejszem postępowaniu drobiazgowem jest zarzut ten pozwanemu zastrzeżonym wprawdzie nie wprost, ale przez wyraźne postanowienie §. 78. l. 1. dzisiejszej ustawy drob., wedle którego rozprawę bezprawnie w postępowaniu drobiazgowem przeprowadzoną za nieważną się uznaje. Przez to więc przyznaje się pozwanemu niedwuznacznie prawo zarzucenia niewłaściwości postępowania drobiazgowego w toku rozprawy.

Nowa procedura atoli, jak przekonują §§. 477. i 501. nie zna tej nieważności wcale; mogłoby zatem się wydawać, że dzisiaj przeciw bezprawnemu przeprowadzeniu rozprawy w postępowaniu drobiazgowem nie ma skutecznej obrony a względnie skutecznego środka odwołania.

Byłoby to krzyżującą krzywdą wobec pozwanego, któregooby w ten sposób najcenniejszej broni procesowej t. j. możliwości odwołania się przeciw niesprawiedliwemu wyrokowi do wyższej instancyi, dowolnie pozbawić można.

Krzywdą ta nie dałaby się nawet usprawiedliwić tendencją sfaworyzowania postępowania drobiazgowego w interesie szybkiej pomocy prawnej, ileż dzisiaj także zwyczajne postępowanie ma w sobie wszelkie atrybucye zapewniające szybkie załatwienie sprawy i także „dobrodziejstwo“ ustności i jawności, trudno zatem przypuścić, że ustawodawca teraz dlatego pozwanemu odebrać chciał zarzut niewłaściwości postępowania drobiazgowego, aby postępowanie to nawet tam mogło być zastosowaniem, gdzie ono jest wręcz niewłaściwem. Otóż zdaniem naszym daną jest i dzisiaj pozwanemu możebność skutecznego zaprotestowania przeciw niewłaściwie wdrożonemu postępowaniu drobiazgowemu, a mianowicie przez postanowienie §. 517. l. 1. p. c.

Tu bowiem zastrzeżonem jest każdej stronie prawo rekursu przeciw każdej uchwale sędziego drobiazgowego, którą odmówiono jej prośbie o wdrożenie lub kontynuowanie postępowania legalnego.

Skoro bowiem wątpliwości nie ulega, że w sprawach nie kwalifikujących się do postępowania drobiazgowego, postępowanie zwyczajne jest jedynie legalnem (gesetzmässig), przeto przysługuje środek tego rekursu każdej stronie, która w toku rozprawy bezskutecznie prosiła o odesłanie sprawy do postępowania zwyczajnego; §. 517. l. 1. zastępuje zatem teraz miejsce §. 78. l. 1. dotychczasowej ustawy drobiazgowej i daje pozwanemu bezwątpliwie możność skutecznego zaprotestowania przeciw niewłaściwie wdrożonemu postępowaniu drobiazgowemu i szukania pomocy *in appellatorio*, jeżeli się protestu tego nie uwzględniło.

Co do kwestyi, w jaki sposób i w jakiej formie zarzut niewłaściwości postępowania drobiazgowego podniesiony być może, ustawa nasza znowu wyrażnych wskazówek nie daje, gdyż ona o kwestyi tej traktuje jedynie w §§. 61. do 64. n. j. t. j. tam, gdzie zachodzi kolizya między Sądem kausalnym a zwyczajnym, o innych wypadkach zaś zachodzącej niewłaściwości postępowania zupełnie milczy.

Trzeba zatem i tę kwestyą jedynie w drodze interpretacyi różnych po całej ustawie rozprószonych postanowień rozwiązać.

W tym celu atoli należy rozróżnić:

a) Czy zarzucona niewłaściwość postępowania drobiazgowego jest absolutną t. j. nie prorogalną,

b) czyli tylko względną tak, że ona tylko w razie wyraźnego jej zarzucenia uwzględniona być może.

*ad a)* Bezwarunkową jest i z urzędu uwzględnioną być musi niewłaściwość postępowania drobiazgowego w wypadku §. 433. p. c. t. j. tam, gdzie przez dopuszczenie zmiany skargi granica wartości postępowania drob. zostaje przekroczoną.



Taka sama bezwzględna niewłaściwość zachodzi wtedy, gdy przedmiot sporny jest tego rodzaju, że nawet w drodze prorogacji spór nie może być w ogóle wytoczonym przed Sąd powiatowy, mianowicie, gdy się rozchodzi o wyszczególnione w §§. 50. l. 1. do 5., 51. l. 3., 4. i 5. i §. 53. l. 1. do 10. sprawy kausalne. Gdy zatem te przyczyny niewłaściwości w myśl §§. 42., 43. i 104. ust. 2. n. j. zawsze z urzędu uwzględnić należy i uwzględnienie tych wad wedle §§. 239. i 240. p. c. w każdym stadyum procesu nastąpić może, to można będzie w tych wypadkach również zarzut niedopuszczalności postępowania drobiazgowego w każdym stadyum procesu podnieść.

Jeżeli zaś zarzut niedopuszczalności postępowania drobiazgowego jest tego rodzaju, że mieści w sobie wprawdzie zarazem zarzut niewłaściwości postępowania przed Sądem powiatowym w ogóle, ale zarzut ten jest tylko fakultatywnym t. j. tego rodzaju, że strona zrzec się może, jak przy niewłaściwościach w §§. 42. i 104. ust. 1. n. j. wymienionych, to taki zarzut niedopuszczalności postępowania drobiazgowego musi wedle §§. 239. ust. 1. i 2., 444. i 450. p. c. pod rygorem prekluzji być podniesionym nie tylko na pierwszym terminie, ale nawet przed wdaniem się w spór co do rzeczy głównej (§. 441. p. c.).

Jeśli się wreszcie rozchodzi jedynie o taki zarzut niedopuszczalności postępowania drobiazgowego, z powodu którego sprawa z pod jurysdykcji Sądów powiatowych wyłączoną nie zostaje, to w takim razie zastosowanie ma wedle naszego zapatrywania §. 196. p. c., t. j. ten zarzut musi być uważanym jako „wytknięcie“ (Rüfung) błędnego postępowania. Zarzut ten należy zatem natychmiast, skoro się „błąd“ ujawni, podnieść i należy w myśl §. 517. l. 1. p. c. żądać odesłania sprawy do „ustawowego“ t. j. zwyczajnego postępowania.

Na podstawie tego samego §. 196 p. c., będzie atoli mógł z drugiej strony i powód zaprotestować przeciw niewłaściwemu zadekretowaniu pozwu do zwyczajnego postępowania, jeżeli on w pozwie swoim o wdrożenie postępowania drobiazgowego prosił, a Sędzia prośby tej, chociaż była uzasadnioną, nie uwzględnił.

W końcu jeszcze kilka uwag o prorogacji postępowania drobiazgowego.

Co się tyczy dobrowolnej prorogacji postępowania drobiazgowego, to należy rozróżnić między prorogacją zasadową a sądową t. j. tą, którą strony w samym postępowaniu objawiają.

O pierwszej prorogacji ustawa nigdzie nie wspomina, gdyż §. 104. n. j. traktuje jedynie o prorogacji Sądów niewłaściwych, a nie o prorogacji postępowania niewłaściwego. W obec tego nie ma, naszym zdaniem, prorogacja przed rozpoczęciem postępowania drobiazgowego między stronami ugodzona żadnych skutków przymusowych tak, że każda strona mimo takiej poprzedniej ugody ze skutkiem prawnym zarzut niewłaściwości postępowania drobiazgowego podnieść może.

Jasnym też jest, dlaczego prawodawca nie chciał w tym wypadku wywierać przymusu na strony spór wiodące. Z jednej strony bowiem nie można nigdy z góry przewidzieć, jakie rozmiary przybiorą spory o dyferencye ze stosunku kontraktowego wyniknąć mogące, jest zatem łatwo możliwym, że będą one tak skomplikowanej natury i tak wielkiej doniosłości, że niesłusznem byłoby rozstrzygnięcie takowych daleko w skutkach idące, pozostawić sędziemu jednostkowemu bez możliwości rekursu.

Z drugiej strony jest liczba wypadków, w których powód wedle nowej procedury żądać może zastosowania postępowania drobiazgowego i tak już znacznie powiększoną, że nie wydaje się potrzebnem pomnożenie tej liczby przez dopuszczenie prorogacyi sąsądowej.

Wreszcie daje dzisiaj i postępowanie zwyczajne przed Sądami powiatowymi prawie wszelkie ułatwienia, dogodności i skrócenia, które dotychczas jedynie w postępowaniu drobiazgowem miały miejsce, tak, że przez usunięcie sąsądowej prorogacyi dla żadnej ze stron ujemne skutki prawne nie urosną. Dozwoloną zaś jest naszym zdaniem prorogacya dobrowolna w postępowaniu samem, o ile sam przedmiot sporny nadaje się do postępowania przed Sądami powiatowymi, wyjąwszy jedynie ten wypadek, gdzie nastąpiła zmiana skargi.

Na poparcie tego naszego zapatrywania powołujemy się na przepis §. 54. n. j., wedle którego w kwestyi właściwości decyduje stan rzeczy, który zaistniał wtedy, kiedy skarga została wniesioną.

Gdy zatem odnośnie do tego w postępowaniu przed Sądami powiatowymi miarodajną jest jedynie wartość przez powoda w skardze zapodana, a Sądowi powiatowemu nie przysługuje wedle §. 60 n. j. prawo urzędowego zbadania tejże wartości, to pojawiająca się w ciągu postępowania wyższa wartość przedmiotu spornego, nie uprawnia sędziego do przerwania postępowania drobiazgowego z urzędu i odesłania sprawy do postępowania zwyczajnego, jeżeli strony spór wiodące tego nie żądają. To może tylko wtedy z urzędu nastąpić, jeśli powód, o ile mu na to §. 235. p. c. zezwala, petitum skargi w ten sposób zmienia, że zapodana obecnie wartość granicę, w której dopuszczonem jest postępowanie drobiazgowie, przekracza, albowiem w takim i jedynie w takim wypadku mamy przed sobą nowo wniesioną skargę — tu więc nie może już §. 54. mieć zastosowania i w tym jednym wypadku musi, ponieważ wedle nowej skargi wartość przedmiotu spornego przenosi kwotę 50 zł., sprawa być przekazaną zwyczajnemu postępowaniu.

*Dr. Emil Blumenfeld.*

## PRZEGLĄD SPRAWOZDAWCZY.

(Ciąg dalszy).

W Kołomyi, w kwietniu 1897.

Ważną nader kwestyą zajął się prof. Dr. Rosenblatt<sup>1)</sup>, mianowicie stosunkiem, jaki zachodzi między postanowieniami nowej procedury cywilnej a przepisami o postępowaniu karnem.

W §. 190. podaje nowa ustawa procesowa ogólny przepis, na zasadzie którego wolno senatowi przerwać postępowanie na tak długo, aż zapadnie prawomocne rozstrzygnięcie prawnego stosunku, od którego istnienia lub nieistnienia zależy rozpoznanie sporu prawnego w toku będącego. W ślad za tym przepisem ogólnym może senat wedle §. 191. nowej procedury zarządzić przerwę procesu, aż do załatwienia postępowania karnego, jeżeli w ciągu sporu prawnego powstanie podejrzenie o czyn karygodny, którego zbadanie i osądzenie wywrzeć może wpływ stanowczy na rozpoznanie sporu prawnego. Wziąwszy pod rozwagę motywa rządowe (str. 241.) do §. 190. przyjąć należy, że §. 190. odnosi się do wypadku, gdy postępowanie karne już jest w toku, zaś §. 191. do wypadku, jeżeli dopiero w ciągu sporu prawnego powstanie podejrzenie o czyn karygodny.

Od obowiązującego dotychczas w kwestyi tej dekretu nadwornego z 6. marca 1821<sup>2)</sup> różni się przepis §. 191. tem, że wedle ostatniego w razie powstania podejrzenia o czyn karygodny senatowi wolno zarządzić przerwę, podczas gdy po myśli wymienionego dekretu nadwornego postępowanie cywilno-sądowe zastanowione być musi. W jednym wypadku nie będzie zależęć zarządzenie przerwy postępowania od dowolnego ocenienia senatu nawet w postępowaniu nowem, mianowicie, gdy się będzie rozchodzić o interes z §. 1. ustawy z 28. maja 1881 dz. u. p. l. 47. (o uchyleniu nierzetelnych praktyk przy zawieraniu interesów kredytowych), ponieważ art. XI. l. 3. ust. wpraw. do procedury cywilnej przepis §. 11. ust. 1. wymienionej ustawy pozostawia niezmienny.

Wedle wymienionego dekretu nadwornego nie wolno było wdobyć sprawy przed sądem cywilnym, jeżeli rozpoznanie sporu zależy od istnienia lub nieistnienia czynu karygodnego, przed prawomocnością wyroku karnego, podczas gdy to wedle §. 190. procedury cywilnej dozwolone będzie.

Gdy postępowanie karne jest już prawomocnie zakończone narzuca się dalsza kwestya, jaki wpływ orzeczenie karne wywiera na rozstrzygnięcie sądu cywilnego.

<sup>1)</sup> Das Verhältniss des Civilprozesses zum Strafprozesse nach der neuen Civilprocessordnung erörtert von prof. Dr. Rosenblatt (Krakau) w zeszycie drugim „Centralblatt“ Dr. Gellera.

<sup>2)</sup> Najw. postanowienie z 29. sierpnia 1820 zbiór ust. sąd. l. 1743.

Wedle §. 268. nowej procedury będzie sędzia związany treścią prawomocnie skazującego orzeczenia, które sąd karny wydał o tym czy nie, jeżeli rozstrzygnięcie jest zawisłem od tego, ażeby jaki czyn karygodny udowodniony i komuś poczytany został. Tylko prawomocne rozstrzygnięcie sądu karnego wiąże sędziego w sprawie cywilnej, gdyby tedy n. p. oskarżony przez pierwszą instancję za winnego uznany umarł po wniesieniu zażalenia nieważności, a przed rozstrzygnięciem Najwyż. Trybunału Sprawiedliwości, nie będzie miał wyrok pierwszy żadnego wpływu na sprawę cywilną.

Wyrokiem karnym uwalniającym, uchwałą zastanowienia postępowania karnego, sędzia cywilny wcale nie jest związany. Atoli sędzia cywilny nie powinien się znaleźć w oczywistej sprzeczności z orzeczeniem Sądu karnego. Jeżeli tedy oskarżony z powodu braku istoty czynu karygodnego lub z powodu braku dowodu zostanie przez Sąd karny uwolniony, nie będzie mógł sędzia cywilny przeciw niemu wydać wyroku skazującego w sprawie cywilnej.

Cchyba w razie oddalenia poszkodowanego do drogi prawa będzie sędzia cywilny w sprzeczności z orzeczeniem karnem, jeżeli wskutek przeprowadzonych dowodów i na podstawie wyniku takowych przyjmie szkodę w wyższej kwocie, niż sędzia karny.

W dalszym punkcie styka się z postępowaniem karnem nowa procedura cywilna w §. 530., wedle którego postępowanie w sprawie cywilnej wyrokiem zakończone może być na wniosek strony wznowione z przyczyny, że świadek lub znawca stał się winnym fałszywego zeznania lub przeciwnik fałszywej przysięgi przy sposobności jego przesłuchania, a wyrok zasadza się na tem zeznaniu.

Tak co do tej kwestyi, jak co do pytań poprzednio poruszonych dochodzi autor na zasadzie swoich wywodów do następujących wyników:

1. Wdrożeniu procesu cywilnego nie stoi na przeszkodzi okoliczność, że jest już w toku postępowanie karne co do tego samego stosunku prawnego lub stosunku, od którego istnienia lub nieistnienia zależy rozpoznanie sporu cywilnego; atoli sędzia cywilny może przerwać postępowanie na tak długo, aż co do owego prawnego stosunku prawomocne rozstrzygnięcie karne nie zapadnie.

2. Jeżeli w ciągu cywilnego sporu prawnego kwestya taka się nadarzy, wolno również sędziemu cywilnemu zarządzić przerwę procesną aż do załatwienia postępowania karnego. To samo następuje, gdy podczas postępowania powstanie podejrzenie o czyn karygodny, którego zbadanie i osądzenie wywrzeć może wpływ stanowczy na rozpoznanie sprawy cywilnej.

3. Prawomocnie skazującym orzeczeniem Sądu karnego będzie sędzia cywilny związany co do dowodu i poczytności czynu karygodnego. Odnosi się to do wyroku tak tutejszego, jak i obcokrajowego Sądu karnego, atoli tylko co do właściwego orzeczenia, nie zaś co do dalszej treści wyroku.

4. Wyrokiem karnym uwalniającym, jakoteż odmówieniem lub zastanowieniem postępowania karnego jest sędzia cywilny związany tylko w razie wznowienia postępowania, a mianowicie, o ile wyroku skazującego nie wydano dla braku istoty czynu lub dla braku dowodu.

5. Zresztą sędzia cywilny nie jest w zasadzie związany ani wyrokiem karnym uwalniającym, ani uchwałą zastanowienia przez Sąd karny wydaną z wyjątkiem wypadków, w których się rozchodzi o uznanie interesu lichwiarskiego za nieważny, co do których pozostaje w mocy postanowienie §. 10. ustawy z 28. maja 1881 dz. u. p. l. 47.

6. Atoli i w innych wypadkach, w których Sąd karny postępowanie karne zastanowił lub wydał wyrok uwalniający z powodu braku istoty czynu, lub braku dowodu, oddali sędzia cywilny żądanie, które opiera się jedynie na zdarzeniach przez sędziego karnego zaprzeczonych i które miałyby tylko na celu poddać orzeczenie karne rewizji w postępowaniu cywilno-sądowym.

W sprawozdaniu obecnem nie mogę pominąć plenarnego orzeczenia Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości z 9. lutego 1897 l. 460<sup>1)</sup>, wedle którego artykuł XXXIX. ustawy z 27. maja 1896 dz. u. p. l. 78. (zaprowadzającej ustawę o postępowaniu egzekucyjnem i zabezpieczającym), nie ma zastosowania do egzekucyj dozwolonych na zasadzie orzeczenia giełdowego Sądu polubownego, co do których to egzekucyj są szczegółowe postanowienia zawarte w ustawie, zaprowadzającej ustawę o postępowaniu sądowym w cywilnych sporach prawnych (z 1. sierpnia 1895 dz. u. p. l. 112). Wynika to w szczególności z postanowień artykułów XXIII. i XXV. ustawy zaprowadzającej procedurę cywilną i z ostatniego ustępu art. XXX. ustawy, zaprowadzającej ordynacyę egzekucyjną.

Pierwsze dwa artykuły zawierają przepisy o zaczepianiu orzeczeń giełdowego Sądu polubownego już to zażaleniem nieważności, już też skargą o bezskuteczność wyroku polubownego. W obu wypadkach nie wstrzymują nadzwyczajne te środki prawne egzekucyi, która odłożoną być może tylko w przypadkach, w których strona wygrywająca na skutek dokonanej czynności egzekucyjnej lub w inny sposób jest ubezpieczoną, albo też gdy sumę pieniężną w wyroku polubownym przyznaną do depozytu sądowego złożono. Wprawdzie i artykuł XXIX. ustawy zaprowadzającej ordynacyę egzekucyjną zawiera przepis o zastanowieniu egzekucyi dozwolonej na zasadzie orzeczenia polubownego, atoli wedle wyraźnego brzmienia ostatniego ustępu artykułu XXX. ustawy zaprowadzającej ordynacyę egzekucyjną, pozostaną nietknięte szczegółowe postanowienia o zaczepianiu orzeczeń giełdowego Sądu polubownego na zasadzie artykułów XXIII. l. 1. i XXV. ustęp 1. ustawy zaprowadzającej procedurę cywilną.

*Adv. Dr. Henryk Mikołaj Landau.*

(C. d. n.)

<sup>1)</sup> Ogłoszone w dzien. rozp. Min. Spraw. z 30. marca 1897 pod l. 1380.

# WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

**Od Redakcyi.** Numer kwietniowy mieliśmy już w połowie kwietnia przygotowany, a rozesłanie wstrzymaliśmy jedynie dlatego, że otrzymawszy egzemplarz nowej instrukcyi sądowej zestawiliśmy jej streszczenie, ażeby zaraz po ogłoszeniu zapoznać w ten sposób czytelników naszych z zasadami tyle ważnego rozporządzenia. W obec późnego ogłoszenia instrukcyi zmuszeni jesteśmy numer kwietniowy połączyć z numerem majowym.

**Ustawa organizacyjna z dnia 27. listopada 1896** Nr. 217. dz. p. p. obejmuje 99. paragrafów w sześciu rozdziałach.

## ROZDZIAŁ I. (§§. 1—24).

### O osobach sądowych

traktuje w §§. 1—3. o urzędnikach sędziowskich, których dzieli na samostnych urzędników sędziowskich i urzędników sędziowskich pomocniczych; ci ostatni będą mianowani albo dla pewnego miejsca służbowego<sup>1)</sup>, albo też dla całego okręgu apelacyjnego<sup>2)</sup> i mogą załatwiać tylko sprawy nie wymagające sędziowskiego rozstrzygnięcia (§. 3.). Auskultanci nie mogą być sędziami śledczymi, ani wyznaczonymi lub wezwanymi. Uzdolnienie na urząd sędziego musi poprzedzać trzechletnia służba przygotowawcza<sup>3)</sup>; egzamin adwokacki zastępuje egzamin sędziowski. Praktykant (auskultant) ma prowadzić wykaz swoich czynności (§. 7.). W Trybunałach będą urządzone stałe kursa naukowe (§. 10.).

Egzamin sędziowski składa się z pracy pisemnej (klauzurowej i domowej) i egzaminu ustnego (§. 12.). W wyż. sądzie będzie w tym celu osobna, z 5 członków złożona komisya, w której skład będą wchodziłi adwokaci i profesorowie uniwersytetów i t. d. Minister może przeznaczyć do takich komisyj także członków Najwyższego Trybunału, jeneralnej prokuratury i urzędników ministeryalnych (§. 13.). Wydalenie ze służby grozi tym auskultantom, którzy nie złożą egzaminu w ciągu roku po ukończeniu służby przygotowawczej, lub dwukrotnie przy egzaminie byli reprobowani (§. 14.).

Przyjęcie do praktyki sądowej przysługuje Prezydentowi apelacji (§. 16.). Przeciw praktykantom zaniedbującym swe obowiązki, służą napomnienia i wykluczenie od praktyki nawet na okręg apelacyjny (§. 17.). Utrzymano w mocy §§. 1—5., 13—30., 31., 28.—43., 32., 33., 45—51., 59., 69—72. austr. sąd. z r. 1853. o tyle, o ile nowemi ustawami nie uchylono.

Fachowi sędziowie pełnią urząd bezpłatnie (§. 20.), składają przysięgę i mogą być usunięci od pełnienia tego urzędu orzeczeniem sądu wyższego (ust. z 21. maja 1868 Nr. 46. dz. p. p. (§. 22.).

Urzędników wykonawczych (Vollstreckungsbeamte), i Naczelników i Kierowników kancelaryj sądowych mianuje Minister; innych urzędników i pomocników kancelaryjnych ze stałą płacą wyższy sąd (§. 23.).

<sup>1)</sup> Sekretarze rady, adjunkci, jak długo nie mają votum lub nie są sędziami samodzielnyymi.

<sup>2)</sup> Auskultanci i pewna liczba adjunktów dla całego okręgu zamianowanych.

<sup>3)</sup> W Trybunale I. instancyi; część jej może być odbyta w prokuratury Skarbu lub kancelaryi adwokata (§. 5., bezpłatnie §. 11.).

## ROZDZIAŁ II.

traktuje o sądach. Sędziów samoistnych przy sądach powiatowych mianuje Minister (§. 25.). Dni sądowe unormowane w §. 29.

Trybunały I. instancji składają się z prezydentów w razie potrzeby wiceprezydentów, radców, sędziów votum mających i sędziowskich urzędników pomocniczych. Prezydenci większych sądów obwodowych mogą być zaliczeni do V. klasy rangi. Adjuneci nie mogą otrzymać votum w sprawach cywilnych. Votum udziela Minister (§. 30.). Prezydent Trybunału zostawia skład senatów na rok następny (§. 34.). Plenarny senat z dziesięciu uchwała w sprawach legislacyjnych, organizacyjnych i zarządów przymusowych (§. 36.).

W §. 37. wyliczone szczegółowe sprawy nie wymagające uchwały senatu. Dla spraw niespornych może być ustanowiony osobny senat; rozprawy odbywają się przed referentem dla spraw niespornych; protokoły spisuje on sam lub za przysiężony protokolant (§. 38.).

Sądy wyższe mają senaty cywilne, karne (§. 41.) i dyscyplinarne dla urzędników manipulacyjnych i sług. Pomocniczych urzędników sędziowskich przydziela sądom Prezydent wyższego Sądu (§. 44.). W ciągu pierwszych trzech lat może Minister ustanowić radców apelacyjnych przewodniczącymi senatu w Trybunałach I. instancji.

Kancelarye sądowe przy Trybunałach I. Instancji składają się z naczelnika, urzędników kierujących, kancelaryjnych i pomocników kancelaryjnych; przy sądach powiatowych z urzędników kancelaryjnych i pomocników kancelaryjnych; w kancelaryach sądowych mogą być użyeci także auskultanci i praktykanci (§. 49.).

Urzędnikiem kancelaryi sądowej może być zamianowany, kto ma potrzebne ku temu wiadomości i złoży egzamin w wyższym sądzie. Auskultanci i praktykanci po jednorocznej służbie przygotowawczej są zwolnieni od tego egzaminu (§. 51.).

Pomocnikami kancelaryjnymi za stałą płacą mogą być mianowani tylko ci, którzy złożyli egzamin jako urzędnicy kancelaryjni albo osobny egzamin (§. 51.).

Kancelarye sądowe spełniają także funkcje hipotecznych urzędników. Egzamina hipoteczne składa się w sądzie wyższym (§. 54.). Zakres działania kancelaryj sądowych określony w §§. 55—61. Liczbę woźnych i dozorców więźni ustanawia Minister (§. 62.).

## ROZDZIAŁ III.

o władzy dyscyplinarnej nad urzędnikami manipulacyjnymi i sługami ustanawia następujące kary: upomnienia (ostrzeżenia, Verwarnungen), nagany i grzywny do 30 zł., a co do sług 15 zł. po poprzednim zagrożeniu i przesłuchaniu. Przeciw naganie i grzywnie służy zażalenie do dni 8 (§. 63.). Za występki służbowe Komisya dyscyplinarna orzeka kary: potrącenie  $\frac{1}{4}$  części płacy<sup>1)</sup>, odroczenie posunięcia do wyższego stopnia płacy<sup>2)</sup>, przeniesienie na inne miejsce służbowe, przeniesienie w stan spoczynku z umniejszeniem emerytury i wydalenie. Przed orzeczeniem kary dyscyplinarnej przeniesienia w stan spoczynku i wydalenia u sług, a przed orzeczeniem każdej kary dyscyplinarnej przeciw urzędnikom manipulacyjnym musi być przeprowadzone dyscyplinarne śledztwo i rozprawa. Do orzeczenia kary wydalenia wymagane najmniej 4 głosy (§. 64.). Komisya dyscyplinarna składa się z pięciu członków i orzeka po wysłuchaniu Nadprokuratora Państwa. Obwiniony może ustanowić sobie obrońcę z grona urzędników sędziowskich (§. 66.). Przepisy o zawieszeniu w urzędowaniu podobne do dzisiejszych.

<sup>1)</sup> Najdłużej 3 lata.

<sup>2)</sup> Najwyżej na 5 lat.

## ROZDZIAŁ IV.

o administracji sądowej i prawie nadzoru. Sądy powiatowe i Prokuratorye Państwa podlegają co do spraw administracji sądowej Ministrowi (§. 73.). Nad sądami powiatowymi wykonywują nadzór Trybunały I. instancyi i ich Prezydenci, tudzież Prezydent wyż. Sądu, nad Trybunałami I. inst. sądy wyższe i ich Prezydenci. Ministrowi przysługuje prawo nadzoru nad wszystkimi sądami i może je sam rewidować (§. 74.). W pierwszych pięciu latach mają sądy raz na rok, później co dwa lata być lustrowane (§. 75.). Doniesienia mają być udzielane urzędnikom do usprawiedliwienia (§. 78.).

## ROZDZIAŁ V.

o załatwianiu czynności sądowych. Wyroki, uchwały, ugody, dekrety, świadectwa urzędowe, podpisuje sędzia samoistny, który wyrok lub uchwałę wydał, inne pisma Naczelnik sądu; w Trybunałach przewodniczący senatu względnie Prezydent sądu. W pisemnem wygotowaniu uchwał można tylko powołać senat lub oddział sądowy zamiast nazwiska sędziów (§. 79.).—O rejestrach (§. 80.) zawiera bardzo szczegółowe postanowienia instrukcyja sądowna. Akta ksiąg gruntowych mają być ułożone wedle wykazów hipotecznych (§. 81.). Przejściowe postanowienia zawarte w §§. 91—99.

Od 1. lipca 1897 do 31. grudnia 1899 wolno sędziów przenosić wbrew ich woli na inne miejsca służbowe, a do 31. grudnia 1898 w stan spoczynku.

Z dniem 1. stycznia 1898 traci znaczenie vota sędziom udzielone.

Urzędnicy manipulacyjni będący w dniu 1. stycznia 1898 w służbie mogą być zamianowani urzędnikami kancelaryj sądowych bez złożenia egzaminu.

Naczelnikami kancelaryj sądowych lub kierownikami, tudzież urzędnikami wykonawczymi mogą być pod powyższym warunkiem zamianowani i ci, którzy nie mają szkół średnich — w ciągu 5 lat można uzyskać veniam do egzaminu na te posady.

R. A. L.

**Nowa instrukcyja sądowa** wydana na zasadzie art. XXIV. ustawy z dnia 1. sierpnia 1895 Nr. 110. dz. p. p., art. LV. ustawy z dnia 1. sierpnia 1895 Nr. 112. dz. p. p., art. XLI. ustawy z dnia 27. maja 1896 Nr. 78. dz. p. p. i §. 99. ustawy z dnia 27. listopada 1896 Nr. 217. dz. p. p., jako rozporządzenie Ministra sprawiedliwości z d. 5. maja 1897 ogłoszona 11. maja pod Nr. 112. dz. p. p. zamyka pracę ustawodawczą na polu nowego procesu cywilnego. Wchodzi w życie dnia 1. stycznia 1898<sup>1)</sup> (art. I.). Równocześnie wydało Ministerstwo sprawiedliwości rozporządzeniem z 5. maja 1897 Nr. 113. dz. p. p. postanowienia przejściowe (§§. 1—25.), rozporządzeniem z dnia 5. maja 1897 Nr. 114. dz. p. p. uzupełniające postanowienia o załatwianiu czynności w Prokuratorjach Państwa (§§. 1—10.), rozporządzeniem z dnia 5. maja 1897. Nr. 115. obowiązującym tylko w Tyrolu i Ziemi przedarlubańskiej postanowienia o zastosowaniu ordynacyi egzekucyjnej z 27. maja 1896 Nr. 79. dz. p. p. do ksiąg ingrossacyjnych (§§. 1—35.), wreszcie rozporządzeniem z 5. maja 1897 Nr. 116, dz. p. p., wydanem w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych i rolnictwa, postanowienia co do współdziałania rządowych władz politycznych, górniczych i gmin przy układaniu, sprostowaniu i uzupełnieniu urzędowych wykazów zarządców przymusowych.

<sup>1)</sup> Niektóre postanowienia, jak n. p. przepis §. 15., wedle którego Przełożeni sądów powiatowych mają już do 15. sierpnia 1897 przedłożyć wykazy gmin i obszarów dworskich do pośrednictwa w doręczaniu uchwał sądowych powołanych i przepisy §§. 153—155. o przymusowych zarządcach wchodzi w życie już w bieżącym roku (art. IV.).



Otrzymaliśmy je prawie w ostatniej chwili, gdy niniejszy numer był już zupełnie gotowy; podajemy zatem tylko pobieżne poglądowe ich streszczenie w przekonaniu, że taki krótki obraz oddawna oczekiwanych przepisów wykonawczych będzie dla naszych czytelników bardzo pożądanym.

Rozporządzenie pierwsze jest obszerną pracą kodyfikacyjną, obejmującą 414 paragrafów i ponadto 106 formularzy na rozmaite wykazy i zapiski.

Formularze dla czynności sędziowskich okazać się mają osobno.

## INSTRUKCYA SĄDOWA

dzieli się na sześć głównych części, z których każda ma kilka rozdziałów, obejmujących znowu rozmaite tytuły.

Część pierwsza traktuje o kierownictwie sądów (§§. 1—39.), druga o wykonywaniu czynności sądowych (§§. 40—216.), trzecia o rejestrach (§§. 217—260.), czwarta o aktach sądowych (§§. 261—301.), piąta o kancelaryi sądowej (§§. 302—393.), szóstą o nadzorze nad czynnościami sądów (§§. 394—414.).

Postanowieniami swemi dotyka więc instrukcyja wszelkich agend sądowych, bo tak samego postępowania w sprawach spornych, jak i czynności egzekucyjnych, dalej spraw sędziownictwa niespornego, konkursowego, spraw karnych, administracyi sądowej i t. d.

Bardzo obszerne, szczegółowe i wyczerpujące postanowienia normują czynności przyszłych kancelaryj sądowych, w obec czego zalecamy naszym kolegom z zawodu kancelaryjnego jak najrychlejsze przystąpienie do gruntownego studyum instrukcyi. Oczywiście poprzednio zapoznać się trzeba z zasadniczymi przepisami procedury, ordynacyi egzekucyjnej i ustawy o organizacyi sądów.

Jak się dowiadujemy pojawi się w najbliższym już czasie tłumaczenie instrukcyi w polskiem wydaniu dziennika ustaw państwa. Opracowują je wskutek zawezwania Ministerstwa sprawiedliwości radcy lwowskiego Sądu krajowego pp. Dr. Marcei Misiński i Stanisław Przyłuski.

Podajemy krótkie streszczenie przepisów poszczególnych części nowej instrukcyi sądowej:

Z dniem wprowadzenia w życie nowej instrukcyi tracą moc wszelkie postanowienia zawarte w ces. rozporządzeniach, rozporządzeniach, zarządzeniach i reskryptach ministerjalnych, tyczące się przedmiotów instrukcyą unormowanych; w szczególności tracą moc §§. 44., 60—68., 90—103., 105—145., 159—161., 163—167., 169—171., 175—182., 184—255. ces. pat. z 3. maja 1853 Nr. 81. dz. p. p. i §§. 56—62., 64. i 65. rozp. min. z 19. listopada 1873 Nr. 152. dz. p. p. (rozp. wykonawcze do ustawy o postępowaniu karnem (art. II.).

### Część pierwsza

o kierownictwie sądów, obejmuje dwa rozdziały: pierwszy traktuje o przełożeniach sądowych, drugi o podziale czynności; ten ostatni rozpada się na dwa tytuły: o czynnościach sędziowskich (§§. 17—26.) i o wydziałach (oddziałach, departamentach) sądowych i kancelaryjnych.

Do przełożeń sądowych należy staranie o prawidłowe i szybkie, a dokładne załatwianie czynności, odpowiedni i równomierny podział czynności, używanie urzędników i sług stosownie do ich zdolności, nadzór nad personelem sądowym, (§. 1.) przestrzeganie jednolitości praktyki przez wspólne konferencye; rozstrzyganie w razie różnicy zdań co do kwestyj formalnych (§. 2.); zaznajamianie

podwładnych o rozporządzeniach władz wyższych (§. 3.), utrzymywanie wykazów w osobowych (§. 4.) i tabel kwalifikacyjnych (§. 5.).

Przełożeni kwalifikują zdolności i aplikacją wedle skali. niedostateczne (unzureichend), dostateczne (hinreichend), dobre (gut), bardzo dobre (sehr gut), znakomite (ausgezeichnet) (§. 5.).

Prezydentów Trybunałów zastępują wiceprezydenci, względnie rangą najstarsi członkowie Trybunału; Naczelnika sądu powiatowego zastąpi rangą najstarszy sędzia samoistny (§. 6.).

Prezydenci Trybunałów ustanawiają liczbę senatów cywilnych, karnych i izb radnych. Każdy senat ma przynajmniej dwa razy w tygodniu prowadzić ustne rozprawy i niedoznawać zmiany w swoim składzie (§. 412. p. c.).

Komisarze konkursowi składają senat dla spraw konkursowych (§. 7.). W razie potrzeby mogą być ustanowione senaty pomocnicze (Hilfssenate), a dla spraw feryalnych osobne senaty feryalne (Feriensenate) (§. 8.).

Upoważnienie do samoistnego wykonywania sądownictwa w sprawach amoryzacyjnych, gruntowych i na wnioski o dozwoleń egzekucyj, wreszcie do wydawania wekslowych nakazów zapłaty i nakazów ubezpieczenia wekslowego mogą otrzymać tylko radcy i sekretarze, posiadający votum (§. 10.).

Sędziowie samoistni przy sądach powiatowych wykonują sądownictwo karne samoistnie z wyjątkiem w sprawach zawieszenia lub zniesienia aresztu, które ulegają zatwierdzeniu Naczelnika sądu. On też może zastrzedz sobie aprobatę w dochodzeniach przygotowawczych i śledztwach (§. 13.). W sprawach cywilnych zakres działania sędziów samoistnych, określony przepisem §. 5. N. J. może być rozszerzony; wskutek zarządzenia Naczelnika sądu mogą sędziowie samoistnie być użyci i do wykonywania sądownictwa niespornego.

Przed wprowadzeniem w życie nowej procedury cywilnej, a następnie corocznie zwoływani będą na konferencye naczelnicy gmin i sekretarze, tudzież zarządcy obszarów dworskich celem omówienia sposobu postępowania przy doręczeniach sądowych i pouczenia tychże o dotyczących przepisach (§. 16.).

## ROZDZIAŁ DRUGI.

### Podział czynności.

#### Tytuł pierwszy.

#### Czynności sędziowskie.

##### Ogólne postanowienia.

Podział czynności następuje na cały rok z góry (§. 17.) wedle rodzaju spraw; sprawy cywilne wedle liter nazwiska pozwanego lub granic terytoryalnych; skargi wekslowe, wnioski na wydanie nakazów zabezpieczenia wekslowego i referat rejestru handlowego w trybunałach, a sprawy awizacyjne, egzekucyjne i gruntowe w sądach powiatowych winne z reguły być przydzielane jednemu tylko sędziemu; sprawy karne w powiatach wedle granic terytoryalnych, w Trybunałach wedle uznania Przełożonego Sądu.

Sprawy prezydialne (§. 24.) winne spoczywać z reguły w sądach powiatowych i Trybunałach w rękę jednego referenta (§. 19. 9.).

#### Tytuł drugi.

#### Wydziały sądowe i kancelaryjne.

Każdy sędzia, któremu przekazano pewien dział czynności do samoistnego wykonywania sądownictwa powiatowego tworzy jeden wydział sądowy.

Trybunały pierwszej instancji składają się z tylu wydziałów sądowych, ile jest senatów stałych dla spraw cywilnych i karnych. Izba radna i członkowie senatu, powołani do załatwiania spraw wekslowych i wniosków egzekucyjnych (§. 21., 1., 4.) nie stanowią osobnych wydziałów sądowych.

Przy sądach wyższych, każdy stale ustanowiony senat dla spraw cywilnych lub karnych, jest oddzielnym wydziałem sądowym. Na zewnątrz będą wydziały sądowe odpowiednio oznaczone n. p. wydział procesowy I., wydział procesowy II., gruntowy III., dla spraw niespornych IV.

Wydziałom sądowym dodani będą sędziowscy urzędnicy do pomocy Przełożonemu Wydziału. Przełożony wydział ma bezpośredni nadzór nad sędziowskimi urzędnikami pomocniczymi, personelem kancelaryjnym i służbą (§. 33.).

## **Część druga.**

### **Wykonywanie czynności sądowych.**

#### **ROZDZIAŁ PIERWSZY.**

### **Czas urzędowania i ferye sądowe.**

#### **Tytuł pierwszy.**

#### **Czas urzędowania i godziny urzędowe.**

##### **Godziny urzędowe.**

Urzędowanie trwa w dniach powszednich 7 godzin, w dniach świątecznych najmniej 4 godziny (§. 40.); sprawy nagłe należy załatwiać i po za godzinami urzędowemi (§. 41.). Biuro podawcze (Einlaufsstelle) musi być dziennie przynajmniej przez 5 godzin otwarte.

##### **Odpoczynek niedzielny.**

W niedziele i na Boże Narodzenie (25. grudnia) spoczywać ma służba sądowa; dla spraw nagłych przeznaczono 3 godziny przedpołudniowe.

#### **Tytuł drugi.**

#### **Ferye sądowe.**

##### **Czas feryalny.**

Ferye sądowe (§§ 222. p. c.) trwają od 15. lipca do 15. sierpnia włącznie; sprawy prezydyalne nie doznają przerwy (§. 47.).

Zbędni urzędnicy sędziowscy i kancelaryjni mają na czas feryj sądowych lub na część tychże otrzymać urlop; zgłoszenia o urlop wpisywane być mają do obiegowej tabeli do 15. maja.

Czas trwania urlopów w czasie feryj sądowych wynosi z reguły: dla auskultantów 2 tygodnie, dla adjunktów 3, sędziów pow., sekretarzy i radców trybunału I. instancji 4., radców apelacyjnych 6.

Naczelnicy kancelaryj sądowych, urzędów hipotecznych i departamentów rachunkowych otrzymują urlop trzytygodniowy, wszyscy inni urzędnicy kancelaryi sądowej, prowadzący księgi gruntowe i urzędnicy wykonawczy, tudzież rachunkowi 15-dniowy. Urzędnikom sądów karnych może być udzielony urlop dla poratowania zdrowia i po za feryami sądowemi (§. 49.).

## ROZDZIAŁ DRUGI.

### **Dni sądowe**<sup>1)</sup>.

Ustanawia je wyższy Sąd, jeśli Ministerstwo je zarządzi, a nie określi ani czasu, ani miejsca (§. 54.). Z reguły mogą kierować dniami sądowemi tylko sędziowie samoistni, którzy są uprawnieni do wykonywania urzędu sędziego we wszelkich sprawach należących do sądownictwa powiatowego.

#### Zakres działania:

Protokolarne wnoszenie skarg, doniesień, próśb, przesłuchanie świadków i znawców, obwinionego, tentowanie ugód (§. 433.), odbywanie pierwszych audyencyj (§. 440. p. c. i §. 59. instr. i t. d.

W sprawach niespornych: rozprawy co do deklaracyj spadkowych, zgłoszenia wierzycieli, sprawy opiekuńcze i kuratelarne, dochodzenia w sprawie zgłośności ksiąg gruntowych z katastrem (§. 37.).

Ustnie rozprawy kontradyktoryjne dopuszczalne w sprawach awizacyjnych, prowizoryalnych, na skargi o ojcostwo i alimentacyę, w sporach drobnostkowych, z kontraktu najmu usług i t. d.

W sprawach karnych dopuszczalne tylko przekroczenia prywatne, gdy obie stawające strony wszystkich dowodów dostarczają, a obwiniony zgadza się na przeprowadzenie rozprawy (§. 451. proc. kar. §. 58. instr. sąd.).

## ROZDZIAŁ TRZECI.

### **Sądowe podania.**

#### Biuro podawcze

umieszczone przy wejściu do budynku sądowego, przeznaczono do wnoszenia podań. Odbierać je może tylko urzędnik kancelaryjny (§. 62.).

#### Przesyłki pocztowe

odbiera w urzędzie pocztowym zaufany sługa sądowy (§. 63.).

Każde podanie, z wyjątkiem podań zapieczętowanych do Przekazania Sądowi wystosowanych ma być zaopatrzone stampiglią zawierającą nazwę sądu i dzień wniesienia (Eingangsvormerk). Na podaniach opieczętowanych stampiglię umieszcza się na kowercie (§§. 65. i 66.).

#### Posyłki pieniężne i wartościowe

traktować należy wedle dotąd obowiązujących przepisów.

#### Rozsyłka podań.

Podania weszłe do biura podawczego, składa się do fachów oznaczonych znakami oddziałów lub nazwiskami urzędników sędziowskich i doręcza urzędnikowi kancelaryjnemu lub pomocnikowi kancelaryjnemu, dotyczącego wydziału.

Podania karne i zażalenia oddają się Naczelnikowi sądu (§. 72.).

Wszystkie podania mają być tego samego dnia doręczone dotyczącym kancelaryom sądowym lub urzędnikom kancelaryjnym (§. 73.).

<sup>1)</sup> Ob. artykuł „Roki sądowe“ w dzisiejszym numerze zamieszczony.

Podania hipoteczne doręcza się prowadzącemu ksiągi gruntowe, Osobne przepisy obowiązują co do prowadzenia dziennika dla spraw gruntowych (§. 77.), firmowych (§. 78.) i prezydyalnych (§. 79.).

Dla kontroli ustanowiono osobne księgi wpływu w wydziałach sąd. (§. 81.).

## ROZDZIAŁ CZWARTY

zawiera postanowienia o wykonywaniu czynności sądowych.

Zachowanie się urzędników sądowych wobec stron winno być uprzejme (§. 82). Samo załatwianie bardzo uproszczone, wymiana pism między oddziałami tego samego sądu wzbroniona (§. 85.). Sąd winien ile możności znosić się ze stronami i rozmaitymi organami sądowymi ustnie lub pisemnie, n. p. za pomocą kart korespondencyjnych; przesłuchania mogą się odbyć i w nieobecności innych osób bez spisywania protokołu; wystarcza krótki zapissek o wyniku przesłuchania (§. 86.). Sędzia udziela organom kancelaryj sądowych i wykonawczym wszelkich wskazówek ustnie (§. 87.). Usterki formalne usuwać należy, — gdy strony są zamieszkałe w miejscu, — przez ustne zarządzenie udzielone kancelaryi sądowej (§. 84. pr. c. §. 89. instr.), która zawezwie strony do siebie celem wyjaśnienia sprawy i usunięcia usterek; spisywanie protokołu i w tych wypadkach wykluczone (§. 89.). Jeden dzień w tygodniu będzie przeznaczony do wnoszenia ustnych żądań.

Dla często się powtarzających sądowych załatwień wprowadza instrukcyja formularze; używanie innych niż przepisanych formularzy bez zezwolenia Ministerstwa nie dozwolone; obszerny też należy czynić użytek ze stampiglij (§. 91.)

W §§. 97—99 unormowano sprawę wnoszenia podań w drodze telegraficznej; w §. 100. włożono na sądy w miastach głównych i siedzibie wyższych sądów obowiązek przystąpienia do związku telefonicznego; dozwolone także porozumiewanie się stron ze sądem w drodze telefonicznej.

Prezydya sądów wyższych, Trybunały I. instancyj i sądy powiatowe w siedzibie tychże, muszą przystąpić także do związku czekowego (§. 101—103). Sposób ściągania należności kar i zwrotów unormowano w §§. 104—109. Organami do tej czynności powołanymi są urzędnicy oddziału doręczeń lub urzędnicy dla doręczeń.

Bardzo ważne postanowienia zawiera:

## ROZDZIAŁ PIĄTY.

### **O terminach i rozprawach.**

Główną zasadą i celem: zapobieganie przewlekaniu spraw.

Na konferencyach (samoistnych sędziów i przewodniczących senatów) zapadnie decyzya, ile przeciętnie terminów i rozpraw można na jeden dzień wyznaczyć. W sprawach cywilnych pierwsze audyencye (§§. 239, 440. 1. pr. c.) i termina do rozpraw ugodowych (§. 433. pr. c.) należy z reguły w każdym wydziale sądowym tylko raz w tygodniu odbywać. Poruczenie członkowi senatu przeprowadzenia pierwszej audyencyi następuje tylko przez uwidocznienie nazwiska tegoż na akcie — strony nie powinny wiedzieć, przed kim odbędzie się pierwsza audyencya. Po ukończeniu pierwszej audyencyi przedkłada się akta Przewodniczącemu senatu bez pisemnego sprawozdania (§. 120). Na 4 dni przed ustną rozprawą otrzymuje akta referent, który je oddaje P. S. na jeden dzień przed samą rozprawą; w wypadkach ważniejszych udzielone będą akta do przygotowania się wszystkim lub też niektórym członkom senatu — na akcie ma być

uwidoczniony termin, przez który członek senatu akta u siebie zatrzymać może (§. 122.). Wyroki wymagające pisemnego wygotowania, mają być do dni 8 po ogłoszeniu w pisemnem wygotowaniu oddane kancelaryi sądowej. Stan faktyczny wyroku bez wyrzeczenia i powodów rozstrzygnięcia ma być złożony w kancelaryi sądowej w oryginale przed wygotowaniem wyroku (§. 126.). Akta spraw nieukończonych należy zaraz po terminie, a najpóźniej dnia następnego, oddać kancelaryi sądowej; akta spraw ukończonych registraturze (§. 128.).

## ROZDZIAŁ SZOSTY.

### Szczegółowe czynności procesowe i egzekucyjne.

#### Tytuł pierwszy.

#### Czynności procesowe.

Zawiadomienie stron o omieszkaniu audyencyi przez obie strony odpada, gdy strony nie ustanowiły pełnomocników procesowych lub jawiły się wbrew przepisom bez adwokatów, wreszcie gdy stanęły same lub w towarzystwie adwokatów, jednak nie rozprawiały, lub po wywołaniu sprawy przed spisaniem protokołu się wydały (§. 137.).

Sędzia wyznaczony, jeśli nie ma o tem już wiadomości jako członek Senatu, otrzymuje akta krótkiem zawiadomieniem np.: „Sekretarzowi rady A. do załatwienia uchwały na dowód. Dziennik 7“ (§. 139.) lub *per videat* (§. 140.).

Przeprowadzenie dowodów przez sędziów wyznaczonych lub wezwanych następuje przez krótki mandat: „Sądowi N. z wezwaniem o przesłuchanie świadków A. i B. (§. 141.) Sędzia wyznaczony obecny przy uchwale senatu wyznaczy odrazu ustnie termin do przeprowadzenia dowodu (§. 142.).

W sprawach drobnostkowych zażalenia nieważności (§. 147. 1—7) mają być załatwione do 8 dni (§. 148.). W §§. 149—153 zawiera instrukcyja bliższe wskazówki co do postępowania odwoławczego i rekursów. Rekurs wnosi się pojedynczo — o jego wniesieniu strona przeciwna nie potrzebuje być zawiadomioną, chyba, że w skutek rekursu wstrzymano postępowanie lub wykonanie uchwały (§. 150.).

#### Tytuł drugi.

#### Czynności postępowania egzekucyjnego.

Listę zarządców przymusowych (Verwalterliste) dla mniejszych posiadłości i domów układają naczelnicy sądowi we wrześniu po porozumieniu się z naczelnikami gmin i przedkładają przelożonym sądom kolegialnym swe zdanie co do zdolności osób przez gminy przedstawionych (§. 154.). Listy takie (156) odnawia się co pięć lat.

Z rozdziału siódmego: „O załatwieniach sądowych i ich wygotowaniu“ (§§. 181—216.) podnieść wypada, że referaty mają być krótko i zwięźle ułożone (§. 191.) np. przy wyznaczaniu terminów wpisuje sędzia dzień i godzinę w sposób taki: „13/4 10h.“; osobnych referatów na skargi lub inne podania nie potrzeba. W nakazach płatniczych, awizacyjnych i t. d. wypisuje się np. tylko wyrazy: „zezwolono, form. 143. Koszta 15 zł. 87 ct.“, albo: „zezwolono z wykluczeniem żądanej prowizyi“ (§. 194.).

Korespondencya z innymi sądami i władzami odbywa się przesłaniem oryginalnych referatów (§. 199.). Odwołania i rewizye przedkłada się krótkiem sprawozdaniem: „Akta w sprawie A. ca B. o własność gruntu przedkłada się z powodu odwołania sądowi krajowemu W. 15/11 1897.“ (§. 205.)

Zarządzenia co do doręczeń mają również opiewać jak najkrócej, np. doręczenia do rąk własnych przez dodanie wyrazu: „niebieski“, „żółty“ (dowód doręczenia); przy doręczeniach w nocy, niedziele, dzień uroczysty, dodaje się przy nazwisku osoby, której doręczenie ma być uskutecznione, wyrazy: „noc“, „niedziela“, „święto“ (§. 213.).

### **Część trzecia**

traktuje o licznych rejestrach, do których mają być wciągane sprawy w sądzie wiszące; rejestra przechowuje i prowadzi kancelarya sądowa (§. 218.); jednak sędziowscy urzędnicy w wypadkach trudniejszych udzielają kancelaryom sądowym wskazówki co do należytego prowadzenia rejestrów.

### **Część czwarta.**

#### **O aktach sądowych.**

Akta sądowe mają być zeszywane. W biurze sędziego winno być zatrzymane tylko te akta, których potrzebuje celem przygotowania się do ustnej rozprawy lub opracowania (§. 283.).

### **Część piąta.**

#### **Kancelarya sądowa.**

##### **ROZDZIAŁ PIERWSZY.**

#### **Zakres działania, kierownictwo i nadzór.**

##### **Zakres działania.**

W oddziałach kancelaryjnych kierownictwo spoczywa w rękach kierownika (naczelnika) wydziału (Abtheilungsleiter). Agendy kancelaryj sądowych mogą w razie konieczności objąć urzędnicy sędziowscy (pomocnicy) (§. 306.).

Urzędnicy i pomocnicy kancelaryjni obowiązani są w dniach powszednich ośm, a w dniach świątecznych najmniej cztery godziny pracować (§. 308). Kontrolę nad kancelaryami sądowymi wykonywują tyżże kierownicy, a nadto każdy urzędnik sędziowski jest obowiązany donosić przełożonemu sądu o nieprawidłowościach w służbie kancelaryjnej (§. 309.). W sądach większych będą ustanowieni urzędnicy kancelaryjni. Inspektor kancelaryjny czuwa nad dotrzymaniem godzin urzędowych, usuwaniem zaległości, w którym to celu rewiduje kancelarye raz na tydzień (§. 312.).

##### **ROZDZIAŁ DRUGI.**

Kancelarye sądowe spełniają niektóre czynności zupełnie samoistnie:

#### **a) w procesie cywilnym;**

1. donoszenie władzom o skargach wnoszonych przeciw osobom wojskowym, urzędnikom i sługom sądowym, gminom;
2. udzielanie stronom do przejrzenia oryginałów i dokumentów (§§. 81., 82. pr. c.);
3. przyjmowanie doniesień o zmianie miejsca pobytu lub mieszkania (§. 111. pr. c.);
4. przyjmowanie doniesień przy doręczeniach między adwokatami (§. 112. proc. cyw.);
5. zawiadomienie o niestawiennictwie obu stron (§. 170. pr. c. i §. 137. instr. sąd.);

6. przesyłanie stronom przeciwnej pism procesowych po wniesieniu skargi lub odpowiedzi na skargę wniesionych, jeśli nie zachodzi potrzeba zarządzenia sędziowskiego (§. 258 pr. c.);

7. dozwalanie wglądu w akta;

8. dostarczanie dokumentów, rzeczy wywiadowczych lub przedmiotów oględzin od władzy publ. lub notaryusza (§§. 183., 301., 369 i i. pr. c.);

9. zawiadamianie stron o nadejściu aktów przeprowadzonego postępowania dowodowego;

10. zawiadamianie bezpośredniego przełożonego o zawezwaniu świadków w §. 331. p. c. wymienionych;

*b)* w postępowaniu konkursowem:

zawiadamianie urzędów o otwarciu i ukończeniu konkursu (§§. 89., 90., 102, 189. n. konk.);

*c)* w sprawach sądownictwa niespornego:

1. zawiadamianie o spadkach, zapisach, zejściach urzędników obowiązanych do składania rachunków itd.;

2. jeżeli inwentarz (spadku) ma sporządzić urzędnik sędziowski, zawezwanie stron do sporządzenia inwentarza;

3. wzywianie byłego pupila o odbiór majątku (§. 217. pat. niesp.) i rachunków opiekuńczych;

4. odsyłanie zgłoszeń w postępowaniu amortyzacyjnem;

5. zawiadamianie władz podatkowych o wpisie lub zmianie firmy;

11. przyjmowanie żądań o zwrot należitości świadków poza rozprawą, oznaczanie wysokości tych kosztów w cedułach należitościowych (§. 105);

12. wydawanie stronom uchwał na dowód, po myśli §. 444 p. c.

13. zawiadamianie stron o złożeniu do przejrzania przygotowanego na piśmie stanu faktycznego wyroku, a sędziego o upływie terminu do wniesienia opozycji (§. 445. p. c.).

*d)* przy ustanawianiu kuratorów kancelarya sądowa wygotowuje edykt kuratorski;

*e)* w sprawach karnych:

samoistnie czyni zawiadomienia po myśli §§. 83., 158., 176., 399., 402. pr. k.

Samoistne pisma kancelaryi sądowej podpisuje urzędnik kancelaryjny, któremu akta do opracowania przydzielono (§. 318.).

*f)* przy przyjmowaniu ustnych prośb:

1. Skargi w sporach wciąga do rejestru po myśli §. 49. 1., 2., 6. Nr. 7.

2. ustne sądowe wypowiedzenia kontraktów dzierżawnych (§. 560. p. c.);

4. wnioski protokolarne poza rozprawą po myśli §§. 60. 2. 3., 62. 1., 65., 82., 95., 97., 116., 119., 121., 169., 261. 4., 279. 334. pr. c.;

5. ustne doniesienia o umownem spoczywaniu procesu, gdy obie strony stają (§. 168. p. c.). W sprawach egzekucyjnych można wedle §. 320. w kancelaryach czynić protokolarnie wnioski na dozwolenie zastanowienia, ograniczenia, odroczenia lub wznowienia egzekucyi (§. 376., 377. ord. egz.), dalej wnioski po myśli §§. 34., 44., 47., 108., 110., 112. 122., 142., 143., 154., 1595 itd. ord. egz.

4. Zarzuty przeciw administratorowi przymusowemu (114. ord. egz.) ustnie złożony rachunek administratora (§. 115. 2. ord. og.), zarzuty przeciw rachunkowi administracyjnemu (§. 116. ord. egz.).

W §. 321. wyliczone sprawy, które w postępowaniu niespornem do protokołu w kancelaryi sądowej mogą być wnoszone.



## ROZDZIAŁ TRZECI.

### Służba dla doręczeń i egzekucyjna.

#### Tytuł pierwszy.

#### Personal dla służby doręczającej i egzekucyjnej.

Podział czynności w oddziale dla doręczeń i egzekucyjnym.

W oddziale doręczeń i egzekucyjnym czynności rozdziela się pomiędzy urzędników (pomocników) kancelaryjnych wedle rodzajów, a sprawy egzekucyjne wedle granic terytoryalnych. Woźni, używani do służby dla doręczeń i egzekucyjnej, mają mieć w budynku sądowym odpowiedni lokal (§. 330.). Mogą kwitować tylko kwoty do 500 zł.; niektórym może być to upoważnienie ograniczone do niższej kwoty; trudniejsze czynności kancelaryjne winni spełniać kanceliści sądowi. Kto bezpośrednio na polecenie sędziego lub kierującego urzędnika kancelaryjnego oddziału egzekucyjnego, spełnia czynności wykonawcze egzekucyjne, jest organem wykonawczym (§. 335.).

Każdy taki funkcyonaryusz będzie zaopatrzoney w urzędową legitymację i fotografię (§. 336.). Urzędnicy egzekucyjni (Vollstreckungsbeamte) będą przydzielani do oddziałów dla doręczeń i egzekucyj; gdzie zaś będą osobne oddziały egzekucyjne, tam oni będą ich kierownikami (§. 337.).

#### Tytuł drugi

zawiera dalsze przepisy o doręczeniach i posyłkach (339—393.).

Wreszcie część szosta traktuje o nadzorze nad czynnościami sądów, wykazach, zapiskach itd. (§§. 394—414.).

Do formularzy dodany jest bardzo obszerny wzór protokołu wizytacyj, dziś już częściowo w praktyce zastosowywany.

*R. A. L.*

**Instruktorowie kancelaryj sądowych.** Ministerstwo sprawiedliwości wyznaczyło już tych urzędników sędziowskich, którym w przyszłości będą powierzone funkcyje instruktorów kancelaryjnych. Będzie ich w całym państwie 46.

Dla okręgów apelacyjnych w Krakowie i Lwowie ustanowiono 13. Będą nimi sędziowie powiatowi: Kazimierz Kropaczek z Kelbuszowy, Karol d'Abancourt z Żurawna, Jan Łucki ze Starego Sącza, Juliusz Donigiewicz z Kocmania (Bukowina), Józef Lechicki z Zabłotowa i Dr. Karol Wojnarowicz ze Stanowiec (Bukowina); sekretarze rady: Wilhelm Seidl z Krakowa i Hngo Królikowski z Przemyśla; adjunkci sądowi: Józef hr. Kalinowski ze Lwowa, Włodzimierz Łęczkiewicz z Bełża, Stanisław Krywul z Wadowic, Józef Panek z Krakowa i Jan Żdźżary Żdźżarski ze Złoczowa.

Wszyscy wyżej wymienieni udają się do Saksonii, a to do sądów w Dreźnie, Lipsku i Chemnitz, w celu zapoznania się z urządzeniem tamtejszych kancelaryj sądowych i instytucyi wykonawców sądowych.

Wedle instrukcyi ministryalnej będą instruktorowie w celu ułatwienia przejścia z dotychczasowych urzędzeń sądowych do nowych, objeżdżać w ostatnich miesiącach r. 1897 i w pierwszych miesiącach roku przyszłego sądy kolegiałne i powiatowe, aby najpierw pomagać przy urządzaniu kancelaryj sądowych i całej służby manipulacyjnej, następnie zaś udzielać rad, wskazówek i pouczeń praktycznych tak urzędnikom sędziowskim, jak — i to głównie — urzędnikom kancelaryjnym.

W szczególności mają zwrócić uwagę na zmiany, wprowadzone nową instrukcją sądową co do urządzenia obecnego protokołu podawczego.

**Przyjmowanie kandydatów notaryalnych do zawodu sędziowskiego.** Jeden z kandydatów notaryalnych donosi nam, że na prośbę o wyjaśnienie warunków zamierzonej recepcji osób zawodu notaryalnego do służby sądowej otrzymał reskrypt Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16. lutego 1897 L. 3.338. z następującymi wyjaśnieniami. Ministerstwo nie ma zamiaru wydania ogólnych norm co do warunków przyjmowania kandydatów notaryatu do zawodu sędziowskiego. Rzeczą więc kompetentów o posady sędziowskie będzie podać, jakie opróżnione lub nowo utworzone posady pragną otrzymać i pod jakimi warunkami byłiby gotowymi przejść do służby sędziowskiej, Ministerstwo sprawiedliwości zastrzega zaś sobie rozstrzyganie tego rodzaju podań stosownie do przepisów ustawowych w każdym wypadku osobno. Przy tem — zaznacza dalej Ministerstwo — w razie odpowiedniego uzdolnienia kompetenta, będą w słusznej mierze uwzględnione czas i rodzaj dotychczasowego zajęcia w praktycznej służbie prawniczej.

Wreszcie w kwestyi egzaminu uzupełniającego wyjaśnia Ministerstwo, że ci kandydaci notaryatu, którzy nie poddali się jeszcze egzaminowi notaryalnemu, nie mogą być przypuszczani do egzaminu uzupełniającego. Warunki przypuszczania do egzaminu sędziowskiego nie doznały przez ustawę o organizacyi sądowej żadnej zmiany, a egzamin sędziowski mogliby składać jedynie ci kandydaci notaryalni, którzyby zdołali wykazać się odbyciem przepisanej dwuletniej przygotowawczej służby sądowej.

**Dr. Franciszek Hofmokl**, którego mianowanie Radcą dworu nastąpiło w b. m. pozostaje obecnie nadal w czynności przy lwowskim wyż. sądzie kraj.

Nominacya ta, będąca łącznie z wysokiem przeszłorocznem odznaczeniem, dobrze zasłużoną nagrodą za pracę Dr. Hofmokla, szczególnie na polu zadań organizacyi — napełniła szerokie koła jego przyjaciół szczerą radością.

Godzi się zaznaczyć, że Radca dworu Dr. Hofmokl jest pierwotnym autorem systemu tak zwanego minutowego, wedle którego obliczono personal dla sądów w całym państwie, a który, dzięki poparciu Szeferów naszego sądownictwa, był podstawą pożądaney i koniecznej regulacyi stosunków personalnych naszych sądów.

Wkrótce ma Dr. Hofmokl wyjechać powtórnie do Wiednia, aby wziąć udział w obradach aukiety zwołanej przez Ministerstwo sprawiedliwości w celu opracowania formularzów do urzędowania wedle nowej procedury.

**Nowe posady sędziowskie.** W IX. zeszytce rozporządzeń Ministerstwa Sprawiedliwości ogłoszono rozporządzenie tegoż Ministerstwa z dnia 5. maja 1897 l. 9839 (Nr. 14. Dz rozp. Min. Spraw.), tyjące się systemizowania personalu konceptowego dla wszystkich sądów Państwa. Wedle tego rozporządzenia pomnożono personal ogółem o 1311 sił i — co nader ważne — uregulowano w odpowiedni sposób stosunek liczbowy rang, tak, że na przyszłość będzie w zasadzie między rangami następujący stosunek procentowy:

askultanci . . .	18 $\frac{0}{100}$ ,
adjunkci . . .	32 $\frac{0}{100}$ ,
VIII. ranga . . .	19 $\frac{0}{100}$ ,
VII. ranga i wyższe	31 $\frac{0}{100}$ .

W okręgach apelacyjnych krakowskim i lwowskim musiano ze względu na brak chwilowy młodszych sił rozłożyć pomnożenia na lat kilka. Poniżej podajemy tabelaryczne zestawienie pomnożeń, mających nastąpić już w jesieni roku bieżącego, a nadto podajemy dla ułatwienia informacyi Szanownym Czytelnikom daty konkursów i uwagi, dotyczące wnoszenia podań.

Pomnożenia wykazują następujące tabelki:

A) W okręgu apelacyjnym krakowskim:

	K l a s a   r a n g i				
	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.
Kraków . . . . .	—	1	13	7	—
Jasło . . . . .	—	—	3	2	—
Nowy Sącz . . . . .	—	—	6	3	—
Rzeszów . . . . .	—	—	7	4	—
Tarnów . . . . .	1	—	8	5	—
Wadowice . . . . .	—	—	5	3	—
Sądy powiatowe . . .	—	—	—	7	9
Razem . . . . .	1	1	42	31	9

B) W okręgu apelacyjnym lwowskim:

	K l a s a   r a n g i				
	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.
Lwów . . . . .	—	1	9	5	—
Brzeżany . . . . .	1	—	2	1	—
Kołomyja . . . . .	1	—	5	—	—
Przemyśl . . . . .	—	—	4	3	—
Sambor . . . . .	—	—	2	—	—
Sanok . . . . .	—	—	2	1	—
Stanisławów . . . . .	—	—	6	—	—
Stryj . . . . .	—	1	10	5	1
Tarnopol . . . . .	1	—	5	1	—
Złoczów . . . . .	—	—	2	3	—
Czerniowce . . . . .	—	—	8	2	—
Suczawa . . . . .	1	—	2	2	—
Sądy powiatowe . . .	—	—	—	28	4
Razem . . . . .	4	2	57	51	5

Oprócz tego systemizowano dla okręgu apelacyjnego krakowskiego 10, a lwowskiego 11 posad adjunktów bez stałego miejsca przeznaczenia, dalej systemizowano posadę prokuratora państwa i jego substytutą w Stryju, a wreszcie przyzwolono na posunięcie w okręgu krakowskim 15, a lwowskim 20 sędziów powiatowych do VII. klasy rangi.

Następujące sądy powiatowe otrzymają obecnie powyższe nowe siły:

W okręgu krakowskim: a) sekretarzy: Chrzanów, Podgórze, Wieleżka, Tyczyn, Dąbrowa, Mielec i Pilzno; b) adjunktów: Bochnia, Liszki, Gorlice, Leżajsk, Tarnobrzeg, Radomyśl, Ropczyce, Biała i Żywiec.

W okręgu lwowskim: *a*) sędziów powiatowych: Otynia i Podwołoczyska (nowe sądy); *b*) sekretarzy: Bóbrka, Gródek, Rawa, Sokal, Bursztyn, Podhajce, Horodenka, Kosów, Peczeniżyn, Śniatyn, Jarosław, Drohobycz, Buczacz, Delatyn, Kałusz, Otynia, Borszczów, Kopyczyńce, Trembowla, Zaleszczyki, Kocmań, Sadagóra, Seret, Storożyniec, Wyżnica, Zastawna, Kimpolung i Radowce (ostatnich ośm miejscowości na Bukowinie); *c*) adjunktów: Żabie, Otynia i Podwołoczyska (2 posady).

Wszystkie powyższe daty odnoszą się wyłącznie do jejsieni b. r.

W roku bieżącym mają być wreszcie ściągnięte następujące posady:

W okręgu krakowskim: adjunkci: Kraków 7, Jasło 2, Nowy Sącz 3, Rzeszów 3, Tarnów 4, Wadowice 2.

W okręgu lwowskim: posada sędziego powiatowego w Stryju, zastępcy prokuratora w Samborze i adjunkci: Lwów 7, Brzeżany 2, Kołomyja 2, Przemyśl 3, Sambor 2, Sanok 3, Stanisławów 1, Tarnopol 4, Złoczów 4, Czerniowiec 5, Suczawa 3, Stryj 5.

Konkurs: 1. O posady V. i VI. rangi należy wnosić podania za pośrednictwem bezpośrednich Przełożeństw do 6. czerwca. Konkursów dotyczących nie ogłoszono, jedynie zawiadomiono o tem osobiście wszystkich interesowanych.

2. Na posadę VII. rangi:

*a*) w okręgu krakowskim konkurs z 13. maja 1897 l. 3566, termin do 15. czerwca;

*b*) w okręgu lwowskim konkurs z 14. maja 1897 l. 6307, termin ten sam.

3. Na posady VIII. rangi (sędziowie powiatowi, sekretarze sądowi przy Trybunałach i powiatach):

*a*) w okręgu krakowskim, data konkursu i termin jak pod 2. *a*);

*b*) w okręgu lwowskim, konkurs z 14. maja 1897 l. 6308, termin ten sam.

4. Na posady adjunktów:

*a*) w okręgu krakowskim, data konkursu jak pod 2. *a*), termin 30. czerwca;

*b*) w okręgu lwowskim, konkurs z 14. maja 1897 l. 6309, termin 30. czerwca.

Na posady prokuratorów i zast. nadprokuratorów względnie prokuratorów:

*a*) w okręgu krakowskim konkurs z 17. maja 1897 l. 1789, termin do 15. czerwca;

*b*) w okręgu lwowskim konkurs z 20. maja 1897 l. 1907, termin również do 15. czerwca.

Kandydaci pozostający w innej służbie rządowej, tudzież kandydaci zawodu adwokackiego i notaryalnego mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania kompetencyjne, przy wykazaniu dotychczasowego zajęcia i znajomości języków krajowych, w celu zaopiniowania za pośrednictwem przełożonej państwowej lub autonomicznej władzy, ewentualnie za pośrednictwem przynależnego Wydziału Izby adwokackiej lub kompetentnej Izby notaryalnej do Prezydium sądu krajowego lub obwodowego tego okręgu, w którym w czasie kompetowania w służbie publicznej pozostają, ewentualnie jako adwokaci, notaryusze lub kandydaci są czynni.

Przytem mają podać, jaką posadę pragną otrzymać, tudzież donieść, czyli także o posadę w okręgu innego wyższego sądu i o jaką posadę tamże kompetują.

---

**TREŚĆ:** Wstęp. — O wyroku wedle nowej procedury cywilnej przez Dr. Romualda Schuberta. (C. d.) — O notoryjności wedle nowej procedury cywilnej przez Dr. Stanisława Hofmokla. (C. d.) — Słowo o kwestyach wątpliwych w dziedzinie nowej procedury cywilnej przez Dr. Józefa Rosenblatta. — Próbnny proces trybunalski (w zarysie) przez Dr. Franciszka Xawerego Fiericha. (Dok.) — Roki sądowe przez Dr. Władysława Federowicza. — O dopuszczalności postępowania drobiazgowego wedle nowej procedury cywilnej przez Dr. Emila Blumenfelda. — Przegląd sprawozdawczy przez Dr. Henryka M. Landaua. (C. d.) — Wiadomości bieżące.

---